Anny 12

DZIS 20 STRON

Opłata pocztowa uiszczona gotówką. WYDANIE V.

Rok XXII. Kraków, niedziela 19 lutego 1939 Nr. 50

NOWY DZIENNIK

Adres dla przesyłek pocztowych: Kraków, Skrytka 566. Redakcja i Administracja: ul. Orzeszkowej 7. Telefon Redakcji 136-89, Administracji 102-79 (prenumerata), 206-70 (inseraty). Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630

20 GROSZY

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe. Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty nie odpowiada. Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

Rokowania z Arabami utknęły na martwym punkcie

Londyn 18. 2. ŻAT. Rokowania między przedstawicielami rządu angielskiego a delegacją arabską, która wysuwa żądanie niepodległego państwa arabskiego w Palestynie utknęły na martwym punkcie. Wymiana zdań na dzisiejszym posiedzeniu przedstawicieli rządu z delegacją arabską dotyczyła sprawy imigracji i zakupu ziemi. Dyskusja ta kontynuowana będzie w poniedziałek.

Z kół oficjalnych informują, że trzy główne zagadnienia: imigracja, zakupy ziemi i konstytucja są ściśle związane ze sobą i muszą być rozważane równolegle. Na razie postanowiono kontynuować dyskusję w sprawie imigracji i zakupów ziemi, dopóki podkomisja angielsko-arabska nie przedłoży sprawozdania w sprawie korespondencji Mac Mahona. Delegat Jemenu, książę Szeik El Islam nie był obecny na dzisiejszym posiedzeniu, gdyż wyjechał z Londynu. Jutro natomiast oczekiwany jest w Londynie przyjazd drugiego delegata Stronnictwa Naszaszibiego, Jakuba Faradż oraz ministra Iraku.

Z kół arabskich informują, że minister kolonii wyłuszczyć ma swoje plany dotyczące sprawy imigracji, zakupów ziemi i konstytucji palestyńskiej. Sugestie MacDonalda w sprawie imigracji idą podobno w kierunku progresywnego ograniczania imigracji w ciągu szeregu lat. Ograniczenia zakupów ziemi mają być różnie stosowane w poszczególnych strefach. Co się tyczy struktury politycznej, to Rada Legislatywna ma posiadać większość arabską. MacDonald nie wdawał się w szczegółową realizację tych planów. Daje się jednak zauważyć istotna różnica między koncepcją referowaną przez ministra dla Żydów i dla Arabów. W rozmowach z delegacją żydowską podkreślił on zasadę parytetu politycznego, natomiast w rokowaniach z Arabami była podobno mowa o Radzie Legislatywnej z większością arabską.

Mimo, że na piątkowym posiedzeniu delegaci żydowscy oświadczyli, iż propozycje ministra nie są do przyjęcia, to jednak spodziewać się należy, że MacDonald powróci do swoich propozycji i prawdopodobnie szerzej określi koncepcję uregulowania sprawy konstytucyjnej.

Najbliższe posiedzenie przedstawicieli rządu z delegacją żydowską odbędzie się w poniedziałek.

W niedzielę obradować będzie delegacja żydowska oraz Egzekutywa Agencji Żydowskiej.

NAJWYŻSZY CZAS sięgnąć po Swój szczęśliwy numer

oto kilka do wyboru:

11232	142478	27244	33746	108707	140780	148076	11882
148080	20380	141320	117350	20378	159366	142477	40818
18214	117307	33744	40810	117322	42226	8272	141304
119172	30274	58430	141303	33745	40807	115440	30261
6402	142478	108703	11893	42221	117305	31800	117340

KANTOR KOLEKTURY Telefon 125-93 KLASÓWKA HENRYK SPERLING KRAKÓW, RYNEK GŁ. 5 (róg Siennej)

Delegacja żydowska u ambasadora amerykańskiego

Londyn, 18. 2. ŻAT. Delegaci żydostwa amerykańskiego na konferencję londyńską dr Stephen Wise i Robert Shold przyjęci zostali wczoraj przez ambasadora Stanów Zjednoczonych w Londynie p. Kennedy. Jak się ŻAT-na dowiaduje w toku rozmowy omówiono aktualne kwestie w związku z konferencją londyńską.

* * *

Londyn, 18. 2. ŻAT. Agencja Żydowska ogłosiła oficjalne oświadczenie, w którym dementuje doniesienia niektórych pism arabskich, jakoby Żydzi w toku rokowań w pałacu św. Jakuba mieli grozić, że jeżeli będzie przyjęty wniosek o utworzeniu państwa arabskiego, to Żydzi odpowiedzą zbrojnym powstaniem.

Apel Histadrutu

Tel Awiw, 18. 2. ŻAT. Rada Organizacji robotniczej Histadrut odbyła posiedzenie, na którym uchwaliła wystosować do delegacji żydowskiej na konferencji londyńskiej o Palestynie telegram z wyrazami całkowitego poparcia. Rada Histadrutu ogłosiła apel pokojowy do ludności arabskiej w Palestynie.

Week-end u MacDonalda

Londyn, 18. 2. PAT. Dzisiaj rano odbyło się rozmowy pomiędzy delegacją arabską a przed stawicielami rządu brytyjskiego. Omawiano sprawę pierwszego żądania arabskiego — niepodległego państwa. W poniedziałek po południu będzie omawiana sprawa imigraci. Do poniedziałku wszystkie rozmowy oficjalne zostały zawieszone, chociaż MacDonald, który zaprosił do siebie na week-end kilku delegatów arabskich będzie niewątpliwie kontynuował z nimi rozmowy w sposób nieoficjalny.

Dr Rublee opuścił Europę

Londyn 18. 2. ŻAT. Były dyrektor biura eviańskiego dr. Rublee opuścił dziś Londyn i udał się w drogę powrotną do Stanów Zjednoczonych. Ostatnią jego czynnością urzędową było wysłanie rządowi niemieckiemu uchwał ostatniej sesji komitetu eviańskiego w sprawie emigracji żydowskiej z Niemiec.

JARMARK WYSPRZEDAŻOWY

Juljusz Nacht, Kraków, Stradom 5

OTO KILKA CEN DLA PRZYKŁADU:

Garnitury jedwab. chermeussowe (zam. 12) 8.90
Majteczki dziecięce macco 0.65
Płaszcze nieprzemakalne (trencze) . . 13.90
Chusteczki batyst. dam. w 3 ser. 0.35 0.20 i 0.15
Bluzki jedwabne gładkie i wzorzyste milaneuse (zamiast zł 7.—) . . . 3.90

Marszałek Śmigły-Rydz u P. Prezydenta

Warszawa, 18. 2. PAT. Pan Prezydent R. P. przyjął dziś pana Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza.

Działacze ludowi ułaskawieni

Warszawa, 18. 2. (Sin). Pan Prezydent R. P. podpisał szereg dekretów ułaskawiających działaczy ludowych, skazanych za udział w strajku rolnym w roku 1936. Z ułaskawienia skorzysta 20 działaczy.

Stronnictwo Ludowe prostuje

Warszawa, 18. 2. (Sin). Stronnictwo Ludowe komunikuje, że wobec tego, iż ukazała się wiadomość, że Stronictwo zaleca intensywną pracę w organizacjach gospodarczych i odsuwa się od linii politycznej, Stronnictwo oświadcza, że wzmocnienie działalności gospodarczej nie jest wyrazem zmiany polityki Stronnictwa Ludowego, gdyż w dalszym ciągu Stronnictwo trwa przy swoim stanowisku.

—oo—

NA POSTERUNKU:

POLITYKA INWESTYCYJNA

(J. D.). KRAKÓW, 19 lutego.

Zagadnienie inwestycji nie przestaje pasjonować opinii publicznej. Od czasu opublikowania przez p. wicepremiera Kwiatkowskiego 15-letniego planu inwestycyjnego, rozparcelowanego na pięć trzylatek, po przez głośne przemówienie szefa sztabu Ozonu płk. Wendy, któremu ten wielomiliardowy plan wydawał się być nieco za skromnym, a skończywszy na ostatniej dyskusji sejmowej, podczas której p. wicepremier Kwiatkowski wystąpił dwukrotnie z dłuższymi przemówieniami — zagadnienie organizacji ruchu inwestycyjnego, a w szczególności środków jego realizacji, zyskało ogromnie na popularności. Ma to niewątpliwie swoje strony dodatnie, ponieważ w momencie, gdy plan inwestycyjny wyodrębniony został z normalnej gospodarki budżetowej i gdy w związku z tym podlega on w mniejszym stopniu kontroli społeczeństwa względnie parlamentu zainteresowanie publiczności inwestycjami może odegrać rolę dodatkowego czynnika kontrolującego. Ale i nie brak momentów ujemnych w tym roznamiętnieniu „inwestycyjnym" społeczeństwa. Niektóre organy prasowe, wzdychające z tęsknotą do ustroju totalnego w Polsce i czerpiące swe natchnienie z wzorów polityki gospodarczo-społecznej Trzeciej Rzeszy lub Włoch mają tu wdzięczne pole do porównań między „dynamiką" inwestycyjną państw totalitarnych, a „skromnymi" działaniami rządu polskiego w tej dziedzinie. Niejednemu działaczowi powiatowemu, niejednemu domorosłemu politykowi kawiarnianemu, niejednemu „dynamiście" żółknieją policzki z zazdrości, gdy czyta, że „tam, u nich", poświęca się dziesiątki miliardów na autostrady, kanały, fabryki itd., a u nas „tyle, co nic". Niebezpieczeństwo zawleczenia epidemii „dynamizmu" inwestycyjnego jest dla Polski tym większe, że stosunkowo mało ludzi u nas orientuje się poprawnie w polskich możliwościach ekonomicznych, jak i w gospodarstwie w ogóle, chętnie wierząc, że recepta, na której Niemcy i Włosi na razie jeszcze nie złamali karku, nadaje się bez żadnego „ale" do realizacji także w Polsce. Psychozie tej uległ w dużej mierze i płk. Wenda, gdy w pamiętnym swym przemówieniu przeciwstawił szczegółowemu planowi inwestycyjnemu wicepremiera Kwiatkowskiego plan szeroki, więcej polityczny, niż gospodarczy i dlatego gubiący się w ogólnikach i w „dynamistycznych" zachwytach,

Na szczęście p. wicepremier Kwiatkowski dokładnie orientuje się w granicach możliwości gospodarczych, finansowych, a przede wszystkim organizacyjnych społeczeństwa polskiego i potrafi dobrze odróżnić tani, obliczony na popularność frazes od realnych wskazań. W mowie swej, wygłoszonej przed kilku dniami w Sejmie odciął się p. wicepremier w sposób aż nadto wyraźny od wszystkich zwolenników „dynamizmu" inwestycyjnego, przesycając swe przemówienie tyloma pierwiastkami trzeźwości, realizmu, a nawet odrobiny pesymizmu, że wielu posłom słowa p. wicepremiera zalatywały nawet... defetyzmem. Oczywiście, że trudno posądzać p. wicepremiera o defetyzm lub pesymizm. Ale p. wicepremier udowodnił także, że charakterystyka jego działalności jako romantyka również nie odpowiada rzeczywistości

Odrębny problem dla siebie stanowi kwestia sfinansowania inwestycji. Mimo szczegółowego zestawienia cyfr nie sposób uwolnić się od wątpliwości, czy p. wicepremierowi uda się wydobyć pieniądze bez wydrenowania rynku pieniężno-kredytowego aż do ostatnich jego możliwości wbrew uspokajającym zapowiedziom p. wiceprem. Kwiatkowskiego. Prawdopodobnie w obliczeniach swych uwzględnił p. wicepremier i tę okoliczność, że zakłady ubezpieczeń społecznych, które mają partycypować w planie finansowym kwotą aż pół miliarda złotych, będą w stanie sprostać temu wymaganiu dlatego, że wygasająca z dniem 1 kwietnia br. obniżka składek, która gospodarstwu prywatnemu przynosiła odciążenie w kwocie około 30 milionów złotych rocznie, zwiększy odtąd dochody ZUS-u. Wszelako jest to tylko stosunkowo nie duża kwota, a ponadto obciążenie nią społeczeństwa na rzecz ubezpieczeń społecznych musi z konieczności doprowadzić do zmniejszenia się dochodów Skarbu Państwa.

Wiemy również, że 400 milionów zł. ma dostarczyć zorganizowany rynek pieniężny, zaś 225 milionów zł. mają dać zagraniczne i krajowe kredyty gotówkowe i towarowe, natomiast resztę w kwocie aż 900 milionów zł. ma dać rynek emisyjny wewnętrzny i kredyty krótkoterminowe. Prawdopodobnie dużą rolę odegrają tu nowo otwarte możliwości finansowe Banku Polskiego, ale niewiadomo znów, w jakim stopniu, podobnie jak trudno dowiedzieć się, w jakiej formie i do jakiej wysokości Ministerstwo Skarbu spodziewa się wyeksploatować wewnętrzny, niezorganizowany (tj. poza P. K. O. i K. K. O.) rynek pieniężno-kredytowy.

Plan inwestycyjny, jego wykonanie i sfinansowanie zabiorą p. wicepremierowi prawdopodobnie cały czas i umysł. Nie wywołuje to zdziwienia, bo o ile wykonanie planu inwestycyjnego jest w ogóle przedsięwzięciem trudnym, to w Polsce natrafia ono na szczególne komplikacje, które wymagają czujności i ostrożności. Ale wywołuje żal, że zaabsorbowanie p. wicepremiera inwestycjami nie da mu sposobności ani sił do zasadniczej przebudowy budżetu, a w szczególności do rozwiązania kapitalnego problemu, który ciąży fatalnie nie tylko na skarbowości polskiej, ale i dosłownie na całym życiu gospodarczo-społecznym, a nawet i politycznym kraju: problem ograniczenia wydatków personalnych i to nie w drodze mechanicznych redukcji płac, ale w formie organicznej przemiany budżetu państwowego z dotychczasowego urzędniczego, wegetacyjnego na budżet produktywny o przewadze wydatków rzeczowych. Słusznie podkreślił w jednym ze swych przemówień p. wicepremier, że z problemem tym borykał się przez długi okres czasu Marszałek Piłsudski — bezskutecznie. Ale — sądzimy — że trudności i niewygody podjęcia walki z niebezpieczeństwem zurzędniczenia Polski nie powinny odstraszyć naszego kanclerza skarbu od wzięcia się za bary z tym — jak go sam nazwał — „piekielnym problemem" nie tylko dlatego, że ktoś wreszcie musi się tym zająć, ale dlatego, aby z własnych słów „biję na alarm" wyciągnąć szybko praktyczne i realne konsekwencje.

OSTRZEŻENIE!

Ukazały się w sprzedaży podrabiane wina z napisem „Karmel", „Carmel-Oryginal", „à-la Karmel" i t. p.

Należy żądać wszędzie wina wyłącznie z tym znakiem ochronnym



„i nieśli ją na drążku we dwoje"

«Karmel» z winnic Barona Rotszylda

Rząd polski uznał gen. Franco

Warszawa 18. 2. PAT. Ministerstwo spraw zagranicznych podaje do wiadomości, że rząd polski uznał de jure rząd narodowy hiszpański.

Ostry kurs w Madrycie

Casablanca 18. 2. PAT. Z Madrytu donoszą, że Martinez Cabrera, gubernator wojskowy Madrytu, zarządził bardzo ostrą czystkę na kierowniczych stanowiskach w wojsku, policji i gwardii cywilnej. Powołano do życia specjalne trybunały do sądzenia osób oskarżonych za sympatię dla rządu gen. Franco. W przeciągu miesiąca sądy te wydały 172 wyroki śmierci, przeważnie na wojskowych.

Brytyjsko-niemieckie rokowania handlowe

Londyn 18. 2. PAT. „Times" donosi, że rozpoczynające się w przyszłym miesiącu angielsko-niemieckie rozmowy na tematy handlowe będą zakrojone na daleko szerszą skalę, niż się to ogólnie przypuszcza. W związku z tymi rozmowami udaje się do Berlina dwóch członków rządu brytyjskiego, a mianowicie minister handlu Stanley i parlamentarny podsekretarz stanu dla handlu zagranicznego Hudson. W tym samym czasie przebywać również będzie w Berlinie misja federacji brytyjskich przemysłów. Przed przybyciem obu ministrów, a także brytyjskiej misji przemysłowej, wstępne badania będą przeprowadzone przez personel handlowy ambasady brytyjskiej w Berlinie oraz p. Ashtona Gwatkina, szefa sekcji ekonomicznej Foreign Office, który udaje się do Berlina w przyszłym tygodniu.

Według „Timesa", rząd brytyjski zdecydowany jest doprowadzić do uregulowania stosunków handlowych między Niemcami a W. Brytanią. Wizyty obu ministrów, do których kompetencji należą sprawy handlu, w oczywisty sposób nadają rokowaniom przemysłowców daleko większe znaczenie.

Osobliwy projekt pos. Dudzińskiego

Warszawa, 18. 2. (Sin). Poseł Dudziński zapowiedział wniesienie projektu ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu. Szczegóły tego projektu nie posiadają istotnego znaczenia, albowiem projekt ten został napisany pod dwoma kątami: drażnienia się z Ozonem i pod kątem antysemityzmu. Przewiduje on zniesienie kolegiów wyborczych, natomiast poparcie kandydatów przez 500 podpisów. Lista posłów pozostaje ta sama, Żydzi mają głosować w odrębnych lokalach wyborczych, a przewodniczący musi być Polak. Senatorowie zostają wybierani na podstawie wyborów powszechnych, zaś senatorowie z mniejszości narodowych wchodzą do Senatu z nominacji Prezydenta.

Społeczeństwo żydowskie walczyć będzie niezachwianie o realizację Konstytucji

Przemówienie posła J. Trockenheima na plenum Sejmu, w dyskusji nad budżetem Min. Spraw Wewnętrznych

Testament Wielkiego Marszałka

Wysoka Izbo, zabierając głos w debacie nad budżetem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, pragnę na wstępie powołać się na ważką enuncjację, wypowiedzianą z tej Wysokiej Trybuny przy otwarciu bieżącej kadencji sejmowej. Dnia 2 grudnia ubiegłego roku p. Premier gen. Składkowski złożył następujące oświadczenie: „Wierzę głęboko, że drogą główną, drogą linii i wytycznej, gdzie zawsze zejdą się nasze myśli, będzie droga testamentu Marszałka Piłsudskiego. Jest to wytyczna uzgodniona, droga, na której Polska — w myśl wskazań Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Śmigłego-Rydza znajdzie miejsce w dziejach Narodu“. Testamentem Marszałka Piłsudskiego — jest Konstytucja Kwietniowa.

A więc Rząd przez usta swego szefa złożył przy otwarciu deklarację, że jego droga — to droga Konstytucji Kwietniowej, że w przyszłej swojej pracy pozostanie wierny tej Konstytucji.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ma za zadanie regulowanie życia wewnętrznego kraju i stanie na straży przestrzegania ustaw w tej dziedzinie a zwłaszcza ustawy zasadniczej, jaką jest Konstytucja.

Jako przedstawiciel ludności żydowskiej, uważam za swój obowiązek wskazać na krzywdy, jakie się dzieją tej ludności i które są w wyraźnej sprzeczności z obowiązującymi ustawami, a w szczególności z duchem i literą Konstytucji. W swoich dalszych wywodach będą zmuszony domagać się usunięcia tych krzywd i dlatego uważałem za wskazane przypomnieć oświadczenie, które dopiero co zacytowałem. Muszę przy tym z góry się zastrzec przeciw zarzutowi, postawionemu jednemu z moich kolegów na komisji budżetowej, jakoby wyrażeniem żalów ludności żydowskiej ma się zamiar przemawiać do zagranicy.

Otóż nie. Przemawiam do Rządu Rzeczypospolitej, do Sejmu i społeczeństwa polskiego. U nich pragnę znaleźć zrozumienie, u nich domagam się sprawiedliwości, jest to moje prawo i — co więcej — mój obowiązek.

„Odżydzenie“ handlu

Wysoka Izbo. Zacznę od modnego hasła odżydzenia handlu, hasła głoszonego przez wielki odłam społeczeństwa polskiego, a nawet przez sfery miarodajne, i hasło, które dzisiaj w dyskusji było przez niejednego z mówców rzucone. Hasło to pociąga za sobą cały szereg bezprawia, jak pikiety ekscesy i t. d., jednym słowem, podważa bezpieczeństwo życia i mienia ludności żydowskiej.

Tu muszę po krótce powtórzyć to, co już wypowiedziane zostało z tej trybuny przez przedstawicieli społeczeństwa żydowskiego. Nie my, Żydzi, jesteśmy winni, że udział nasz w handlu jest większy, aniżeli nasz stosunek procentowy do ogółu ludności. Niedopuszczenie Żydów do innych gałęzi zatrudnień; nieprzyjmowanie Żydów na posady rządowe i komunalne, na kolejach, tramwajach, robotach publicznych; zamknięcie przed robotnikiem żydowskim wrót wielkiego przemysłu, górnictwa i t. d. — oto są przyczyny, które zmusiły i zmuszają tych zewsząd wypartych, a nigdzie niedopuszczanych, do szukania podstaw bytu w handlu. (Wrzawa). Wyniki spisu ludności z r. 1931, które zostały niedawno ogłoszone, stwierdzają, że śród 28.000 pracowników kolejowych zatrudniono na terenie województw centralnych, wschodnich i północnych 40 Żydów (przerywania), a śród przeszło 16.000 urzędników Poczty i Telegrafu na terenie tychże województw znajduje się 20 Żydów. Te dwa przykłady wskazują dobitnie, jak bardzo Żydzi wyeliminowani są z tych gałęzi zatrudnień, do których inni mają dostęp otwarty. A po tym wszystkim przychodzi się z żądaniem wyeliminowania Żydów i z handlu. A dąży się do tego nie uczciwymi środkami wolnej konkurencji, lecz za pomocą usunięcia od handlu koncesjonowanego, pikiet, ekscesów, które po krótkiej przerwie znowu mają miejsce w różnych miastach i miasteczkach, jak Garwolin, Ryki, Skarżysko, Sosnowiec i innych, skąd dochodzą nas żale i głosy rozpaczy kupców żydowskich.

Czy to jest dopuszczalne, czy to jest zgodne z enuncjacją wypowiedzianą z tej Wysokiej Trybuny, którą miałem zaszczyt dopiero tu zacytować.

Szermierze odżydzenia handlu muszą zdać sobie sprawę, że trzy i pół miliona ludności musi wszak mieć jakieś podstawy egzystencji, że uczynienie z milionów ludzi żebraków, jest nie tylko niesprawiedliwe, nieludzkie, lecz i niebezpieczne.

Poruszam tu pobieżnie tę sprawę, gdyż jest ona związana z kwestią narodowościową i bezpieczeństwa, które podlegają kompetencji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, ale będziemy mieli jeszcze sposobność szerzej to zagadnienie omówić przy budżecie Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Statystyka p. Dudzińskiego

Pan Poseł Dudziński w swoim dzisiejszym przemówieniu wskazał na statystykę, która zupełnie nie odpowiada prawdzie, że Żydzi zabierają 40% dochodu społecznego. Pan Dzudziński, którego znam jeszcze z poprzedniej kadencji, nie jest bardzo mocny w statystyce.

(P. Dudziński: to Żydzi układają statystykę, więc powinna być dobra). Jeżeli chodzi o jego statystykę przy okazji projektu co do uboju rytualnego, przytoczył p. Dudziński, że obrót mięsa wynosi 4 miliardy zł. w Polsce. A ja w swoim czasie wykazałem na zasadzie statystyki prawdziwej, że ten cały obrót wynosił wszystkiego 270 miln. zł. To samo tutaj się powtarza, że p. Dudziński nie jest bardzo biegły w statystyce. Natomiast my jesteśmy w posiadaniu innych cyfr, a mianowicie Biuro Statystyczne Żydowskie (przerywania) oszacowało udział Żydów w podatkach pośrednich i bezpośrednich w r. 1932 na 33% ogólnych wpływów z tych podatków. (Wrzawa). (P. Szszepański: a majątek żydowski obliczyliście. Głos: Nie wspomniał Pan o potajemnym uboju).

Problem emigracji

Wysoka Izbo, usiłuję problem żydowski rozwiązać za pomocą jeszcze innego hasła, a mianowicie za pomocą hasła o emigracji żydowskiej. Hasło to nie schodzi z ust referentów budżetowych, hasło to było przedmiotem dzisiejszych przemówień moich przedmówców i za pomocą tego hasła usiłuje się rozwiązać zaognioną kwestię żydowską w Polsce. Przeciw takiemu stawianiu kwestii mam zasadnicze zastrzeżenie. Postulat emigracji nie powinien mieć podłoża politycznego. Nie można powiedzieć do obywateli żydowskich zamieszkałych na ziemiach polskich z górą 800 lat: „Musicie odejść, bo jesteście Żydami“. Uznajemy, że istnieje w Polsce zagadnienie emigracji, zagadnienie, dotyczące nie tylko zdeklasowanego Żyda, lecz i bezrolnego chłopa i pozostającego bez pracy robotnika. Jesteśmy gotowi współpracować z Rządem i społeczeństwem polskim dla wynalezienia terenu na kolonizację obywateli polskich bez różnicy narodowości (Głos: dla siebie poszukajcie, różne okrzyki). Istnieje zaś kraj, na którym specjalnie koncentrują się wysiłki i dążenia narodu żydowskiego do osiedlenia się tam i stworzenia siedziby narodowej. Mam oczywiście na myśli Palestynę. Jesteśmy głęboko przeświadczeni, a utwierdzają nas w tym dzieje dotychczasowej kolonizacji palestyńskiej, że zdolność absorbcyjna tego kraju daleko jeszcze nie została wyczerpana, że może on jeszcze pomieścić wielkie masy Żydów. I dlatego będziemy wdzięczni Rządowi Polskiemu, jeśli nam będzie pomocny w naszych wysiłkach, aby wrota Palestyny zostały szeroko otwar

CZAS NAGLI
Spiesz natychmiast po los do kolektury
BRACIA SAFIER
KRAKÓW, RYNEK GŁÓWNY 6
Ciągnienie I-ej klasy już 23 bm.
Konto P. K. O. Nr. 414.400


Wiele uciechy
sprawia dziecko, gdy jest zdrowe i wesołe, dlatego pamiętajcie: dla matki i dziecka
Kawa Słodowa
Kneippa

COP
W Rzeszowie w śródmieściu poszukuję lokalu z bramą wjazdową 300 do 400 m.²
Zgłoszenia do Administracji Nowego Dziennika pod COP. 1050k

te dla masowej emigracji żydowskiej. (P. Budzyński: kupcie od nas karabiny i jazdę na Arabów). (P. Mincberg: Takich kawalerzystów jak pan nie mamy). (P. Sommerstein: My już tam mamy kawalerię). (P. Dudziński: Jak wyemigrujecie, to się poświęcę i pojadę z wami). (P. Sommerstein: Jedź pan już).

Wysoka Izbo. Oczywiście nie będę tutaj reagował na te absurdalne i fantastyczne plany posła Dudzińskiego co do stworzenia batalionu pracy. (Głos: On za to poprowadzi waszą kawalerię).

Uchodźcy — Zbąszyń — pas graniczny

Wysoka Izbo. W tym samym czasie, kiedy ze sfer miarodajnych propaguje się emigrację Żydów, zostają przez te same sfery uczynione kroki, które wywołują skutek wręcz przeciwny. Mam na myśli wykonanie ustawy o pozbawieniu obywatelstwa. Nie będę krytykował samej ustawy, która została uchwalona na ubiegłej kadencji, uważam jednak za konieczne zwrócić uwagę na sposób wykonywania tej ustawy. Nagłe i masowe pozbawianie obywatelstwa Żydów polskich, zamieszkałych za granicą, odstrasza obywateli polskich do wyjazdu za granicę, celem poszukiwania pracy i urządzenia się tam, gdyż nim się obejrzy, może zostać pozbawionym obywatelstwa, a tym samym i opieki Państwa. Nie jest też dla nikogo tajemnicą, że właśnie owe posunięcia były przyczyną tego szatańskiego dzieła ościennego państwa przerzucenia przez granicę polską kilkunastu tysięcy ludzi w ciągu jednej nocy. (Głos: Właśnie). I tak mógł zajść paradoksalny fakt, że zamiast emigracji mamy przymusową reemigrację. (Głos: No widzi Pan).

Chciałbym tutaj poruszyć jeszcze sprawę obozu zbąszyńskiego, który wprawdzie w tej chwili jest już w fazie rozwiązania, bo układ ostatni, który został zawarty z Niemcami przewiduje powrót prowizoryczny Żydów do Niemiec celem uporządkowania ich majątków, ale czy jeszcze dużo znajdą ze swego majątku, który tam pozostał?

Wysoka Izbo. W tym czasie kiedy uchodźców, a raczej wygnańców żydowskich trzyma się właśnie w tym mieście granicznym Zbąszyniu, lub w innych punktach granicznych, władze administracyjne wysiedlają obywateli Żydów z miejscowości pogranicznych, wykorzystując dla tego celu ustawę o pasie granicznym (Głosy: Słusznie. P. Sommerstein: niesłusznie). Setki Żydów w Gdyni, w Bielsku i w innych miejscowościach w pobliżu granicy zostają wysiedleni, aczkolwiek są to spokojni i lojalni obywatele, zajmujący się uczciwą i produkcyjną pracą, którzy w niemałej mierze przyczynili się swoją inicjatywą, trudem i przedsiębiorczością do rozwoju tych miast.

Miałem sposobność, przeczytać odpis odwołania, jakie wniósł do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych pewien Żyd kuśnierz z zawodu, którego wysiedlono z Chorzowa. Człowiek ten służył w wojsku polskim, został ranny na wojnie, jest nadal żołnierzem rezerwy. Zapytuje on w swoim odwołaniu: „W razie wojny powołają mnie do obrony granic i bez obawy, abym je zdradził, a w czasie pokoju wypędza się mnie z pasa granicznego, jako niebezpiecznego dla granic". Każdy przyznać musi, że pytanie to nie jest pozbawione logiki, tym bardziej, że przy odzyskaniu Zaolzia żołnierz Żyd wykazał ofiarę życia, że gotów jest bronić własną krwią granic Rzeczypospolitej. (P. Szczepański, to jest obowiązek, jak jecie chleb, to jest Waszym obowiązkiem). (P. Sommerstein: Na chleb ciężko pracujemy).

Agitacja w prasie

My żydowscy przedstawiciele parlamentu wskazywaliśmy nieraz, że główną przyczyną brutalnych wystąpień antyżydowskich stanowi odłam prasy, który postawił sobie za cel ustawiczne podburzanie przeciw Żydom. Muszę z żalem stwierdzić, że nowy dekret prasowy, który wyposaża Rząd w dość szerokie prerogatywy nie zostaje zastosowany w odpowiedniej mierze do propagandy i podjudzania przeciw ludności żydowskiej. Władza administracyjna zachowuje się również z niezrozumiałą pobłażliwością do tego rodzaju ulotek i plakatów. Nie powinno się też było dopuścić takich odczytów jak ks. Trzeciaka w Warszawie p. t. „Zmierzch Izraela" (przerywania), który nie po raz pierwszy spowodował czynne wystąpienia antyżydowskie.

Jeśli jeszcze dodam do tego tragiczną sytuację studentów Żydów na wyższych uczelniach, o czym zresztą będziemy mówili jeszcze przy budżecie Ministerstwa Oświaty, jeśli wspomnę o t. zw. urbanizacji zrównującej z ziemią w imię „estetyki" setki domów żydowskich, to Wysoka Izba będzie przekonana, że poseł żydowski ma naprawdę uzasadnione żale i postulaty. Żale te i postulaty kierujemy do Wysokiego Rządu i mamy prawo oczekiwać, że ważkie oświadczenie wypowiedziane z tej Trybuny dnia 2 grudnia ub. r. zostanie w czyn wprowadzone.

JEDYNE ZORGANIZOWANE PRZEJAZDY GRUPOWE
DO PALESTYNY NA ŚWIĘTA
przez KONSTANCĘ, TRIEST lub MARSYLIĘ POLTOUR Kraków, Szpitalna 36 telefon 151-81

PRZEGLĄD PRASY

Mania gadulstwa

W przeddzień dyskusji na plenum Sejmu w sprawie budżetu ministerstwa spraw wewnętrznych zapisało się 40 posłów do głosu. Należy przytem zaznaczyć, że wśród posłów jest bardzo mała liczba prawdziwych mowców i większość uczestników dyskusji odczytuje swoje mowy. Trwa to bardzo długo, a argumenty powtarzają się często. Tę manię gadulstwa usiłował już dwukrotnie ukrócić marszałek Makowski, ale jego apele były bezskuteczne. Gadulstwo pp. posłów znajduje echo w prasie. I tak „Polonia" pisze:

> Ta mania gadulstwa jest przez to irytująca, że ogranicza się w regule do parafrazowania referatu, lub eksplikacji ministra. „Słusznie powiedział...", „ma rację mówiąc...", poczem następuje cytata, niekiedy ufryzurowana zalotnym „ale...", właśnie po to, iżby „w terenie" usłyszano lwi głos, odczuto lwi pazur.

A „Kurier Polski" pisze na ten temat:

> Napisze sobie p. poseł „mowę" na kilkunastu kartkach, napracuje się, namozoli, no i



> oczywiście widzi siebie w roli Kiepury na trybunie Sejmu.
>
> Nie obchodzi go nic, że właśnie przed nim kilku a nawet kilkunastu posłów mówiło to samo (czasami nawet tak samo), on „odśpiewać" musi wszystko co sobie przygotował. Bez względu na potrzebę i na czas. Woda zalewa Izbę, ławy ministerialne, galerie. Grozi powódź.

Podobno od poniedziałku skończy się „ulewa". Mania gadulstwa zostanie kategorycznie ukrócona przez p. marszałka, który zapowiedział, że będzie odbierał głos posłom czytającym mowy.

Apel o krytykę

W „Diariuszu sejmowym" znajduje się niezwykły apel ozonowego posła Wydry, wypowiedziany w czasie dyskusji nad budżetem min. spraw wewnętrznych. Brzmi to następująco:

> „Pos. Wydra apeluje do prasy, żeby zechciała krytycznie oceniać również i posłów, należących do Obozu Zjednoczenia. Dzisiaj każdy z posłów niezależnych jest niemal bohaterem, a każdy poseł Obozu Zjednoczenia — bez rozumu, bez zdolności do ujmowania spraw.

Ta prośba o odrobinę krytyki i licytacja między posłami, którzy są rzekomo „bohaterami" a posłami „bez rozumu" ma osobliwą wymowę.

Nastroje wsi

Tygodnik „Zwrot" ogłasza artykuł charakteryzujący nastroje chłopów. Podkreślając umiarkowanie żądań chłopskich pisze „Zwrot":

> Chłopi poszli dalej, przyszły Nowosielce. Ze słownika politycznego znikły zupełnie żądania gospodarcze, mimo niedostatku, a nawet nędzy panującej u ogromnej większości chłopstwa. Nie było tam wzmianki o lesie pańskim, o serwitutach, pastwiskach, krzywdach, nuta patriotyczna i skromne polityczne żądania zajęły ich miejsce. Rzecz to niesłychana, nowa i w swoim rodzaju prawie jedyna.
>
> Jak ją oceniono, wiemy. Zrazu milczenie, potem Krzeczowice, obietnice podniesienia cen żyta i trzody chlewnej. Niektórym podobno udzielono nieznacznych subwencyj. Nie mówiąc już o pacyfikacji, jest rzeczą notorycznie znaną, że czeka się na znużenie, rozbicie, rozkład, zniweczenie siły, jaką chłopstwo posiada, chcąc widocznie wrócić go tam, skąd wyszło. Jakże znamienne jest zachowanie się wobec ostatnich uchwał Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego.
>
> Czy się to uda? A może! Z jednego drzewa może być krzyż, ale może być i łopata. Może cię nareszcie chłopom sprzykrzyć patriotyzm i cięgi, jakie biorą za patriotyzm. Mogą wrócić nie tylko do wideł i gnoju, bo tych nie opuścili, ale do żądań poniechanych. A te znajdą grunt podatny, bardzo podatny. Nie tylko nie wymagają ofiar, ale przedstawiają korzyści. Różne jamniki, podkopujące choćby Stronnictwo Ludowe, nie zdają sobie widocznie sprawy, z jak niebezpiecznym igrają ogniem. Spadkobiercami nie byliby oni.

Artykuł „Zwrotu" podpisany jest literami: W. W. Jak wiadomo, chodzi tu o znanego przywódcę stronnictwa Ludowego.

Chamstwo

Endecki „Kurier Poznański" przytacza dokument hitlerowskiego chamstwa we formie tablicy wymieszonej we Wrzeszczu z napisem: „Hunden und Polen der Zutritt verboten". „Kurier Poznański" pisze:

> Jest rzeczą jasną, że napis ten wywołuje odruch zrozumiałego oburzenia. Ale sprawa ma i drugą stronę. Dowodzi głębokiego upadku kultury niemieckiej, która zawsze pozostawiała wiele do życzenia. Wszakże autorami tej prowokacji są niemieccy studenci Politechniki Gdańskiej, a więc „kwiat i nadzieja" narodu niemieckiego! Nie wiemy, czy winni zostaną pociągnięci do odpowiedzialności. Żądamy odpowiedniej interwencji polskiej w tej sprawie. Równocześnie nasze wyobrażenia o kulturze germańskiej ustalają się.

Ocena słuszna i trafna. A czy tak samo ocenia endeckie pismo takie tablice znajdujące się tu i ówdzie w Polsce w zmienionej redakcji, zestawiającej psów z inną narodowością? Takie zestawienie jest naturalnie chamstwem i oznaką upadku kultury, gdziekolwiek się zdarzy — nie tylko w Trzeciej Rzeszy.

(Ro)

SCHORZENIOM ŚLEPEJ KISZKI zapobiega się przez oczyszczanie przewodu pokarmowego raz do dwóch razy w tygodniu naturalną wodą gorzką Franciszka-Józefa.

W odpowiedzi wicemarsz. Wendzie

Wysoka Izbo. Na dzisiejsze oświadczenie wicemarszałka płk. Wendy, w sprawie zagadnienia mniejszości żydowskiej w Państwie stwierdzam imieniem Żydowskiego Koła Parlamentarnego co następuje: (Głos jeszcze jedna deklaracja) Oświadczenie wicemarszałka płk. Wendy jest tylko jeszcze ostrzejszym niż dotąd formułowaniem znanego nam stanowiska O. Z. N. (Głos: jeszcze nie uciekacie). Sformułowanie to oznacza wypowiedzenie zdecydowanej walki ze strony O. Z. N. społeczeństwu żydowskiemu w Polsce. (Głos: tak jest). To wypowiedzenie walki zmusza nas do zdecydowanej obrony społeczeństwa żydowskiego w Polsce przeciw tej eksterminacji. Akcję tę uważamy wręcz za szkodliwą dla wewnętrznej spoistości Państwa Polskiego. Deklaracje złożone podczas tej sesji przez reprezentantów Parlamentarnego Koła Żydowskiego w komisji budżetowej i na plenum Sejmu w sprawie współpracy społeczeństwa żydowskiego dla Państwa Polskiego złożone były nie Obozowi Zjednoczenia Narodowego, lecz skierowane były do Rządu Rzeczypospolitej, który jest Rządem Państwa, a nie ugrupowania politycznego.

Deklaracje nasze oparte są na fakcie naszej wiekowej łączności z Rzeczpospolitą i na Konstytucji Państwa Polskiego. O realizowanie tej Konstytucji walczyć będzie społeczeństwo żydowskie niezachwianie ramię przy ramieniu (przerywania) z wszystkimi, którzy Konstytucji tej bronią i przeciw wszystkim, którzy fundamenty tej Konstytucji podrywają. (Oklaski na ławach żydowskich).

I. SCHWARZBART

LIST ZE SEJMU

WARSZAWA, w lutym

Może nie nazbyt wartko, ale bardzo interesująco toczy się dyskusja budżetowa na plenum Sejmu. W Komisji budżetowej nurt był spokojniejszy, może dlatego, że był głębszy. Mniejsza ilość posłów, wyeliminowanie galerii i prasy stwarzają w Komisji warunki rzeczowości w stopniu wyższym niż na plenum. Za to na plenum momenty emocjonalne nadają dyskusji pewnej okrasy i ożywienia.

Trudno mi o tym wszystkim pisać z — peryferii, z ławy obserwacyjnej. Będąc sam cząstką zespołu poselskiego, tracę możność obiektywnego osądu. Zupełnie inaczej chwyta się obrazy sali sejmowej z loży dziennikarskiej lub z galerii, a zupełnie inaczej z ławy poselskiej. Współdziałanie krępuje w ocenie, krępuje w krytyce; współdziałanie nakłada pewne więzy łamiące rozmach publicystyczny.

Jeśli mimo to chwytam za pióro, by podzielić się z Czytelnikami „Nowego Dziennika" pewnymi wrażeniami, to dlatego, bo wiem, jak Czytelnicy, zwłaszcza żydowscy chwytają dziś, w tygodniach dyskusji budżetowej z łamów pism każde słowo tyczące się tak aktualnej, a dla nas tak żywotnej kwestii żydowskiej. Wiem, jak społeczeństwo żydowskie reaguje psychicznie na te wszystkie głosy antyżydowskie, które na szpaltach prasy czasem, może nawet często zieją ku nam, przeciw nam jak języki jadowite. Wiem, że Wy, Szanowni Czytelnicy, niejednokrotnie współczujecie naszemu losowi, nam, garstce posłów żydowskich, dźwigających na swych barkach całe brzemię sprawy żydowskiej w Sejmie, nam, chwytającym wprost bezpośrednio groty i pociski, skierowane przeciwko nam wszystkim, przeciw trzem i pół miliona Żydów w Rzeczypospolitej, przeciw Wam i nam razem.

Chciałbym przede wszystkim skorygować jednostronne wrażenie, które niechybnie u Was powstaje, jakoby obrady Sejmu czy Komisyj obracały się około kwestii żydowskiej jak około osi. Jest to błędne przekonanie. Błędne i niepotrzebne; powiększa ono niepotrzebnie naszą wrażliwość, nasze — przewrażliwienie, a taki refleks zmniejsza siłę odporną naszego społeczeństwa. Dlatego pragnę to błędne wrażenie sprostować i ściągnąć je do należytej rzeczywistej miary. W mowach, tak na komisjach jak i na plenum, roztaczają się dziesiątki problemów bez — akcentów żydowskich, przynajmniej bez wyraźnych akcentów antyżydowskich.

Choćby nawet w tej chwili, gdy piszę te słowa, podczas obrad na plenum... Przed godziną słyszeliśmy jeszcze oferty transportowe, ale teraz już jest znowu spokojnie... Wczoraj np. na Komisji inwestycyjnej, na której referat ministra i dyskusja godzinami toczyły się na wysokim poziomie wszelkich trosk państwowych — raz tylko słyszałem jak zgrzytało ostrze antyżydowskie. Dyskretnie, skrycie: unarodowienie banków... Bez niego nie będzie zabezpieczony dopływ środków na plan inwestycyjny. Oczywiście, niepoważne twierdzenie... Ale ileż to niepoważnych wycieczek pod naszym adresem wydobywa się z głębin spiętrzonych uprzedzeń.

A rzecz druga, na którą chciałbym zwrócić Waszą uwagę, Szanowni Czytelnicy i Wyborcy. Nie sądźcie, że każdy wypad przeciw nam jest brany poważnie przez Sejm czy Komisję. Niektóre z tych ataków same się załamują we własnej śmieszności. To nie tylko nasza ocena. Ale na łamach prasy wszystko brzmi groźnie, straszliwie poważnie. Tu — nie! Was tam zapewne każde słowo rani. Wykrzykniki, przerywania, podobne do iskier z tlejącego ognia wybuchają nie tylko przeciw mówcom żydowskim. Chciałbym, abyście i w tym kierunku wrażenia swoje skorygowali, bo — — to, co jest rzeczywistością, rzeczywistością poważną i tak już samo przez się przedstawia element dostatecznie — skondensowany. Nie trzeba go jeszcze bardziej przejaskrawiać.

Dziś, podczas dyskusji szczegółowej nad budżetem Ministerstwa spraw wewnętrznych

MILIONY

padają w szczęśliwej kolekturze

KAFTALA

KATOWICE, ul. Dyrekcyjna 2

Oddziały: CHORZÓW, Wolności 26, BIELSKO, Jagiellońska 1

Losy do I-ej klasy są jeszcze do nabycia.

CIĄGNIENIE JUŻ 23 BM.

Listowne zamówienia załatwia się odwrotnie. — Konto w P. K. O. 304.061.



DORIS LESLIE

AROMAT

Autoryzowany przekład Stelli Landy-Feldhornowej

3)

Katarzyna Emilia Ducrox (Du Croix)
21. listopada 1848.
Krzysztof Edward Hanson ditto
15. sierpnia 1852.
Georginia Antonina ditto
9. września 1855.

Urodziny Georgini zbiegły się z nowiną o upadku Sebastopola. W związku z tym wydarzeniem babcia Ducrox neé Chard — wyłania się po raz pierwszy z fali wspomnień. Pojawia się na horyzoncie trzymając na ręku czerwoną lalkę otuloną w poduszeczkę. Łączy się nierozerwalnie z obrazem ojca, który powiewa gazetą nad głową i głosi z emfazą, że Moskal nareszcie złamał kark. Katarzyna zastanawia się nad tym, czy to bolesna operacja. Przed oczyma staje jej jak żywa podobizna straszliwego pana w butach z cholewami i w czapie futrzanej.

Pochodzi z elementarza spod litery „M".

Obraz babki góruje nad wszystkim, wrył się w jej pamięć bardzo wyraźnie wraz z pierwszym wspomnieniem Georginii, która krzyczy co sił. Katarzyna jest zgorszona, może też trochę zazdrosna, że tyle zachodu i uwagi poświęca się komuś obcemu. Podobno miała oznajmić:

— Gdybym ja była na jej miejscu, wstydziłabym się robić tyle hałasu. Przecież ona tu jest po raz pierwszy!

— Popatrz tylko, co za rozkoszna siostrzyczka, — powiada babcia swym urywanym głosem. (Katarzyna trwała zawsze w wrażeniu, że głos babci należałoby naoliwić piórkiem i parafiną, tak jak tatuś oliwi zatrzask w klozecie).

— Przyszła do nas by zająć miejsce tamtego aniołka, który odszedł. Możesz ją pocałować w rączkę. Nie w buzię.

Niezwykłe jak na owe czasy przestrzeganie higieny. Starsza pani Ducrox była zdaniem Emilii nieco przesadna.

Poprzez mgłę minionych lat jawi się przed Katarzyną jej wysoka, sztywna postać. Broda babki kłuła w dotknięciu, oczy rzucały szybkie bystre spojrzenia, siwe rozczesane na środku głowy włosy tworzyły w tyle gniazdko, podobne do torebki z jedwabnego sznurka. Uczesanie przykryte było wdowim czepcem. Jej biały płócienny kołnierzyk krojem zbliżony do męskiego, przypięty był broszką, zawierającą złociste pasemko włosów dziadka. Na trzecim palcu prawej ręki widniała wdowia obrączka. Poza tym nie nosiła żadnych błyskotek, wyjąwszy złotą pieczęć dziadka; przedmiot ten wzbudzał żywe zainteresowanie Katarzyny. Tłoczony wzór przedstawiał pięść okutą w stal, nad którą unosiła się korona. Pieczęć zwisała u szyi babci na złotym plecionym łańcuszku

Z szacunku dla przodków zmarłego dziadka przedstawiała się zawsze jako Madame Ducrox. Ilekroć przychodziła w odwiedziny, by spędzić z nimi wieczór, zjawiała się zawsze z swoim nieodłącznym tamborkiem i włóczkami. Haftowała podnóżek dla Emilii. Roboty ręczne były jej specjalnością. „Sprytna kobieta" nawiała o niej Emilia. Malowała bardzo ładnie olejnymi farbami na jedwabiu i drzewie.

Katarzyna pamięta odwiedziny w domu babki, zwanym Holly Villa. Madame Ducrox przeprowadziła się po śmierci męża do Hampstead, gdzie wynajęła mały domek na przedmieściu. Katarzyna zastawała ją często przy sztalugach w salonie, zajętą malowaniem kwiatów z natury.

Była to istna wyprawa z Bloomsbury. Najpierw jechało się omnibusem, a z końcowej stacji szło się jeszcze przeszło milę piechotą. Domek stał w ogrodzie, długim i wąskim od tyłu i mniejszym, lecz równie wąskim z frontu. Od drzwi wejściowych biegła przez środek miniaturowego trawnika cegłą wykładana ścieżka, obsadzona lawendą Bawialnię o niskim pułapie

dzień był szczególnie ciężki. Deklaracja wice marszałka Wendy, szefa sztabu OZN nie była dla nas niespodzianką, choć jej akcent był szczególnie — zacięty. Wiadomo zresztą, że pułkownik Wenda reprezentuje w OZN skraj ne skrzydło, tendujące do totalizmu. Wysłuchaliśmy deklaracji — spokojnie, z zaciętymi wargami. Wiemy o tym, że nerwy trzeba nam trzymać mocno.

Po krótkiej naradzie Koła daliśmy już w dwie, czy trzy godziny później spokojnie i godnie naszą odpowiedź w końcowym oświad czeniu mowcy Koła, posła Trockenheima. My, przede wszystkim my, musimy tu wyłączać z naszych postanowień i działań momenty emocjonalne, a ciągle, ciągle pamiętać o tej wielkiej, ciężkiej, czasem przytłaczającej odpowiedzialności, jaką Wy złożyliście na barki garstki posłów żydowskich...

Nie tracimy ani na chwilę hartu... Nie traćcie go i Wy, wsłuchujący się z niepokojem w każdy głos, idący stąd ku społeczeństwu żydowskiemu...

I nam potrzeba tej świadomości i pewności że z nami, za nami, stoi społeczeństwo, które trzyma się mocno w garści i umie choć wśród cierpień godnie i rozważnie walczyć o swą teraźniejszość i przyszłość.

Ruch budowlany w Tel-Awiwie

Jerozolima, 18. 2. ŻAT. W roku ubiegłym wydział budowlany magistratu tel-awiwskiego wydał 1863 zezwolenia na różne roboty budowlane (3158 izb i 199 lokali sklepowych) o przestrzeni mieszkalnej 151.000 m. kw. Odnośne liczby za rok uprzedni wynoszą: 1209 zezwoleń budowlanych, 3921 izb, 202 lokale sklepowe, ogólna przestrzeń mieszkalna 180.000 m. kw. W roku 1938 przystąpiono do budowy 175 domów (1749 izb) i 416 lokali sklepowych. W okresie sprawozdawczym przybyło w Tel-Awiwe 115 domów (około 2700 izb). Na dzień 1 stycznia 1939 ogólna liczba domów w Tel-Awiwie wynosiła 6860 i 870 baraków. Liczba mieszkań (nie licząc baraków) wynosiła blisko 80 tys. W roku 1938 wybrukowano ulice na przestrzeni 6.800 m. kw. Długość ulic wybrukowanych w Tel Awiwie na 1 stycznia wynosiła przeszło 76 klm. Budowa dróg kosztowała w r. 1938 72.000 funtów.

—oOo—

PRZY OTYŁOŚCI pigułki przeczyszczające ALDOZA

Praca w Palestynie postępuje naprzód

Ludność żydowska wzrosła o 55 tys. -- Stan posiadania zwiększył się o 75 tys. dunamów

Jerozolima, 18. 2. ŻAT. O stratach poniesionych przez ludność arabską w okresie ubiegłych 3 lat wnioskować można na podstawie materiału zamieszczonego w ostatnim numerze „Palestine and Middle East".

W tym okresie arabski obszar zasiewów pszenicy skurczył się o jedną trzecią. Nadwyżka emigracji arabskiej nad imigracją wyniosła 12.000 osób zamiast 2.000 w roku 1937. Zmniejszył się też import artykułów konsumowanych przeważnie przez Arabów.

Równocześnie

jiszuw wzrósł w ciągu tego trzechlecia o 55.000 osób.

Obszar żydowskiego stanu posiadania powiększył się o 75.000

dunamów, zaś nowe inwestycje w budownictwie, rolnictwie itp. wyniosły

17 i pół miliona funtów.

Oprócz 36 nowych osiedli należy również uwzględnić wykrycie nowych źródeł wody o wydajności 22.000 m. sześc. na godzinę. Dzięki tym nowym zasobom wody ulega nawodnieniu 70 tys. dunamów. W ciągu tego trzechlecia wybudowano studnie artezyjskie w 30 osiedlach rolnych.

Żydowska ludność rolnicza wzrosła z 91.000 na 120.000 osób

i zamiast 24 proc. wynosi obecnie 28 proc. ogółu ludności żydowskiej. Produkcja warzyw wzrosła czterokrotnie, mianowicie z 3.000 na 12.000 ton. Rolnictwo żydowskie dostarcza obecnie na rynek zamiast 25 milionów 50 milionów jaj, zaś produkcja przetworów mlecznych wzrosła z 20 na 30 milionów litrów. Eksport przemysłowy prawie się podwoił.

Na rzecz TOWARZYSTWA LECZNICZEJ KOLONII RABCZAŃSKIEJ im. MARII FRAENKLOWEJ, odbędzie się we czwartek dnia 23. II. 1939 o godz. 22

DANCING

z urozmaiconym programem i licznymi niespodziankami w barze „Cyganeria" ul. Szpitalna 38.

Nie babka, lecz dziadek „zawinił"

Budapeszt, 18. 2. ŻAT. Cały kraj jest pod wrażeniem niezwykłych przyczyn, które spowodowały dymisję premiera Imredy. Premier podał się, jak wiadomo, do dymisji z tego względu, iż stwierdzono, że babka jego była pochodzenia żydowskiego. Babka, Karola Heller, poślubiła Karola Bujkowa. Ojciec jej, Jakub Heller, ochrzczony został w r. 1814 w 7-ym roku życia.

W ubiegły piątek jeden z członków parlamentu przedłożył regentowi Horthy dokumenty o genealogii Imredy'ego. Gdy Imredy o tym się dowiedział, postanowił podać się do dymisji, mimo perswazji kolegów z gabinetu. Na posiedzeniu stronnictwa rządowego Imredy oświadczył, iż zmuszony jest dymisjonować, gdyż ustalono domieszkę krwi żydowskiej w jego żyłach, to też powstała dla niego „nienormalna sytuacja".

Jak sądzą, dymisja Imredy'ego nie spowoduje zmiany kursu wobec Żydów na Węgrzech. Nie jest jednak wykluczone, że w projektowanej drugiej ustawie antyżydowskiej wprowadzone będą pewne złagodzenia, zaś tempo realizacji tej ustawy, będzie nieco zwolnione.

KAPY — PLEDY — KOCE
„PRZEMYSŁ - LINOLEUM"
KRAKÓW, RYNEK GŁ. 10.

wypełniały meble, drobiazgi i witrynki pełne porcelany. Były tam owoce i psy, byli pasterze i szkoccy górale; królowa wraz z małżonkiem, — ona z koroną na głowie, przepasana błękitną wstęgą Orderu Podwiązki, on w czerwonej bluzie i szkockiej spódniczce.

Mieszkanie babci przesycone było zapachem kminku, gałek antymolowych, lawendy i piżma. W oknie stała klatka z kanarkiem, nad kominkiem lśnił pozłacany zegar pod szklanym kloszem. Obok jeszcze parę owieczek kamionkowych z Staffordshire oraz dagerotyp przedstawiający dziadzia z krótką kędzierzawą brodą dookoła policzków i brody.

Katarzyna chętnie odwiedzała babcię. Droga w górę do Hampstead wiodła przez pola. Na błoniach Heath były osiołki, na których za dwa pensy można było objechać staw dookoła. Za sześć pensów jechało się dalej — prawie do samej gospody Spaniard's Inn. Czasem spotykało się cyganów; często natrafiało się na jarmark. W lecie Szarlota, pokojówka babci, podawała podwieczorek w ogrodzie: Siedziało się pod wiśnią, każdej wiosny pełną kwiecia, które nigdy nie przeradzało się w owoc — i jadło się obwarzanki, makowiec i chleb z rodzynkami, posmarowany masłem, podczas gdy mamusia i babcia rozmawiały o sprawach nie przeznaczonych dla jej uszu.

Zapach Tamizy.

— Co za okropny smród. Musiałam odwiedzić mego adwokata w Temple w sprawie testamentu. Okno było otwarte. Możesz mi wierzyć lub nie, zwymiotowałam. W Chelsea panuje cholera. Powiedz Edwardowi, żeby uważał. Czy często chadza do Cremorne?

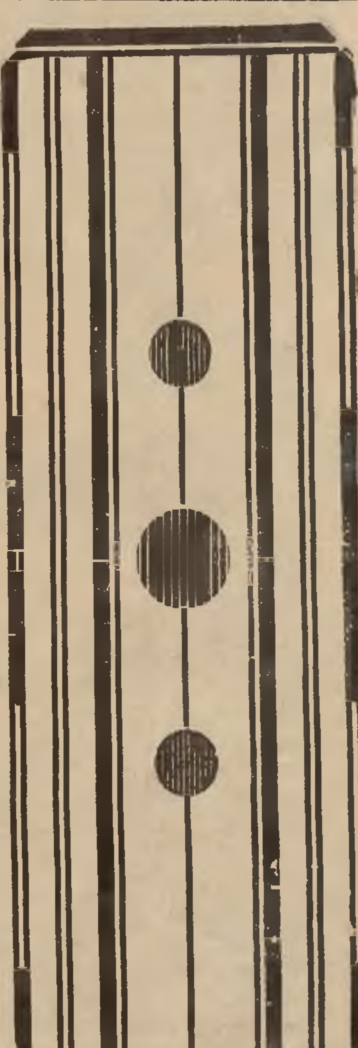
— Jeżeli, to tylko ze mną, — zapewnienie Emilii brzmiało trochę zbyt stanowczo. — A ja przecież nie mogę mu towarzyszyć w moim obecnym stanie.

— Nie masz tam w ogóle czego szukać! Podobno niezbyt odpowiednie miejsce dla pań z towarzystwa. Pełno elegantek wszelkiego rodzaju. Powinnaś pić odwar z senesu. Dobre na — hm! Zjedz ciastko, panieneczko! — Babcia zwraca się znienacka do zaciekawionej Kasi. — A potem Szarlota pójdzie z tobą do osiołków. A co mówisz do panny Nightingale? Kto jak kto, ale ona zasłużyła doprawdy na medal. Podobno ponieśliśmy ciężkie straty pod Malakoff...

Katarzyna skończyła osiem lat, kiedy ojciec zabrał ją, by jej pokazać świąteczne obchody z okazji zawarcia pokoju. Ludzie szli środkiem ulicy trzymając się za ręce i śpiewali na całe gardło. Policjanci z trudem utrzymywali tłum w karbach. Nawet na jarmarkach w Hampstead Heath Kasia nigdy dotąd nie widziała tylu ludzi naraz. Przekupnie sprzedawali papierowe serpentyny, czerwone, białe i niebieskie. Ojciec kupił kilka za pensa i owinął je wokół jej czapeczki. Końce potoczyły się po mantylce i wlokły się na nią w rynsztoku. Śmiała się i wykrzykiwała z podniecenia: stąpano po jej nogach; krzyknęła przerażona, kiedy rakieta wystrzeliła tuż przed jej nosem nosem. Ojciec podniósł ją i posadził na ramieniu wysoko ponad falującymi głowami. Siedziała trzymając się kurczowo krętych bokobrodów ojca, dumna, że każdy musi na nią zwrócić uwagę, dumna ze swego dużego tatusia. Nie było na świecie równie wspaniałego człowieka. Szedł z nią, górującą tak nad tłumem przez całą drogę do Buckingham Palace. Tam zobaczyła, jak mała królowa wyszła na balkon i kłaniała się to w tę, to w ową stronę tłumowi, który wył i chrypł z uniesienia na jej widok. Kasia klaskała w dłonie i razem z innymi wołała: „Hurra!" Twarzyczkę miała mokrą od łez.

— Zmęczyliśmy się, prawda? — zapytał tatuś i przywiózł ją do domu w dorożce pachnącej sianem. Wrócił bez kapelusza; strąciła go, kiedy siedziała na jego ramieniu, a tłum zgniótł kapelusz pod nogami. Zasnęła w ramionach ojca i przebudziła się dopiero w domu. Słyszała, jak matka gani tatusia za to, że tak późno wrócili.

(C. d. n.)



P. HULKA-LASKOWSKI

PALESTYNA W OGNIU DYSKUSJI

Dwutygodnik francuski „Nouveaux Cahiers" przeprowadza bardzo ciekawą dyskusję na temat Palestyny. Dyskutenci: Massignon, Blumberg, Braunschwig, Detoeuf, Ferenczi, Montagne, Noel, Sinder, Tarde i Weil — nie zawsze stoją na wysokości powagi zagadnienia, czasem podchodzą do niego wąziutką ścieżką interesów partykularnych bez głębszego rozumienia tragedii Żydów porozrzucanych po różnych krajach opanowanych przez ksenofobię, ale te głosy dają pojęcie o stosunku różnych ludzi i różnych środowisk do sprawy żydowskiej.

Massignon, profesor College de France, na pytanie, czy Palestyna może stać się ponownie ojczyzną jednego narodu, żydowskiego, odpowiada, że Palestyna jest dziś czymś więcej, że stała się międzynarodową i ponad - narodową, że jest ziemią po trzykroć świętą: dla Żydów, dla chrześcijan, dla Arabów, Massignon chce godzić te trzy różne interesy na terenie Palestyny i wierzy w możliwość zgody. W Palestynie zdaniem jego znajdzie miejsce bardzo niewielu Żydów, więc radzi, aby szukać dla nich miejsca gdzie indziej.

Zapomina ten zacny człowiek całkowicie o uczuciu, jakie odgrywa w tej dziedzinie życia rolę pierwszorzędną. Ono rozbudziło sprawę żydowską w jej dzisiejszej postaci. Ojczyzna jednych nie chce być ojczyzną innych. Na to reaguje dusza żydowska syjonizmem. Nawet wrogowie żydowskiego narodu przyznają, że entuzjazm Żydów na gruncie Palestyny dokonywa cudów. I tu odgrywa więc rolę pierwszorzędną uczucie, jakie człowiek ma dla ojczyzny. Gdyby mądrość polityczna potrafiła rozszerzyć granice Palestyny dla Żydów, świat doczekałby się niedługo owoców pracy żydowskiej na gruncie ich ziemi obiecanej. Tu byłby powrót do ziemi ojców, podczas gdy każdy inny cel emigracji byłby odczuty jako wygnanie i ważki czynnik entuzjazmu musiałby odpaść.

Druga rzecz to ścisłe zespolenie ojczyzny i państwa. Nie ma dziś na świecie narodu dla którego oba te pojęcia nie byłyby zamiennymi. Państwo rozbudowywało się zawsze na gruncie ojczyzny, ojczyzna utrwalała się w państwie. Człowiek nie jest jeszcze mechanicznym „robotem" z utopii wielkiego pisarza i nigdy nim nie będzie. Pomimo postępującej organizacji świata, człowiek jest ciągle istotą uczuciową, tym bardziej uczuciową im bardziej kulturalną. Dość rozczytać się w Psalmach czy w księdze Nehemiasza, aby zrozumieć czym dla Żyda jest ojczyzna. I to nie od dzisiaj. Toteż rozwiązywanie sprawy żydowskiej bez uwzględnienia momentu uczuciowego, tkwiącego w pojęciu ojczyzny, jest poczynaniem nie ułatwiającym rozwiązanie tego trudnego zagadnienia, ale utrudniającym je wybitnie.

Inny dyskutant, Blumberg, powiada, że sprawa odzyskania Palestyny przez Żydów i dla Żydów zależna jest od istoty ruchu arabskiego czy panarabskiego. Jeśli ruch ten jest nikły i przejściowy, to imigracja żydowska może i powinna czynić postępy, zdobywając dla swej pracy coraz nowe tereny. Jeśli natomiast ruch arabski ma podłoże równie poważne, jak dążenia syjonistyczne, to imigracja żydowska ciągle spotykać się będzie z przeszkodami i trudnościami, a Palestyna nie przestanie być widownią fatalnej anarchii. Blumberg dochodzi do wniosku, że ruch arabski nie jest spontaniczny i naturalny, ale sztuczny, stwarzany nie przeciwko Żydom, ale przeciwko mocarstwu, które jest zainteresowane w utrzymaniu w swym ręku Palestyny jako pozycji kluczowej.

Arabowie pozostawieni sam na sam z Żydami, rychło doszliby z nimi do porozumienia, bo sami rozumieją czym jest praca żydowska dla kraju, w którym mieszkają. Są sztucznie podbechtywani przeciwko Żydom gwoli stwarzania trudności Anglii, o której wiadomo, że zainteresowana w dobrym współżyciu z muzułmanami, nie może wystąpować przeciwko Arabom zbyt ostro. Ten moment się wyzyskuje. Jest to z jednej strony walka o morze Śródziemne, z drugiej jest to fragment rewolucji światowej, w której żyjemy wciąż jeszcze. Blumberg wywodzi, że Palestyna i Transjordania, które dzisiaj w gruncie rzeczy ugorują, stałyby się dzięki pracy żydowskiej czym były ongi: ziemią mlekiem i miodem płynącą. Miejsca dla pracy jest zawsze dosyć, byle zła wola nie wznosiła zapór sztucznych.

Mniej więcej tak samo rozumuje Ferenczi. Nie można patrzeć obojętnie na brutalizację kultury ludzkiej i na gnębienie słabszych przez mocniejszych. Żadne prześladowania i żadne odruchy nie rozwiążą sprawy, która wymaga rozsądku, spokoju, chłodnej rozwagi. Żydom trzeba dać miejsce, gdzie mogą spokojnie żyć i pracować. I trzeba im zapewnić świadomość, że z tej ojczyzny, którą sobie zbudują, nie wypędzi ich żadna kapryśna obca siła. Jednym słowem, trzeba aby mogli budować sobie takie samo państwo, jakie mają inne narody, posiadające nie tylko środki produkcji gospodarczej, ale i siłę obronną. Ferenczi widzi w Palestynie możliwości wspaniałej współpracy żydowsko - chrześcijańskiej.

Śród dyskutentów nie brak i ludzi małodusznych, uważających, że wszystko ma zostać po staremu. Np. S. Weil rzuca pytanie: „Poco stwarzać nową narodowość?" Przypomniały mu się słowa Lamartine'a, który przestrzegał patriotów francuskich przed wspomaganiem nacjonalizmu włoskiego, uważając, że na południowym wschodzie Francji powstaną nowe imperialistyczne Prusy. Zdaniem więc Weila należy państwo żydowskie budować gdzie indziej, a nie w kraju, którego stolicą jest Jerozolima.

Głos ten jest płytki wybitnie. Nikt nie stwarza żydowskiej narodowości, bo ona już istnieje. Nikt nie zdoła stworzyć sztucznego tworu państwa, jeśli to państwo nie będzie się budowało na fundamencie ojczyzny. Ludzie, którzy rozumieją jaka olbrzymia siła spoczywa w uczuciu miłości dla ojczyzny, zrozumieją też, że ojczyznę trzeba dać i Żydom, wykorzystując to samo uczucie, które dokonało rzeczy wielkich śród innych narodów. Jeśli narodowość i patriotyzm jest sprawą naturalną, nie zdoła jej nikt ominąć przy rozwiązywaniu sprawy żydowskiej. Jest to siła moralna, której po prostu trwonić nie wolno.



Pomarańcza Jafska jest najulubieńszym przysmakiem. Znają oni już słodycz, przyjemny smak i orzeźwiający sok tego najlepszego z owoców. Obdarzcie Wasze dzieci radością, zdrowiem i siłą, odżywiając je regularnie Jafskimi Pomarańczami. Pomarańcza w szkolnej teczce jest najjaśniejszą radością dla dziecka. Sok z kilku wyciśniętych pomarańcz, spożywany codziennie, jest prawdziwym eliksirem zdrowia.

Jafskie POMARAŃCZE i GREJPFRUTY są najsoczystsze

OWOC PALESTYŃSKI



Dlaczego do tej pory nie ogłoszono korespondencji MacMahona

Londyn, 18. 2. ŻAT. Premier Chamberlain oświadczył ostatnio, jak wiadomo, w Izbie gmin w odpowiedzi na interpelację, że korespondencja między sir Henry MacMahonem a szeryfem Mekki Husseinem w r. 1915 będzie wkrótce ogłoszona w postaci Białej Księgi. Na razie — dodał premier — odpisy listów oddano do dyspozycji delegacji na konferencji palestyńskiej, której obrady są poufne.

Jeden z posłów zapytał wówczas, dlaczego dotychczasowe rządy sądziły, iż nie leży w interesie Anglii ogłoszenie korespondencji MacMahona. Chamberlain odpowiedział: Nie mogę wdawać się w pobudki, dla których rządy dotychczasowe nie uznały za możliwe ogłosić tej korespondencji. Delegacja arabska na konferencję palestyńską zwróciła się z prośbą o ogłoszenie tej korespondencji i rząd uznał to za wskazane uczynić, ponieważ zaś członkowie konferencji otrzymali już żądane informacje, dobrze się stanie, że również członkowie parlamentu je uzyskają.

Akademia ku czci Achad Haama

KRAKÓW, 19 lutego.

Co pewien czas obchodzi społeczeństwo syjonistyczne Krakowa uroczyście rocznicę Achad Haama. Społeczeństwo żyło się z myślą, że inicjatywę tej imprezy podjęła od pierwszej chwili i podejmuje zawsze „Akiba", znana ze swego pietyzmu dla wielkiego myśliciela i działacza. Toteż i tego roku dzięki staraniom gniazda „Akiby", urządzony został, na wysokim poziomie stojący wieczór Achad - haamowski, który w dzisiejszej atmosferze przesileń politycznych niejednego wzmocnił rzucając jasny promień wiary w niezłomność ducha narodu.

Wobec licznie zebranej publiczności zagaił uroczystość kurator „Akiby" dr Chaim Hilfstein. Nawiązując do zamieszczonego w „Nowym Dzienniku" reportażu z Bejt Jehoszua, pióra dra J. Ohrensteina, duchowego przywódcy „Akiby", mówca wspomniał początkowe borykania i trudności jakie miała do przezwyciężenia „Akiba". Przeszkodą byli nie tylko przeciwnicy z zewnątrz, ale niewiara we własnym obozie. Starsi towarzysze przez długi czas patrzyli z powątpiewaniem i rezerwą na poczynania swej młodzieży. Bejt Jehoszua jest jednak dowodem, że wszystko co mówili, było tylko niewiarą. Świadczy to, że młodzież nasza miała odwagę większą, niż jej „protektorzy", którzy drżeli czy się plan uda. I po latach, dzięki tym jednostkom, które wierzyły, udało się zdobyć tę ziemię i tak rozbudować placówkę, że będzie przykładem dla innych kibuców. — Trudno znaleźć inne określenie na to, jak c u d, że w tak krótkim okresie młodzież syjonistyczna potrafiła dokonać tego dzieła, które wymaga całych pokoleń.

Dzisiejszy wieczór — wywodzi dalej mówca — poświęcony Achad Haamowi odtworzy nam wielkę tego myśliciela o wielką zasadę: o duchowe oblicze żydostwa. O ideę swą walczył Achad Haam usilnie i konsekwentnie wobec wielkiego swego przeciwnika — Herzla. „Akiba" stworzyła syntezę. Dała nam młodzież, która umie czerpać z Tnachu i pracować na własnej ziemi. Akiba ma swą rolę w historii syjonizmu, nie tylko w tym zakątku, w którym powstała, ale w całym świecie syjonistycznym i dlatego też ona, która potrafiła złączyć te dwa kierunki, dopnie też swego celu i będzie miała chlubną kartę w historii.

Życzymy jej, by się pięknie rozwijała na pożytek całego żydostwa.

Po przemówieniu dra Ch. Hilfsteina, chór pod kier. dr Anhalta, odśpiewał kilka pięknych pieśni hebrajskich, po czym wygłosił dłuższe przemówienie o Achad Haamie w języku hebrajskim prof. Benzion Rappaport.

Na czym polegała dziejowa rola wielkiego nauczyciela i myśliciela? — wywodzi referent. Dlaczego stał się Achad Haam drugim „more newuchim" (przewodnikiem błądzących). Nie jeden raz już stanęło żydostwa na rozstajnych drogach — dokąd dalej pójść? Lecz nigdy nie było tak wielkiego niebezpieczeństwa, jak za czasów Majmonidesa i Achad Haama. Czasy się zmieniają, wieczne idee przybierają nowe formy. Gdy Majmonides przyszedł z swoją nauką, stało młode pokolenie żydowskie przed dylematem: filozofia grecka czy religia żydowska, nauka czy żydostwo. — Wielu, nie znalazłszy odpowiedzi na postawiony problem, odeszło od żydostwa. Majmonides znalazł syntetyczne wyjście: należy do religii i żydostwa podejść z miłością, do filozofii zaś greckiej z krytyką, a wtedy domniemane sprzeczności znikną. To była jego wiekopomna rola.

Achad Haam zastał problem ten sam, ale inaczej postawiony. Człowieczeństwo czy żydostwo — oto było nowe rozdroże. Młode pokolenie nie miało odpowiedzi. „Lean - dokąd?" — pytanie, które rzucił Fajerberg było wyrazem tej epoki przełomu. Doskonale je przedstawił w swym znanym wierszu „Do Achad Haama" Ch. N. Bialik: Między dwoma magnesami stanęło pokolenie przełomu, nie wiedząc dokąd się zwrócić. Gwiazda Achad Haama stała się dlań pochodnią w mroku. Jego odpowiedź wyprowadziła myśl z zamętu, w jakim się znalazła. I znowu syntetyczne rozwiązanie stało się odpowiedzią na pytanie tragiczne. Ale rozwiązanie to nie było tak mechanicznie postawione, jak niegdyś filozofia allegoryczna Filona Aleksandryjskiego, która nie wytrzymała zębu czasu. Według Achad Haama, żydostwo to nie tylko zbiór dogmatów religijnych — to wiecznie żywe odczucie żydowskie. Dlaczego i poco jesteśmy Żydami? Na pytanie to daje Achad Haam odpowiedź w jednym ze swych artykułów: jesteśmy Żydami, gdyż taki jest nakaz wewnętrzny, który w nas tkwi niezależnie od naszej woli.

Żydostwo zachodnie oparło swoją świadomość żydowską na dogmatach religijnych i pewnej misji, którą naród miał spełnić dzięki swemu rozproszeniu. Dlatego, gdy mechanistyczny światopogląd Darwina zaprzeczył wszelkiemu posłannictwu i celowości — żydostwo to stanęło na bezdrożach. I znowu Achad Haam dał słuszną odpowiedź: żadna teoria naukowa nie może zaprzeczyć u c z u c i u. Uczucie narodowe, naród żydowski jest wieczny, gdy idee są zmienne. — Achad Haam wierzył w niezniszczalność narodu żydowskiego, żądał też dla niego twórczości niezniszczalnej — dlatego też wymagał kraju własnego, w którym twórczość żydowska pozostałaby żydowską. To było nauką życia. I dlatego wspomnienie jego wiecznie wśród nas żywe pozostanie.

Po referacie prof. Benzjona Rappaporta i recytacji zabrał głos mgr Aharon Liebeskind, który omówił stosunek Akiby do Achad Haama i idei przezeń głoszonej.

Recytacja wiersza „Al haszchita" Ch. N. Bialika i Techezakną zakończyła się ta imponująca uroczystość.

Tajna organizacja faszystowska w Czechosłowacji

Londyn, 18. 2. ŻAT. Prasa londyńska donosi, że w Czechosłowacji policja aresztowała 200 członków tajnej organizacji faszystowskiej, która przygotowała się do pogromowych wystąpień antyżydowskich. Policja wykryła kompromitujące dokumenty stwierdzające, że organizacja ta przygotowywała szereg zamachów.

—oo—

Zaprzeczenie na terenie amerykańskim

Nowy Jork, 18. 2. ŻAT. Konsulat czechosłowacki w Nowym Jorku ogłosił komunikat określający jako fałszywe twierdzenie, że rząd czechosłowacki jest antysemicki. Nie wspominając o ostatnich dekretach komunikat zaznacza, że zmniejszenie obszarów państwa zmusza do pewnych ograniczeń wobec niektórych odłamów ludności.

—oo—

Berard w drodze do Burgos

Hendaye, 18. 2. PAT. Sen. Berard, który wydelegowany został z oficjalną misją gen. Franco przybył dziś rano do Hendaye, skąd udał się samochodem do Burgos.

* * *

Barcelona, 18. 2. PAT. Według informacji dowództwa wojsk technicznych od 27 stycznia do 16 lutego b. r. odbudowano w Katalonii 105 mostów, wysadzonych przez cofające się wojska republikańskie.

—oo—

Norweg Bergendahl wygrywa Maraton narciarski

Zakopane, 18. 2. (R) Rozegrany w sobotę bieg narciarski o mistrzostwo świata na dystansie 50 klm., odbył się na północnych stokach Gubałówki i przyniósł zwycięstwo biegaczowi norweskiemu Bergendahlowi w czasie 2 godziny, 57 minut, 43 sek. (czas nieoficjalny).

Na drugim miejscu znalazł się Karpinnen (Finlandia) w czasie 3.00.27 (czas nieoficjalny).

Roosevelt mówi o gotowości współpracy nad ograniczeniem zbrojeń

Nowy Jork, 18. 2. PAT. Prezydent Roosevelt wygłosił przemówienie przez radio z okazi otwarcia międzynarodowej wystawy w San Francisco. Prezydent oświadczył, iż kontynent amerykański daje przykład międzynarodowej solidarności. Mówiąc o polityce zagranicznej Stanów Zjedn., prezydent Roosevelt powiedział: Dążymy do wolności handlu i wymiany intelektualnej pomiędzy narodami. Nie pragniemy żadnej ekspansji terytorialnej. Jesteśmy gotowi do współpracy w sprawie ograniczenia zbrojeń. Ameryka użyłaby siły jedynie w celu odparcia agresji.

Wspólne kierownictwo amerykańskich sił zbrojnych

Waszyngton, 18. 2. PAT. Senator demokratyczny King z Utah przedłożył wczoraj kongresowi amerykańskiemu wniosek, domagający się połączenia departamentów wojny, lotnictwa i marynarki pod wspólnym kierownictwem. Wniosek zmierza do uniknięcia rozbieżności, powstających przy odrębnym kierownictwie poszczególnych departamentów.

Tajemniczy zgon kapitana okrętu

Paryż, 18. 2. PAT. „Intransigeant“ donosi, iż wczoraj w odległości 3-ch klm od Oranu znaleziono zwłoki kapitana okrętu „Marionga“, który płynął pod flagą duńską. Kapitan okrętu John Gabriel był obywatelem brytyjskim. Sttaek zdążał do jednego z portów Hiszpanii republikańskiej, kiedy w pobliżu wybrzeży Hiszpanii został zbombardowany przez samoloty armii narodowej. Kilku członków załogi odniosło rany. „Marionga“ schroniła się do Mersel-Kebir. Pomiędzy załogą a kapitanem doszło do ostrych starć, ponieważ załoga odmawiała ponownego wyruszenia z portu do Hiszpanii. Władze policyjne prowadzą energiczne śledztwo w celu wyjaśnienia tajemniczej śmierci kapitana statku.

Zamach na posła meksykańskiego

Mexico City, 18. 2. PAT. Poseł do parlamentu Andres Duartel został zabity w chwili, gdy z kilku przyjaciółmi przechodził przez jeden z placów w Mexico City. Sprawca zamachu zbiegł.

JAKA BĘDZIE POGODA?

Warszawa 18. 2. PAT. Dziś w sobotę o godz. 7 rano utrzymała się nad Polską pogoda przeważnie pochmurna i mglista, na zachodzie miejscami padał deszcz, a na północnym-wschodzie deszcz ze śniegiem. Wiał słaby wiatr z południa, a temperatura wynosiła od —2 st. do 3 st. Opad w ciągu doby ubiegłej notowano w dorzeczach środkowej Wisły i Niemna. Grubość pokrywy śnieżnej wynosi: Kasprowy Wierch 128 cm, Hala Gąsienicowa 40, Hala Chochołowska 14, Jaworzyna Krynicka 25, Krynica 4, Morskie Oko 38, Zaroślak 41, Pop Iwan 58. Stacje górskie notowały: Kasprowy Wierch —2 st., pochmurno i cisza, Pop Iwan — 5 st, mgła, umiarkowany wiatr południowo-zachodni.

W Warszawie o godz. 11ej było pochmurno przy umiarkowanym wietrze z południa.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 19 bm.:

Zachmurzenie zmienne, przeważnie duże i przelotne opady przy umiarkowanych i porywistych wiatrach zachodnich. Nieco chłodniej.

S. L. SCHNEIDERMAN

PRZEDRUK WZBRONIONY

Dar-es-Salam -- „port pokoju"...

(Od naszego specjalnego wysłannika)

DAR ES SALAM, w lutym.

„Port Pokoju" — bardziej ironiczną nazwę trudno byłoby znaleźć dla tego miasta, które przeżyło tyle krwawych wydarzeń.

Najdawniejsze dzieje tego odcinka Afryki Wschodniej toną w mroku. Kraj ten był kilka razy odkrywany, począwszy od żeglarzy fenickich aż do podróżnika portugalskiego Vasco da Gama, i za każdym razem biali musieli tu staczać zacięte walki z tubylcami.

W połowie szesnastego wieku obszar Tanganjiki został znów zapomniany przez białych zdobywców na lat z górą trzysta, aż na nowo odkryli go w roku 1848 niemieccy misjonarze, dr Kropf i Rebmann. Znaleźli tu małą wioskę rybacką „nazywaną przez Arabów i Hindusów „Dar-se-Salam" — „Portem Pokoju", — a to dlatego, że w ciągu trzystu lat nie zawinął tu żaden okręt z Europy.

Ale miasto to przestało być „portem pokoju", odkąd Niemcy postawili stopę na tej ziemi, a szczególnie odkąd w roku 1884 przybył tu zdobywca tej wielkiej kolonii dla korony niemieckiej — smutnej pamięci dr Karol Peters.

Podboje kolonialne wszystkich państw zapisały się w historii krwawymi rozdziałami okrucieństw i zbrodni, ale rozdział niemiecki przewyższa bodaj inne i stanowi pewnego rodzaju przygrywkę do tego co obecnie się dzieje w Trzeciej Rzeszy.

Dr Karol Peters przywrócił w Afryce niewolnictwo. Stało się to w ten sposób, że nałożył na Murzynów bardzo wygórowany podatek pogłówny, a ponieważ nie byli w stanie go go zapłacić, pozwolił im go odrabiać... Było to powodem wielu powstań, zdławionych przez tego kolonialnego pogromcę na modłę junkierską.

Krwawe praktyki kolonialne Karola Petersa spotkały się z ostrą krytyką nawet w rządowych kołach niemieckich, ale hitlerowcy gloryfikują go dziś, tymbardziej że znalazł się jeszcze ważny argument: dr Peters został zdegradowany ze swego stanowiska przez pierwszego niemieckiego ministra kolonii, — Żyda, on Dernburga.

Z oślej łąki nazistycznej propagandy kolonialnej...

Z okazji dwudziestej rocznicy śmierci Karola Petersa prasa hitlerowska poświęciła mu wiele hymnów pochwalnych, czyniąc go poprzednikiem nazizmu. W oficjalnym organie dla spraw kolonii „Deutsche Kolonial-Zeitung", przyrównano Petersa do angielskiego zdobywcy kolonialnego, Cecila Rodesa. Autor artykułu, dr Alfred Funke, zagalopował się aż do następujących wywodów:

„Dr Peters żywił tę samą niechęć do Boerów, co Cecil Rhodes. Również Peters uważał Boerów za najbardziej nieproduktywny, wsteczny, nieznośny i egoistyczny element. O depeszy gratulacyjnej, wysłanej w swoim czasie przez cesarza do prezydenta Krügera po jego zwycięstwie nad Jamesonem, Peters wyraził się: „Jest to jeden z największych berlińskich nonsensów politycznych".

Ten kwiatek ukazał się w kolonialnym organie hitlerowskim prawie w tym samym czasie, gdy minister boerski, Pirow, podejmowany był w Berlinie, i gdy Boerowie mają właśnie dopomóc Niemcom w odzyskaniu kolonii afrykańskich. Niefortunny autor tego artykułu zasłużył bezwzględnie na obóz koncentracyjny.

Armaty wśród kwiatów

„Port Pokoju" — dziwnie brzmi ta nazwa dla nowego przybysza któy zjawia się w tym typowo wschodnim mieście. We wspaniałym ogrodzie zoologicznym w Dar-es-Salam wśród białych i różowych cudownie pachnących „Indyjskich Kwiatów Świątyni" (Plumiera ocuminata), wśród palm, po których pnie się biały arabski jaśmin — stoją nawpół zniszczone niemieckie armaty. W porcie leżą jeszcze resztki peronu doków, wysadzonych w powietrze w roku 1914, a na placach w centrum miasta wzniesiono pomniki po białych i czarnych żołnierzach, poległych podczas wojny światowej.

Telegram
kraków. tel. 127-16.
jeszcze tylko kilka dni można nabywać
losy klasy I. w szczęśliwej kolekturze
dar kraków św. anny 2.
główna wygrana milion złotych,
ciągnienie już wkrótce.

„Kogo wolicie?..."

W broszurach i albumach, opisujących dobrodziejstwa niemieckich władz kolonialnych, agitatorzy hitlerowscy opowiadają, że Murzyni w byłych koloniach niemieckich tęsknią za swymi panami. Jako świadków podają osoby rzekomo obiektywne, jakichś amerykańskich dziennikarzy, którzy mieli jakoby stwierdzić, że na pytanie „Kogo wolicie, Niemców czy Anglików?", Murzyni w Tanganjice odpowiadają: — Niemców!".

Rozpocząłem więc moje inwestycje od tego samego pytania. Pierwszych s w a h i l i, których napotkałem w pięknej alei portowej Dar-es-Salam, spytałem: — Kogo wolicie, Niemców czy Anglików? — Wynik tej ankiety był zgoła humorystyczny ale dowodził, że swahili podobnie jak Hindusi doskonale orientują się w sytuacji i są przy tym bardzo ostrożni. Gdy pytałem po niemiecku, odpowiadali, że wolą Niemców, ale gdy pytanie to postawiłem po angielsku, wykrzykiwali ze wzburzeniem: — Nigdy Niemców!

Proszek od BÓL'J GŁOWY
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA
stosuje się również
PRZY PRZEZIĘBIENIU GRYPIE I KATARZE

W „Aga-Khan-Club" w Dar-es-Salam prezydent gminy hinduskiej, p. Casus, długo tłomaczył mi, ile temu bogatemu księciu hinduskiemu mają do zawdzięczenia gminy hinduskie we wszystkich częściach świata. Ale gdy spytałem go, co myśli o zwróceniu Tanganjiki Niemcom, zaczął nagle mówić do mnie po niemiecku i oświadczył, że o polityce w ogóle nie chce ze mną mówić. Kontynuowałem dalej po angielsku, udając że nie rozumiem po niemiecku, gdyż z człowiekiem, który mówi tym językiem, w ogóle niechętnie wdają się tu w rozmowę.

Infiltracja niemiecka

Każdy nowy przybysz, nawet przejeżdżający turysta, mówiący po angielsku obcym akcentem, uważany jest tu za Niemca, a tym samym za szpiega. Nie należy się temu dziwić, jeśli się weźmie pod uwagę niezwykle ożywiony ruch turystów niemieckich w Tanganjice, a także fakt, że roczna imigracja Niemców do byłej „Niemieckiej Afryki Wschodniej" jest o 30 procent większa od imigracji angielskiej.

Przeciw tej infiltracji niemieckiej prowadzi obecnie walkę „Liga Tanganjiki", do której należą zarówno angielscy jak i mahometańscy mieszkańcy tej kolonii, z wyjątkiem nielicznej garstki Arabów, pozostającej na usługach niemieckiego Kolonial — Amt'u. Na wiecach tej masowej organizacji ostrzega się przed tworzeniem sztucznego „problemu sudeckiego" ze strony Niemców, i wzywa się rząd angielski, aby czymprędzej przeistoczył Tanganjikę w zwykłą kolonię Imperium Brytyjskiego i w ten sposób położyć kres pretensjom niemieckim.

Hotentocka moralność

Ubawić się można, czytając artykuły niemieckich specjalistów od spraw kolonialnych po różnych czasopismach, którymi zalewa się Afrykę. Niemcy bez ustanku podkreślają, że dawne kolonie niemieckie znajdują się tylko pod protektoratem Anglii i innych państw, a Liga Narodów, która jest ich właściwym gospodarzem, nie popełni tej zbrodni w obliczu prawa i nie odda komu innemu własności niemieckiej...

A więc Niemcy, które pierwsze opuściły Ligę Narodów i pogwałciły jej prawa i umowy, żądają teraz od tejże Ligi Narodów sprawiedliwości, bo chodzi tu o ich interesy. Jest to owa sławetna hotentocka moralność, którą dosadnie scharakteryzował wielki pisarz angielski, Chesterton, w swej proroczej książce „Barbarzyńcy z Berlina".

„Aby dać trafną definicję dzikiego pra-człowieka, — pisze Chesterton, — wystarczy powiedzieć, że śmieje się on, gdy was bije, a ryczy, gdy jego bijecie. Ta nierówność w kwalifikowaniu faktów znajduje wyraz w każdym czynie, w każdym słowie, jakie dociera do nas z Berlina".

Dopóki Niemcy czują się jeszcze słabi w koloniach, przemawiają prosząco, apelują do sumienia świata, ale gdy tylko poczują się silniejsi i liczniejsi, staną się jak zwykle bezczelni. Na razie na 10 tys. Europejczyków liczy Tanganjika zaledwie 3 tys. Niemców, ale, jak wyżej wspomnieliśmy, przyrost Niemców jest znacznie szybszy niż Anglików. Dobrze zdają sobie z tego sprawę koła angielskie i tym tłumaczy się najpewniej nagłe zaintersowanie londyńskiego Urzędu Kolonialnego dla kolonizacji żydowskiej w Tanganjice.

Na ten temat przeprowadziłem w Dar-es-Salam szereg rozmów w oficjalnych kołach angielskich, a także z pewną wpływową osobistością żydowską. Ale o tym — w następnym liście.

Ostatnie akordy F. I. S.

ŚWIATŁA I CIENIE

(Od naszego specjalnego wysłannika)

ZAKOPANE, 17 lutego.

Dziennikarze niemieccy powstali dziś znów na trybunie. Wyciągnęli do góry ręce i wołali „Sieg Heil". Działo się to w chwili, gdy na stadion pod Krokwią wkraczał patrol wojskowy niemiecki. Jeszcze jeden sukces odnieśli Niemcy. Sukces, którego się nikt nie spodziewał, na który nikt nie liczył.

Siedzę obecnie w kwaterze prasowej. Jak się tutaj wiele zmieniło od 48 godzin. Gdzież jesteście, sympatyczni koledzy z dalekiej Północy, których tak często spotykałem w kwaterze? Nie widać więcej kufli piwa, ustawionych obok szybko stukających maszyn.

Gwałtownie i gruntownie została złamana hegemonia norweska w narciarstwie, nikt nie spodziewał się, że stanie się to tak szybko, a proces sięgnie tak bardzo głęboko.

Koledzy z Szwecji i Norwegii są zaskoczeni. Nie widać ich. Tylko dziennikarze niemieccy siedzą przy maszynach. Nadali już rano obszerne telefonogramy, z kolei zabrali się do korespondencji. Jest o czym pisać, sukces sypie się za sukcesem.

Nie czas jeszcze na analizę wypadków, ale jedno nie ulega wątpliwości. Wszystkie sukcesy niemieckie na obecnych mistrzostwach FIS nie są wynikiem ich specjalnie dobrej formy. Przede wszystkim złożyło się na to pozyskanie najwybitniejszych sił narciarskich Austrii i Czechosłowacji. Powtóre Niemcy systematyką i żelazną dycypliną potrafili mimo braku śniegu utrzymać zawodników na średnim poziomie. Inni nie potrafili tego uczynić. W tym właśnie sęk.

Nie skończyła się jeszcze wielka impreza, a mówi się już o następnych. W gronie licznie przybyłych dziennikarzy omawiana była najbliższa Olimpiada, która odbędzie się w przyszłym roku w Helsinkach. Wyzyskując zjazd prasy sportowej z całego świata, Komitet Olimpijski w Helsinkach zaprosił dziennikarzy na konferencję prasową, w czasie której szef propagandy p. Ralph Enckell omówił pokrótce przygotowania do Olimpiady, zapraszając przedstawicieli prasy na Olimpiadę w Helsinkach.

Na razie zgłosiło już swój udział w Olimpiadzie 19 państw. Pierwsza zgłosiła się Anglia, ostatnie są Indie. Na liście zgłoszonych widzimy Palestynę, natomiast brak jeszcze Polski. Niemniej udział Polski w Olimpiadzie nie ulega wątpliwości.

Wracając do tematów ściśle „fisowych" podkreślić należy rosnące wciąż zainteresowanie poszczególnymi konkurencjami sportowymi. Przeniesienie zawodów na stadion pod Krokwią zwiększyło oczywiście możliwości widowiskowe a fakt, że można codziennie oglądać treningi skoków, ściąga pod Krokiew tysiączne rzesze.

Niestety, warunki śniegowe są coraz gorsze. W ciągu dwóch dni pokrywa śnieżna znikła prawie że w zupełności. Dla dzisiejszego biegu patrolowego musiano w niektórych miejscach „uzupełnić" trasę śniegiem, zwożonym całymi masami pod regle.

Dniem i nocą zwożono tutaj masy śniegu, które ustawiono w „figury", przypominające zwały piasku przed nowo budującymi się domami. Śnieg magazynuje się w dużych ilościach, aby go starczyło na zaadaptowanie skoczni na wielki konkurs otwarty.

Nie zanosi się na to, aby do niedzieli spadł świeży śnieg. Wówczas to olbrzymie zapasy będą celowo zużyte, umożliwiając odbycie konkursu. Będzie to chyba największy z dotychczasowych konkursów, nie braknie nikogo z światowej klasy.

Zamknięcie zawodów FIS odbędzie się w sposób uroczysty. W niedzielę o godz. 6-tej wieczorem stadion na Krokwi iluminowany będzie wspaniałymi reflektorami, które zaleją go morzem świateł. Po części oficjalnej i zamknięciu Igrzysk odbędzie się pokaz ogni sztucznych. W górę wystrzelą setki rakiet, zapłoną pochodnie, ognie bengalskie, lasy pod Krokwią będą oświetlone reflektorami, a z progu skoczni spływać będzie „ognio-spad". Wreszcie na progu skoczni zapłonie napis „FIS", wspaniałymi kolorami świateł zapłonie Gubałówka.

W kaskadzie świateł i barw utoną cienie XI Mistrzostw FIS, którym przyroda tak bardzo nie była łaskawa.

R. G.

* * *

W końcowej części wczorajszej korespondencji zakradła się pomyłka. Młodym i obiecującym talentem narciarskim Polski na miarę światową jest nie Jan Wnuk, ale Jan K u l a.

Minister przeciw dziennikarce

Pani Genevieve Tabouis i minister Bonnet

Kto ma rację?

Pani Genevievie Tabouis, blisko spokrewniona ze znaną francuską dynastią dyplomatyczną Cambonów, jest publicystką pełną werwy i temperamentu. Posiada nie tylko pierwszorzędne informacje, wie nie tylko co w trawie piszczy, ale przede wszystkim umie pisać niezwykle interesująco, nawet wtenczas kiedy nie ma stuprocentowej racji. Jej ostatnia książka „Albion, perfide ou loyale?", w której zwala całą winę za opuszczenie Czechosłowacji na Paryż, wybielając zupełnie Anglię Chamberlaina, jest wspaniałą diatrybą nie zawsze tylko liczącą się z rzeczywistością. W ostateczności każda rzeczywistość — mogłaby odpowiedzieć pani Tabouis na głosy krytyków konfrontujących jej niezwykle interesujące anegdoty o mentalności angielskiej z faktami, — jest zawsze taką, jaką ją widzimy w danym momencie. Jest to sprawa zasadniczego ujęcia, któremu można podporządkować fakty, ale fakty te muszą w każdym razie być autentyczne. To jest już rzeczą sumienia dziennikarza, bo interpretacja faktów jest rzeczą intelektu, talentu i zdolności przewidywania.

Teraz p. Tabouis znalazła się nagle pod obstrzałem ministra Bonneta Chodzi tym razem nie o interpretację, lecz o sam fakt, podany przez współpracowniczkę „Oeuvre". W niedzielnym numerze tego dziennika, który pani Tabouis zawdzięcza w dużej mierze swą wziętość, znajdujemy informacje o rozmowie między ambasadorem francuskim w Berlinie p. Coulondre a niemieckim ministrem spraw zagranicznych Ribbentropem. Pani Tabouis pisała o tej rozmowie z wyraźnym zastrzeżeniem, że o tym mówi się powszechnie w Berlinie, a ona podaje to tylko „a titre purement d'information", ponieważ sama na miejscu nie mogła się przekonać, czy taka rozmowa naprawdę się odbyła. Otóż Ribbentrop ostro miał wystąpić przeciwko aktywnej polityce Francji w Hiszpanii, co p. Tabouis zarejestrowała z obowiązku dziennikarskiego.

Minister Bonnet zareagował za pośrednictwem agencji Havasa, a to dementi jest tak charakterystyczne, że warto je prawie w całości przytoczyć: „Pod odpowiedzialnym signum pani Genevieve Tabouis ogłosił dziennik paryski informacje, które miały być sensacyjne, o rozmowie między francuskim ambasadorem w Berlinie i p. von Ribbentropem. Ze strony miarodajnej kategorycznie dementuje się te wiadomości alarmowe, które jak to przeważnie bywa z rewelacjami tej samej autorki, należą raczej do dziedziny fantazji niż poważnej publicystyki, a które nie są zupełnie zgodne z wiadomościami, jakie oficjalnie ma Paryż".

To dementi zamieściły tylko pisma prawicowe i to nie wszystkie, a większość nawet tych pism, popierających politykę Bonneta, opuściła ustęp odnoszący się do pani Tabouis. Reszta prasy wystąpiła bardzo ostro przeciwko wypadowi ministra, apelując do zawodowej organizacji dziennikarskiej o wzięcie w obronę pani Tabouis. — „Oeuvre" zapytał ironicznie, czy Agencja Havasa uprawia teraz krytykę teatralną czy też ma nam dać tylko czyste informacje?

Sama pani Tabouis spokojnie przyjęła tę apostrofę ministra, przypominając, że w ostatnich latach następujące jej informacje spotkały się również z takim stanowczym dementi: obsadzenie wysp Balearskich przez Włochy, pomoc niemiecka dla generała Franco, aspiracje włoskie do Tunisu i Korsyki. Poza tym niedawno dopiero p. Tabouis przewidziała, że Japonia w momencie obsadzenia granicy pirenejskiej przez oddziały generała Franco, w myśl planu państw totalnych obsadzi wyspę Hainan.

Że te informacje p. Tabouis nie są tak zupełnie wyssane z palca świadczy nagła wizyta właśnie ambasadora Coulondre'a w Paryżu. O tej wizycie donosi drugie enfant terrible prasy francuskiej poseł Henri de Kerillis w „Epoque". Coulondre zdementował mianowicie po rozmowie telefonicznej z Bonnetem informacje paryskiego korespondenta „Berliner Börsenzeitung" o rokowaniach, jakie w Rzymie prowadzi obecnie bankier Baudouin, zaufany francuskiego ministra spraw zagranicznych, na temat koncesji francuskiej dla Włoch. Po tym oficjalnym dementi spotkał się Coulondre z Ribbentropem, który mu oświadczył, że informacje "Berliner Börsenzeitung" jest przecież prawdziwa, bo mu o tym właśnie powiedział Fernand de Brinon przewodniczący „Komitetu France-Allemagne", bawiący obecne w Berlinie z poufną misją samego Bonneta. Tego już było za dużo ambasadorowi francuskiemu, który wsiadł natychmiast na pociąg i przyjechał do Paryża, by zapytać swego ministra, kto jest właściwie ambasadorem francuskim w Berlinie, on — czy też Fernand de Brinon.

De Kerillis przypomina przy tej sposobności, że zażądał swego czasu powołania komisji parlamentu francuskiego, któraby zbadała, czy prawdą jest, że Fernand de Brinon (nawiasem powiedziawszy, ożeniony z Żydówką) otrzymał kilka set milionów franków, by tą sumą przekupić prasę francuską na rzecz Niemiec. Teraz Kerillis domaga się również utworzenia komisji parlamentarnej, któraby i tę sprawę zbadała. A Genevieve Tabouis zaciera ręce z satysfakcji, oświadczając swoim przyjaciołom, że dawno już wiedziała, że Bonnet jest człowiekiem bez manier...

(—si)

Tylko dnia 22 II.1939!

czyścimy po reklamowych cenach: kilimy, dywany, portiery, narzuty na łóżka, tapczany, poduszki ozdobne, gobeliny, firanki. Największa w Polsce pralnia „Stella" Kraków, Gołębia 2

Nowa dzielnica żydowska powstaje w Jerozolimie

Jerozolima, 18. 2. ŻAT. Wkrótce między dzielnicą Rechabia a przedmieściem Bejt-Hakerem będzie wybudowana nowa żydowska dzielnica robotnicza. Grunta już w swoim czasie nabyte zostały przez Keren Kajemet i ostatnio zostały rozparcelowane. Nowa dzielnica liczyć będzie 800 domów. Pewien obszar zarezerwowano na park.

Komisja studiów w Gujanie Brytyjskiej

Georgetown (Gujana Brytyjska), 18. 2. ŻAT. Komisja, mająca badać możliwości osadnicze uchodźców żydowskich na pewnych terenach Gujany Brytyjskiej rozpoczęła już swe prace. W skład komisji wchodzi czterech Amerykanów i dwóch Anglików: sir Geoffrey Evans i sir Grawford Douglas-Jones.

KUPON ZNIŻKOWY DO KIN
ATLANTIC
Ważny 19 lutego. — Wyciąć i przedłożyć do wymiany.
w Kolekturze Zw. Inwalidów, Grodzka 59
w Perfumerii N. Meersanda św. Marka 20
lub w Adm. „N. Dziennika" Orzeszkowej 7

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Zeznania podatkowe dochodów zagranicznych

I.

Według art. 4. ustawy o podatku dochodowym nie podlegają temu podatkowi dochody osób cywilnych, mających w Polsce miejsce zamieszkania lub przebywających tu dłużej niż rok, osiągnięte z zagranicznych nieruchomości, przedsiębiorstw stałych, tantiem, emerytur itd. o ile będzie udowodnione, że odnośny dochód zagraniczny podlega już za granicą podatkowi tego samego rodzaju (tj. od dochodu) i że owo państwo obce również nie pobiera od swych mieszkańców podatku dochodowego od takich samych dochodów, płynących ze źródeł majątkowych znajdujących się w Polsce. Przepis ten wyjaśni konkretny przypadek: mieszkaniec tutejszy posiadający np. dom czynszowy za granicą w X. przynoszący mu rocznie netto 8.000 zł. (w przeliczeniu) nie zapłaci tu podatku dochodowego od tej kwoty, jeśli tam w państwie X. tamtejsi mieszkańcy posiadający domy w Polsce nie mają obowiązku ustawowego płacenia w tamtym państwie podatku od dochodów z tych domów znajdujących się w Polsce.

Przepis ten, mający na celu wykluczenie podwójnego opodatkowania tego samego dochodu wchodzi w zastosowanie, wedle § 9. rozporządzenia wykonawczego, o ile w umowie między Państwem Polskim a odnośnym zagranicznym o zapobieżeniu podwójnemu opodatkowaniu nie ma odmiennych postanowień. Dowód istnienia pierwszego z obu wyżej podanych warunków tj. opodatkowania zagranicą danego dochodu należy do podatnika powołującego się na wyłączenie tego dochodu z podstaw od opodatkowania i musi być przeprowadzony przed uprawomocnieniem się wymiaru podatku. Następnie właściwa władza wymiarowa wyłączy dochód ten z podstaw opodatkowania po stwierdzeniu, że dane państwo obce postępuje według zasad wzajemności co do takich samych dochodów płynących ze źródeł w Polsce. W razie wątpliwości co do istnienia obu warunków władza zasięgnie wskazówek Ministra Skarbu. Decydującym dla zwolnienia jest jednak tylko stosunek obu powyższych warunków, a nie umowy międzynarodowej.

Z powyższego wynika, że podatnik, posiadający dochód zagraniczny powinien w swym zeznaniu dochodowym podać taki dochód i w razie istnienia obu wyżej podanych warunków wyraźnie to zaznaczyć oraz conajmniej zapowiedzieć przeprowadzenie dowodu na opodatkowanie zagranicą owego dochodu zagranicznego oraz potem dowód ten przed prawomocnością wymiaru przeprowadzić.

II.

Sprawa powyższa staje się jednak w pewnych wypadkach nieco problematyczna pod kątem widzenia niektórych przepisów dewizowych. Jak wiadomo, dekret Prezydenta R. P. z 18 XI. 1938 DzURP. 88/598 o zaniechaniu postępowania karnego w sprawach o niektóre przestępstwa — udzielił amnestii za wszystkie przestępstwa podatkowe, stemplowe itp. ujawnione przez zgłoszenie majątków zagranicznych. W art. 2. dekret ten nałożył niejako obowiązek dyskrecji na instytucje, którym zgłoszono te majątki zagraniczne, a to postanowieniem, że dane wynikające ze zgłoszenia tych majątków zagranicznych nie mogą być użyte do wymiaru jakichkolwiek podatków za rok, w którym zgłoszenie i zaofiarowanie nastąpiło (a więc normalnie i zasadniczo r. 1938) i za lata poprzednie — jak również do wymiaru jakichkolwiek opłat o charakterze publiczno-prawnym. Niezgłoszenie więc w latach ubiegłych aż do końca r. 1938 odnośnych dochodów zagranicznych w zeznaniu do podatku dochodowego, nawet jeśli dochody te dla braku obu na wstępie podanych warunków podlegały tu podatkowi dochodowemu nie pociągnie za sobą bezwarunkowo żadnych konsekwencji karnych dla podatnika, który dopełnił obowiązku zgłoszenia swego majątku zagranicznego w myśl art. 10. dekretu dewizowego. Przestępstwo odnośne zostało w takim wypadku w całości przekreślone.

Inna atoli jest sprawa z samym podatkiem dochodowym jako takim za ten ubiegły czas — oczywiście w granicach przedawnienia podatkowego. Wprawdzie Urzędy skarbowe nie będą i nie mogą korzystać z dat ujawnionych w zgłoszeniach dewizowych wobec wyżej wspomnianego zakazu, jednak amnestia nie biegnie już w roku obecnym i teraz obowiązek zeznania zagranicznego dochodu zeszłorocznego łącznie z dochodem tutejszym przez samego podatnika, już istnieje. O ile zaś nie zachodzą oba wyżej podane warunki zwolnienia może być podatek dochodowy od takiego dochodu zagranicznego wymierzony na podstawie materiału fatowanego.

III.

Czytelników naszych może szczególnie zainteresuje sprawa powyższa w odniesieniu do Palestyny. Zachodzi bowiem pytanie czy tutejszy mieszkaniec posiadający źródło dochodów w Palestynie, w szczególności z nieruchomości, podlega tu podatkowi dochodowemu od tego właśnie dochodu palestyńskiego. Otóż na podstawie dostępnych tu informacji i źródeł należy przyjąć, że podatek dochodowy jest w Palestynie w zasadzie zupełnie nie znany, tak od dochodów tamtejszych jak tym bardziej od dochodów zagranicznych, a więc także dochodów płynących z Polski, wobec czego mieszkanie palestyński nie płaci tam podatku dochodowego od żadnych dochodowych źródeł polskich. Tym samym stwierdzony jest drugi warunek zwolnienia od tutejszego podatku dochodowego na zasadzie przewidzianej w art. 4. wzajemności.

Jedynym natomiast podatkiem w Palestynie jest właśnie podatek od nieruchomości i to od domów czynszowych miejskich, pobierany (w miejsce dawnego tzw. „werko") na podstawie ustawy z r. 1928. Wymierza się go od dochodów z czynszów w wysokości ca. 7—12%. Odnośnie do gruntów zaś istnieje podatek tzw. „oszer„ od ich dochodów brutto, w wysokości ca. 10%. Oba więc te podatki z nieruchomości palestyńskich wymierzane są tam od dochodów z tych nieruchomości, odpowiadają więc w istocie i w pojęciu naszemu podatkowi dochodowemu. Tak więc zachodziłby również i pierwszy warunek zwolnienia od tutejszego podatku dochodowego, skoro dochód ten jest w Palestynie opodatkowany takim samym podatkiem w Palestynie. Natomiast nie zachodzi ten warunek co do innych ewent. źródeł dochodów z Palestyny, skoro one tam nie są obłożone tym podatkiem. Zaznaczyć należy, że podatek dochodowy z domów w Palestynie pobiera tam władza samorządowa, a nie rządowa, co jednak istoty sprawy zupełnie nie zmienia.

W zeznaniu podatkowym o dochodzie (które należy złożyć do 1 III. br.) należy więc podać dochody palestyńskie z tym, że o ile one pochodzą z nieruchomości należy powołać się na zaistnienie obu warunków zwolnienia tych dochodów spod tutejszego podatku dochodowego, oraz starać się wykazać pierwszy warunek zwolnienia tj. opodatkowanie odnośnego dochodu w Palestynie, przez przedłożenie dokumentów palestyńskich wykazujących wymiar ewent. także zapłatę tamtejszego podatku od nieruchomości. Należy więc już obecnie poczynić kroki, by odnośne dokumenty otrzymać i przedłożyć je władzy wymiarowej przed prawomocnością wymiaru.

O ile zwolnienie to nastąpi — a zdaniem moim powinno nastąpić — odpada również wymierzenie podatku dochodowego za wszystkie poprzednie lata od tego dochodu, jako zwolnionego.

Adw. Dr HENRYK APTE

TYSIĄCE ZADOWOLONYCH
TYSIĄCE USZCZĘŚLIWIONYCH
to gracze Kolektury Żyd. Inwalidów Wojen., Kraków, Grodzka 59
Ciągnienie już 23 lutego br. Zamówienia załatwiamy odwrotnie.

Organizacje branżowe bronić się będą

przed odrzucaniem ksiąg handlowych przez władze skarbowe

Warszawa, 18. lutego (g. m.) Częstokroć bolączką kupiectwa oraz średniego i drobnego przemysłu jest odrzucanie ksiąg handlowych.

Ze strony członków wielu organizacyj branżowych dają się słyszeć narzekania, że władze skarbowe w sposób nie-właściwy ustosunkowują się do prowadzonych przez płatników ksiąg handlowych i z błahych powodów, nie mających istotnego zanczenia, uważają księgi te za nieprawidłowe. Takie odrzucania ksiąg pociąga za sobą często znaczne podwyższenie obciążenia podatkowego.

Mimo, że zarówno instrukcja podatkowa, jak i oświadczenia wyższych władz skarbowych zmierzają do tego, że takie drobne usterki nie powinny być powodem odrzucenia ksiąg, wypadki odrzucania ksiąg z powodu małych usterek jednak się zdarzają.

W tych warunkach niektóre organizacje branżowe postanowiły sprawę tę uporządkować i wykazać wobec wyższych władz skarbowych, że tendencje Ministerstwa Skarbu nie zawsze jednak przenikają do Izb i urzędów skarbowych. Ażeby wystąpienie tego rodzaju było dostatecznie poważne i należycie umotywowane, ma być zebrany odpowiedni materiał, ilustrujący powody odrzucenia ksiąg handlowych.

Ponieważ władze skarbowe, odrzucając księgi, obowiązane są podać płatnikowi przyczynę uznania ksiąg za nieprawidłowe, przeto dostarczenie odpowiedniego materiału organizacjom branżowym przez poszczególnych członków posiada doniosłe znaczenie.

W związku z tym organizacje te rozesłały do swych członków kwestionariusz, prosząc o odpowiedź na różne pytania, m. in. jeżeli księgi uznano za nieprawidłowe, jakie były podane powody odrzucenia ksiąg (przytoczenie dokładnego tekstu zawiadomienia o odrzuceniu ksiąg).

Przed rozszerzeniem naszej wymiany towarowej ze Stanami Zjedn.

Minister Roman weźmie udział w rokowaniach handlowych polsko-amerykańskich

Warszawa, 18. II. (g. m.) Sprawa rozszerzenia naszej wymiany towarowej ze Stanami Zjednoczonymi A. P. wchodzi na pomyślne tory.

Sprawa ta posiada bardzo doniosłe znaczenie dla Polski, której bilans handlowy ze Stanami Zjednoczonymi przedstawia się wybitnie niepomyślnie. W roku 1938 przywieźliśmy ze Stanów towary za 158,4 milj., a wywieźliśmy tylko za 63 milj. zł., tak, że ujemne saldo naszego bilansu handlowego z Ameryką wyniosło 95,4 milj. zł. Oznacza to pogorszenie sytuacji w stosunku do roku poprzedniego, gdy przywóz nasz ze Stanów wyniósł 149,1 milj. zł., wywóz 100,9 milj. zł., a ujemne saldo handlowe 48,2 milj. zł.

Obecnie istnieją duże widoki, że rozszerzona zostanie nasza wymiana towarowa ze Stanawi Zjednoczonymi i zawarta zostanie z nimi korzystniejsza niż dotychczas umowa handlowa. W rokowa-

niach handlowych ze Stanami weźmie częściowo udział minister przemysłu i handlu p. Antoni Roman, który otworzy dział polski na Wystawie Światowej w Nowym Jorku.

Również izby handlowe rozwijają w kierunku ożywienia wymiany towarowej ze St. Zjednocz. dużą aktywność, utrzymując w Nowym Jorku specjalną delegaturę Związku izb handlowych.

W związku z przyjazdem w dniu 20 bm. do Warszawy delegata Związku Izb Przemysłowo-Handlowych w Nowym Jorku, p. Henryka Taubenfelda, Związek Izb organizuje szereg konferencji branżowych, których celem przede wszystkim będzie omówienie sprawy organizacji wywozu do Stanów Zjednoczonych. Konferencje te odbędą się w dniach 22—28 marca br. i obejmą kwestie eksportu wyrobów fajansowych, pierza, puchu, konserw ogórkowych i rybnych, wyrobów włókienniczych, a w szczególności rękawiczek bawełnianych, tkanin bawełnianych i wełnianych, chustek, szali wyrobów dzianych, stożków kapeluszowych, mebli giętych, wyrobów szklanych, ozdób choinkowych, wyrobów rzemieślniczych, chmielu, słodu, koniczyny i maku.

Delegat Związku Izb wygłosi poza tym sprawozdanie ze swych prac na posiedzeniu plenarnym Rady Handlu Zagranicznego, które odbędzie się dnia 1 marca, oraz omówi sprawę wywozu poszczególnych artykułów na zebraniu połączonych Komitetów Rady.

Sprawa uzyskania kredytu dla średniego i drobnego przemysłu na dobrej drodze

Warszawa 18. 2. (g. m.) Dzięki inicjatywie niektórych izb przemysłowo-handlowych, a w pierwszym rzędzie krakowskiej i warszawskiej sprawa pomocy dla średniej i drobnej wytwórczości wchodzi na realne tory.

Przy odpowiednim postawieniu sprawy istnieje możliwość uzyskania kredytu przede wszystkim ze strony państwowych instytucyj kredytowych dla średnich i drobnych zakładów przemysłowych.

Ze względu na wielkie znaczenie udostępnienia taniego kredytu średnim i drobnym warsztatom, zarówno na potrzeby obrotów na rynku wewnętrznym, jak i na cele eksportowe, Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie, wespół z Radą Handlu Zagranicznego, uruchomiła w swym biurze ośrodek informacyjny, który podjął szczegółowe badania i przystępuje do zorganizowania planowej akcji tych spraw, mając na celu zarówno zbieranie dokładnych wiadomości o istniejących potrzebach kredytowych, jak i możności wykorzystania właściwych źródeł kredytodawczych.

Sprawą tą zapewne zainteresuje się również izba krakowska i inne izby, gdyż istotnie w obecnym momencie sprawa kredytowa dla średniej i drobnej wytwórczości całkowicie dojrzała do załatwienia.



Francuscy zawodnicy tak przed rozpoczęciem jak i po skończeniu rozgrywek mistrzowskich, pokrzepiali się zawsze Ovomaltyną. Oto jeden z grupy francuskich zjazdowców, pijących Ovomaltynę.

Kącik techniczny

Telewizja w przededniu wielkiego rozwoju

Prace nad przesyłaniem ruchomych obrazów na odległość trwają już od bardzo dawna i może się wydawać dość dziwnym, że telewizja znajduje swoją techniczną realizację znacznie później od radiofonii, która zdobyła przebojem świat w ciągu bardzo krótkiego czasu. Ostatnie jednak dane o rozwoju telewizji w szeregu krajów zdają się świadczyć o tym, że stoimy w przede dniu pełnego upowszechnienia niezwykłego wynalazku.

W wielu krajach od paru już lat nadawane są stałe programy telewizyjne. W Stanach Zjednoczonych pracują wielkie towarzystwa przemysłu radiowego, np. Radio Corporation of America oraz koncerny radiofoniczne, np. słynne NBC i Columbia Broadcasting. W Ameryce czynnych jest obecnie około 20 telewizyjnych stacyj nadawczych, a w montażu znajduje się wielki nadajnik o mocy 300 kilowatów, który będzie pracował na najwyższych piętrach potężnego drapacza chmur „Chrysler Tower“. Ameryka, która dotychczas nie nadawała programów telewizyjnych, przeznaczonych dla szerokiej publiczności, zamierza upowszechnić telewizję „za jednym zamachem“; wprowadzono pewne normy dla aparatów odbiorczych, które nie będą zmieniane w przeciągu przynajmniej dwóch najbliższych lat, co umożliwi nastawienie produkcji standaryzowanych i niedrogich odborników na masowy zbyt, jednocześnie zaś NBC ma przystąpić do nadawania stałych programów telewizyjnych.

Obok Stanów Zjednoczonych przoduje w rozwoju telewizji Anglia. Jeszcze w roku 1931 angielski wynalazca Baird przesłał przy pomocy prymitywnego aparatu zdjęcie twarzy śpiewaka lub speakera ze swojego prywatnego studia w Londynie, a od 1936 roku Towarzystwo British Broadcasting Co nadaje stały codzienny program telewizyjny ze stacji w Alexandra Palace w Londynie. Program trwa 2—3 godziny i jest nadawany nie tylko ze studia, ale często również z różnych uroczystości, zawodów sportowych lub wystaw. Poza skeczami i sztukami teatralnymi na program składają się filmy krótko i pełnometrażowe. Ogólna liczba aparatów odbiorczych, znajdujących się w Anglii w użyciu oceniana jest na kilkadziesiąt tysięcy. Cena odbiorników telewizyjnych jest stosunkowo niska, np. odbiornik z ekranem o wymiarach 20x16 cm kosztuje 900 zł., co nie jest wiele, jeśli się zważy, że ma on wbudowaną 6-lampową superheterodynę do odbioru zwykłych audycyj radiowych.

Poza USA i Anglią funkcjonują doświadczalne stacje telewizyjne we Francji, w Niemczech, Rosji, Holandii i Italii. Ostatnio tego rodzaju placówka powstała i u nas. Polskie Radio wydzierżawiło 15-te i 16-te piętro gmachu „Prudential“ na pl. Napoleona w Warszawie, gdzie zostały zainstalowane nadajniki, modulatory, laboratorium oraz t. zw. aparatura analizująca obraz, t. zn. rozbijająca jego całość na wielką ilość impulsów świetlnych, które zostają z kolei zamienione na impulsy elektryczne, odpowiednio zamplifikowane i przesłane na antenę. Aparatura analizująca doświadczalnej stacji warszwskiej jest typu mechanicznego i może być zastosowana jedynie do nadawania filmów. Dużą trudność nasuwa budowa odpowiedniej anteny. Na tarasie warszawskiego „drapacza chmur“ (wys. 60 mtr) zbudowano konstrukcję żelazną, na niej zaś zmontowano anteny. Przy mocy nadajnika wizyjnego 2 klwh. zasięg stacji ogarnia stolicę z przedmieściami.

J. A

INFORMATOR PRAWNICZY

„58“ Skoro dotąd nie ma Pan uregulowanego stosunku do służby wojskowej, winien Pan zgłosić się do właściwego zarządu miejskiego lub starostwa, jako władzy administracji ogólnej I. instancji, celem uzyskania książeczki wojskowej.

„Z. P. L. K.“ 1) Ponieważ Pani zawarła ślub państwowy ze swym mężem, przeto co do obywatelstwa przysługuje Pani to samo obywatelstwo, które powinien by mieć mąż. Naturalnie zachodzi obawa, że może Pani obecnie na skutek specjalnej sytuacji swego męża utracić i swoje obywatelstwo. 2) Mąż Pani powinien starać się o obywatelstwo polskie w drodze uznania. W tym celu należy wnieść odpowiednio umotywowane podanie do właściwego Starostwa. 3) W każdym razie radzimy zasięgnąć w tej sprawie porady adwokata. 4) Z uwagi na wyjątkową sytuację — przesyłamy odnośny numer gazety.

„21-LETNI“. 1) Osoba w wieku poborowym, pragnąca wyjechać za granicę, musi uzyskać zezwolenie władzy wojskowej na wyjazd za granicę. 2) Odnośnie do dalszych pytań radzimy zwrócić się do Urzędu Palestyńskiego w Krakowie, ul. Wielopole 9.

„Z. F.“ 1) Pańscy lokatorzy mogą mieć do Pana uzasadnioną pretensję o odszkodowanie z powodu konieczności wcześniejszego opuszczenia lokalu przed upływem czasu trwania najmu. Wprawdzie może to być uważane za spowodowane przez „vis maior“, jednakże wątpimy, czy utrzyma się Pan z takim zapatrywaniem. 2) Gmina powinna Pana o swej decyzji zawiadomić. 3) Skoro Pan o tej decyzji gminy już wie, choćby nawet drogą prywatną, powinien Pan o tym zawiadomić swoich lokatorów, ażeby uniknąć z ich strony jakichś dalej idących pretensyj, gdyż w razie otrzymania przez nich później o tym wiadomości byliby oni — być może narażeni na jeszcze większą szkodę. 4) Byłoby wskazaną rzeczą, by Pan wziął sobie swoich robotników do wykonania tej rozbiórki. 5) Jeśliby jednak Pan wykonał rozbiórkę Swego lokalu, a drugi lokal pozostałby nadal w dotychczasowym stanie, w takim razie w stosunku do gminy byłby odpowiedzialny nie tylko Pański spólnik, ale także i Pan.

„RENTA“. Przypuszczamy, że to da się przeprowadzić. O dokładne informacje prosimy jednak zwrócić się do Urzędu Palestyńskiego w Krakowie, ul. Wielopole 9.

„FARBA“. Norma średniej dochodowości dla wytwórni farb i lakierów ustalona przez Izbę Skarbową w Krakowie na okręg tajże Izby na rok 1938 wynosi 13 proc. 2) Dla rowerów przy handlu detalicznym norma ta wynosi 18 proc.

Z GIEŁDY

KRAKOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

KRAKÓW, 18 lutego. Pszenica jednolita czerwona 21.25—21.50, biała 21.25—21.50, zbierana 20.25—20.50, żyto standart I 15.25—15.50, standart II 14.60—14.75, jęczmień jednolity 17—17.75, przemiałowy 16—16.50, pastewny 15.75—16, owies niezadeszcz. 17—17.50, stand. I. lekko zad. 15.75—16.25, II (zadeszcz. dop.) 15.25—15.50, mąka pszenna wyciągowa 30 proc. 41.75—43.75, wyciągowa 35 proc. 41.25—43.25, gat. I. 50 proc. 38.75—39.75, gat. IA 65 proc. 34.75—35.75, gat. II 35-65 proc. 32.75—33.75, gat. II 50-60 proc. 30—30.50, gat. II 50-65 proc. 29—29.50, gat. II 60-65 proc. 23.50—24,, pastewna 14—14.25, razowa 95 proc. 28.50—28.75, mąka żytnia okręgu krakowskiego gatunek IA 55 proc. 26.75—27, razowa 95 proc. 22.75—24, mąka żytnia okr. poznańskiego gat. IA 55 proc. 26.75—27, otręby pszenne standartowe miałkie 11.25—11.50, średnie 10.75—11.25, żytnie standartowe 10.50—10.75, jęczmienne 10.50—11. Obroty i tendencja: pszenica 61.5 spokojna, żyto 44 spokojna, jęczmień 18.5 spokojna, owies 30 spokojna. Ogólny obrót 590.5 ton, tendencja ogólna spokojna.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

POZNAŃ, 18 lutego. Ceny orientacyjne bez zmiany. — Tendencja i obroty: pzenica 380 spokojna, żyto 965 spokojna, jeczmień 120 ożywiona, owies 130 spokojna. Ogólny obrót 2641 ton.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

WARSZAWA, 18 lutego. Kursy zamknięcia: Akcje: Bank Polski 132.50, Żyrardów 66, Ostrowiec 67.50, Modrzejów 20.50, Lilpop 95, Starachowice 57.75, Węgiel 40. Tendencja niejednolita.

Papiery procentowe: 4½ proc. poż. wewnętrzna, odc. grube 67, 3 proc. poż. inwestycyjna I em. 91.50, II em. 92.50, 5 proc. poż. konwersyjna 71.25, 4 proc. poż. konsolidacyjna odc. grube 68.25, 4 proc. poż. dolarowa (dolarówka) 44.50. Tendencja mocniejsza.

PRZYPOMINAMY
że 4-go marca br. w salach Grand Hotelu odbędzie się na zakończenie karnawału najelegantsza zabawa w tym roku:

Bal Studentów Żydów Akademii Handlowej

Zaproszenia wydaje Sekretariat Wzaj. Pomocy Stud. Żyd. A. H. w poniedz. środy i piątki Sienkiewicza 4 w godz. 11—12. 1056k

KRONIKA

LUTY	Wschod słonca 6 g 30 m
19	Zachód słońca 16 . 47 m
NIEDZIELA	30 Szebat 5699

Nabożeństwo żałobne za duszę Papieża Piusa XI.

W związku z zakończeniem uroczystości żałobnych z powodu zgonu Papieża Piusa XI. odbyło się wczoraj w kościele akademickim św. Anny w Krakowie staraniem Senatu U. J.

Uroczyste nabożeństwo za duszę Zmarłego Papieża odprawił prof. U. J. ks. biskup dr Godlewski. W nabożeństwie żałobnym wzięli udział rektorzy wyższych uczelni krakowskich z rektorem U. J. prof. dr Lehr-Spławińskim, profesorowie wyższych uczelni oraz młodzież akademicka wszystkich uczelni.

Odczyt angielskiego przyjaciela Polski w Krakowie

Już kilkakrotnie w ostatnich latach nowa instytucja kulturalno-propagandowa angielska, znana pod nazwą „Rady Brytyjskiej" (British Council) przysyłała do nas wybitnych przedstawicieli współczesnej kultury intelektualnej i artystycznej Anglii. Najnowszy wysłannik „British Council", lord Derwent, będzie podwójnie mile witany w Polsce, bo nie tylko jako znakomity prelegent, ale jako wypróbowany przyjaciel Polski, zajmujący od kilku lat stanowisko przewodniczącego w londyńskim Towarzystwie Anglo-Polskim (Anglo-Polish Society),

Lord Derwent, pochodząc z jednego z bogatych starych rodów whigistycznych Anglii północnej, poświęcił się służbie publicznej i jako dyplomata poznał szereg stolic europejskich, m. in. Warszawę. Obdarzony żywym zmysłem dla sztuki, skorzystał z pobytu służbowego w Hiszpanii, by przygotować obszerne studium o wielkim malarzu Goyi. Jest także autorem biografii muzyka Rossiniego, oraz wydanego w r. 1931 tomu wierszy; a w Anglii zasiada w zarządzie kilku stowarzyszeń, poświęconych opiece nad zabytkami i popieraniu twórczości artystycznej.

Lord Derwent z małżonką — która jest córką b. szefe sztabu armii rumuńskiej, jenerała Iliescu, — przybywa do Krakowa na trzy dni, od 20 do 22 bm. i na zaproszenie Krakowskiego Klubu angielskiego wygłosi w języku angielskim odczyt o akwarelistach angielskich XVIII i XIX wieku, ilustrowany przeźroczami. Odczyt odbędzie się we wtorek, 21 bm., o godz. 7 wieczorem w sali Instytutu Geograficznego U. J., ul. Grodzka 64. Wstęp 1 zł., dla młodzieży szkolnej i uniwersyteckiej 50 gr.

Co będzie w gmachu opróżnionym przez Bibliotekę Jagiellońską?

Na ostatnim posiedzeniu Senatu U. J. pod przewodnictwem rektora Lehr-Spławińskiego zastanawiano się m. in. nad sprawą przebudowy gmachu przy ul. św. Anny, który zostanie opróżniony już podczas tegorocznych ferii wakacyjnych przez Bibliotekę Jagiellońską, z której księgozbiór i biura przeniesione zostaną do nowego gmachu przy Alei Mickiewicza.

W związku z urządzaniem do celów uniwersyteckich dawnych sal po-bibliotecznych na posiedzeniu senatu wyłoniono specjalną komisję, złożoną z dziekanów wszystkich wydziałów oraz prof. historii sztuki U. J. Mole i konserwatora zabytków prof. Szydłowskiego.

Ponadto na posiedzeniu wybrano komisję artystyczną, która miałaby na celu załatwiać wszystkie sprawy tyczące uniwersyteckich zbiorów sztuki.

Hotelarze skarżą się na podatki
i konkurencję domów wycieczkowych

Pod przewodnictwem p. Palejowskiego z Łodzi, odbył się wczoraj w Izbie Przemysłowo-Handlowej ogólnopolski zjazd organizacyj hotelarskich. Przed otwarciem zjazdu delegacja udała się na Wawel, gdzie złożyła wieniec w krypcie Marsz. Piłsudskiego. O godz. 11.30 nastąpiło otwarcie obrad w których wzięło udział 55 delegatów z całej Polski.

Po sprawozdaniach z działalności za rok ubiegły, uchwalono szereg wniosków, oraz wybrano członków Komisji Rewizyjnej, której kadencja obecnie wygasła. Wśród wysuniętych postulatów domagano się obniżki stawek podatkowych i całkowitego zniesienia podatków: hotelowego i lokalowego. Poruszono też sprawę konkurencji domów wycieczkowych, lokujących nie tylko wycieczki masowe, ale również pojedyńczych turystów.

Zjazd zakończył się o godz. 16. Dziś w niedzielę uczestnicy zjazdu udadzą się do Zakopanego.

Kary śmierci dla osk. Guguli
domagał się oskarżyciel publiczny

Wczoraj zakończył się przed sądem okręgowym proces Luliana Guguli i tow. o zabójstwo wywiadowcy na plantach Dietlowskich. Oskarżyciel publiczny, prok. dr. Galewski, wygłosił dłuższe przemówienie, w którym zobrazował ponurą przeszłość oskarżonego.

Gugula, mimo swych 24 lat był już 10 razy karany za kradzieże, przy czym pierwszy wyrok zapadł gdy miał lat zaledwie 15. Powoli rozwijały się w nim złe instynkty. Zaczął od kradzieży, a skończył na zabójstwie. Prokurator domagał się dla Guguli kary śmierci. Przemówienie swe zakończył wezwaniem w imieniu tragicznie zmarłego policjanta ś. p. Niedzieli, o wyrok taki, aby zbrodniarz nie mógł już więcej podnieść ręki na nikogo.

Następnie przemawiali kolejno obrońcy, adwokaci dr Friediger, dr. Gabryel, dr Sal. Abend i dr Serafiński.

Sam Gugula wygłosił swe „ostatnie słowo" z wielką pewnością siebie. Oskarżony oświadczył, że przyłącza się do wywodów swego obrońcy, a również i... prokuratura, ponieważ — jak twierdzi — p. prokurator nie udowodnił, aby zabił wywiadowcę, a tylko to, że ma za sobą przestępczą przeszłość. W końcu Gugula zawołał z patosem, że jeśli sąd znajdzie dowody jego winy, to prosi o karę śmierci.

Przewodniczący wiceprezes dr Krupiński zapowiedział ogłoszenie wyroku na poniedziałek godz. 12.

Z teatru, literatury i sztuki

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś o 3.30 pop. Z. Nowakowskiego „Gałązka rozmarynu" w inscenizacji i reżyserii autora. Wieczorem interesująca komedia B. Corra i J. Achille „Miłość będzie naszym wynalazkiem" w opracowaniu scenicznym reż. J. Karbowskiego. Jutro w poniedziałek po cenach zniżonych „Dlaczego zaraz tragedia?!" świetna komedia R. Niewiarowicza, w reżyserii J. Karbowskiego, w premierowej obsadzie.

— NAJBLIŻSZĄ PREMIERĄ Teatru im. J. Słowackiego będzie komedia Moliera pt. „Mizantrop" w przekładzie Tadeusza Żeleńskiego (Boy'a) w opracowaniu scenicznym dyr. Karola Frycza.

— WIELKI SUKCES DŻENI ŁOWICZ W TEATRZE ŻYDOWSKIM. Świetna i pełna humoru komedia muzyczna „Dus rebele" z Dżenią Łowicz w roli tyt. osiągnęła nienotowany sukces i wywołała prawdziwy entuzjazm dla pełnej uroku i wdzięku subretki Dżeni Łowicz. Dziś w niedzielę dwa przedstawienia, o godz. 4.15 popol. po cenach zniżonych, oraz o godz. 8.45 wiecz. Bilety do nabycia od godz. 11 przedpoł. przy kasie teatru.

— IGNACY FRIEDMAN, słynny pianista-wirtuoz, jeden z największych potentatów gry fortepianowej, którego koncerty są zawsze pierwszorzędną sensacją artystyczną, wystąpi w Krakowie tylko jeden raz, a to we wtorek, 21 bm. w Starym Teatrze. Zapowiedź tego koncertu wywołała w naszym mieście b żywe zainteresowanie.

— DZIŚ OSTATNI DZIEŃ WYSTAWY OBRAZÓW ELISZE WEINTRAUBA. Wystawę, mieszczącą się w salach Żyd. Tow. Teatr., przy ul. Stolarskiej 9, I. p. zwiedzać można jeszcze dzisiaj między godz. 11 a 2 popoł.

— TERROR EROTYCZNY W ŻYCIU WSPÓŁCZESNYM. Jutro w poniedziałek dnia 20 lutego o godz. 19.30 Adam Polewka wygłosi odczyt w sali odczytowej przy ul. Dunajewskiego 7 p. t. „Terror erotyczny w życiu współczesnym (na marginesie sprawy A. Łaszewskiego)". Po odczycie dyskusja.

— REDUTA ARTYSTÓW TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. „Czemu kłamiesz najdroższa" że nie możesz pójść na Redutę Artystów w dniu 21 lutego? Nie masz nowej sukni? „Dlaczego zaraz tragedia"? Możesz włożyć kostium lub domino, które ci uszyje „Krawiec w zamku" a będziesz wyglądać nie jak „Baba-dziwo" ale jak „Rozkoszna dziewczyna". Wprawdzie „Stary mąż" może na cię rzucić „Klątwę" — „Ale to nie na serio". Pamiętaj by „Rozum był przy młodości" przyjdź koniecznie na Redutę bo „Gdzie diabeł nie może" tam „Miłość będzie naszym wynalazkiem". Ponieważ jest zimno nie będzie grać „Muzyka na ulicy" ale w salach Grand Hotelu, gdzie czeka cię istne „Zaczarowae koło", a ubawisz się jak na „Weselu „Figara" o tym świergoce nawet „Jaskółka z wieży Mariackiej". A więc we wtorek 21 lutego bądźmy „Romantyczni" i „Oddajmy się marzeniu"!

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO

Niedziela, godz. 3.30 pop. „Gałązka rozmarynu", godz. 8 wiecz. „Miłość będzie naszym wynalazkiem"

REERTUAR TEATRU ŻYDOWSKIEGO (Bocheńska 7)

Niedziela godz. 4.15 pop. i 8.45 wiecz.: „Dus Rebele".

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Rakietą na Mars" (Buster Crabbe), i „Jej obrońcy" (Flip i Flap).
ATLANTIC: „Moi rodzice rozwodzą się" (Brodniewicz, Andrzejewska, Stępowski, Gorczyńska) i 3 groteski komediowe.
APOLLO: „Konflikt" (Corinne Luchaire i in.).
LOPP.: Rosalie (Nelson Eddy i Elonor Powell) i Dżentelmen wierzy kobiecie" (Jean Arthur)
PROMIEŃ: „Paweł i Gaweł" (Dymsza, Bodo,
SCALA: „Student z Oksfordu" (Robert Taylor).
SZTUKA: „Meksykańskie noce" (Dorothy Lamour, Ray Milland).
ŚWIT: „Za winy niepopełnione" (W. Bartówna, K. Stępowski, E. Bodo).
UCIECHA: „List polecający" (Andrea Leeds) i mówiąca lalka (Charlie Mac Carthy).
WANDA: „Verdi" (Beniamino Gigli i in.).

Losowanie II konkursu zimowego

odbędzie się publicznie w poniedziałek 20 bm. o godz. 12 w południe w budynku „Nowego Dziennika" II piętro.

Ogólnopolski Zjazd ekonomistów w Krakowie

Onegdaj odbyło się posiedzenie wydziału Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie. Zagaił je prezes towarzystwa dr Adam Krzyżanowski, który referował o drugim ogólnopolskim zjeździe ekonomistów, jaki ma się odbyć z początkiem listopada br. w Krakowie, organizowany przez Krakowskie Towarzystwo Ekonomiczne. Po referatach oraz ożywionej i wyczerpującej dyskusji z udziałem wszystkich obecnych omówiono program zjazdu.

Na zakończenie wybrano komitet wykonawczy zjazdu z prof. dr A. Hoydlem na czele.

—oo—

Z okazji zaręczyn p. S. ZYLBERNIKÓWNY (Sosnowiec) z p. F. POSŁUSZNYM (Chorzów) gratulują
1049k Jakub Posłuszny i Jakub Frucht — Miechów.

Studenci żydowscy wołają:

Nie zgodzimy się nigdy na ghetto!

Tchórzliwości przeciwstawimy odwagę cywilną i prawdziwe człowieczeństwo!

Warszawa, 18. 2. (A) Do rady profesorów wyższej szkoły im. Wawelberga wpłynął dziś list od żydowskiej młodzieży akademickiej z miasta Lwowa, w którym czytamy m. in.:

Żydowska młodzież akademicka Lwowa przesyła swój najostrzejszy PROTEST przeciwko zarządzeniom ghettowym i metodom ich wprowadzenia w życie w szkole im. Wawelberga. Szkoła im. Wawelberga ufundowana została z myślą o równości całej młodzieży bez różnicy narodowości i wyznania. Warunki w tej szkole stały się ZAPRZECZENIEM myśli i woli ich fundatorów, szkoła stała się placówką ekscesów antysemickich i zarządzeń ghettowych.

List głosi w dalszym ciągu, że studenci żądają umożliwienia swoim kolegom swobodnego studiowania i zapewnienia im bezpieczeństwa podczas studiów. Równocześnie — głosi dalej list — wyrażamy naszym kolegom, studentom żydowskim, głębokie

UZNANIE I SZACUNEK

za ich postawę pełną odwagi, godności i bohaterstwa. Od lat młodzież żydowska na wyższych uczelniach mnsi walczyć z atakiem sił, wymierzonym zarówno przeciwko niej, jak i przeciwko wszelkiemu postępowi i kulturze. Gdy rok temu został usankcjonowany ucisk przez zarządzenia, wprowadzające ghetto, młodzież

NIE ZAŁAMAŁA SIĘ

i w dalszym ciągu stać będzie na straży swoich praw. Dziś wraz z kolegami szkoły im. Wawelberga i z całą żydowską młodzieżą akademicką w Polsce powtarzamy, że

NIE ZGODZIMY SIĘ NIGDY NA GHETTO,

i tchórzliwości i znęcaniu się nad słabszymi oraz barbarzyństwu, panującemu obecnie na wyższych uczelniach przeciwstawiamy odwagę cywilną, postęp, kulturę i prawdziwe człowieczeństwo.

Uciekają z pobudek „ideowych“

Niemcy łódzcy w wieku poborowym chcieli przekraść się do Rzeszy

Łódź, 18. 2. (G). Dziś na dworcu autobusowym, skąd odchodzą autobusy w stronę granicy, aresztowano 20 Niemców z Polski, którzy mieli zamiar przekraść się nielegalnie przez granicę polsko-niemiecką. Niemcy ci są w wieku poborowym. Znaleziono przy nich dowody aryjskości. Oświadczyli oni, że mieli zamiar przekraść się do Niemiec z pobudek ideowych. Policja poszukuje obecnie przemytników, którzy mieli ich odstawić do Niemiec.

Czecho-Słowacja i Hiszpania...

Szefowie sztabów generalnych ustępują

Praga, 18. 2. (R). Czesko-słowackie biuro prasowe komunikuje, iż prezydent republiki dr Hacha przychylił się do prośby szefa sztabu generalnego gen. Krejci, udzielając mu urlopu dla poratowania zdrowia oraz zwalniając go z obowiązków szefa sztabu generalnego.

Paryż, 18. 2. (R). Z Perpignan donoszą, że szef sztabu generalnego hiszpańskiej armii republikańskiej gen. Rojo podał się do dymisji i udał się do Vernet-les-Bains (Pireneje wschodnie), gdzie przebywa jego rodzina.

Maraton narciarski w Zakopanem

Zwycięzcą Norweg Bergendahl -- pierwszy. Polak J. Zubek na 11 miejscu

Zakopane 18. 2. (R) W sobotę, w przedostatnim dniu F. I. S., odbył się maraton narciarski — bieg na 50 klm. Start, meta i półmetek na szczycie Gubałówki. Trasa biegu prowadziła 25-kilometrową pętlą, którą zawodnicy przebywali dwukrotnie i która w znacznej części pokrywała się z trasą 18-tki. Punkty kontrolne rozstawiono: na 6, 12.5, 19.5, 25, 31 i 44-tym kilometrze. Śnieg dobry pod postacią firnu, nośny i suchy. Różnica poziomu na trasie około 150 metrów. Organizacja biegu wzorowa.

Punktualnie o godz. 9.01 wystartował jako pierwszy zawodnik polski J. Sikora. W jednominutowych odstępach czasu startowali kolejno dalsi zawodnicy. Spośród zgłoszonych 68-miu wystartowało 50-ciu. Zabrakło na starcie: wszystkich Francuzów, którzy opuścili Zakopane już wczoraj wieczorem, Niemca Leupolda, Szweda Pahlina oraz kilku Polaków, m. in. Wilgi, Dawidka i Michalskiego. Zamiast Kazimierza Karpiela pobiegł Nowacki.

Ze szczególną uwagą obserwowano na starcie biegaczy fińskich, mistrza na 50 km. w ubiegłym roku Jalkanena oraz mistrza świata na rok 1937 na tym samym dystansie Niemi, młodego Vanninena, a wreszcie faworyta Norwegów Bergendahla. Vanninen jest najmłodszym zawodnikiem F. I. S'u, liczy dopiero 18 lat. W ub. roku był mistrzem Finlandii na 50 km.

Wyniki maratonu narciarskiego są następujące:

1) Bergendahl (Norwegia) w czasie 2:57:43, 2) Karpinen (Finlandia) 3:00:27, 3) Gjorsslien (Norwegia) 3:05:45), 4) Vanninen (Finlandia) 3:05:65, 5) Niemi (Finlandia) 3:06:48, 6) Haegglund (Szwecja) 3:08:56, 7) Atterday (Szwecja) 3:11:55, 8) Menzen (Szwecja) 3:12:17, 9) Smolej (Jugosławia) 3:16:06, 10) Lillegjelten (Norwegia) 3:18:34, 11) Z. Zubek (Polska) 3:19:49.

Startowało ogółem 50-ciu zawodników, z czego sklasyfikowano 40-tu. Na trasie pozostało 10-ciu zawodników, którzy nie ukończyli biegu.

Dzisiejszy bieg na 50 klm obfitował w szereg emocyj. Największą niespodzianką było zwycięstwo Bergendahla, który przyszedł na metę w czasie wręcz fenomenalnym, bijąc wielkich Finnów. Należy zaznaczyć, że szeregi fińskie niespodziewanie przerzedzone zostały w czasie biegu przez rezygnację najlepszych zawodników. Jalkanen, jeden z najpoważniejszych pretendentów do tytułu mistrza, musiał zrezygnować z biegu na 18-tym klm z powodu złamania narty. Drugi z czołowych Finnów, Kurikkala, odpadł na 40-tym kilometrze również z powodu złamania narty. Trzeci z Finnów, młodziutki Vanninen, złamał nartę w połowie trasy. Przez parę kilometrów szedł ze złamaną deską. Zmienił ją wprawdzie później, niemniej musiało to wpłynąć na obniżenie wyniku. Z naszych zawodników najlepiej szedł Nowacki, który na trzecim punkcie kontrolnym, tj. na 19,5 klm, miał 9-tą notę, a na półmecie nawet 8mą, pozostawiając za sobą m. i. najlepszego Włocha, Demeza, oraz najlepszego Jugosłowianina, Smoleja. Nowacki miał więc wszelkie szanse uplasowania się na pierwszym miejscu wśród środkowo-Europejczyków, co byłoby poważnym sukcesem. Niestety, za 6tym punktem kontrolnym Nowacki zmylił trasę i spadł na 12-te miejsce. Kilka kilometrów dalej Nowacki złamał nartę i musiał z dalszego biegu zrezygnować.

Sensacją dzisiejszego biegu jest również zdobycie 9-go miejsca przez Jugosłowianina Smoleja. Zawiódł nieco Włoch, Demez, przegrywając nie tylko do biegacza jugosłowiańskiego, lecz również i do Polaka J. Zubka, który okazał się najlepszym z naszych zawodników a drugim z zawodników środkowo-europejskich. Poniżej oczekiwań wypadł natomiast jeden z czołowych Finnów, Tiainen oraz Norweg Hoffsbakken. Z Polaków nie ukończyli biegu: Sikora, Dziadoń, Marek i Skupień.

Układy węgiersko-czesko-słowackie

Budapeszt 18. 2. PAT. Jak komunikuje węgierska agencja telegraficzna, na dzisiejszym posiedzeniu mieszanej komisji węgiersko-czeskosłowackiej, powołanej w myśl postanowień arbitrażu wiedeńskiego, kierownicy obu delegacji podpisali porozumienie, regulujące sprawy obywatelstwa, jakie wyłoniły się w związku z przyłączeniem terytoriów do Węgier. Porozumienie to wejdzie w życie dnia 1 marca b. r.

Również dzisiaj podpisano dwie inne umowy, mianowicie w sprawie powrotu kolonistów czeskich, słowackich i ruskich, osiedlonych na obszarach przyłączonych obecnie do Węgier, oraz w sprawie transportu ruchomości, należących do osób, które pragną opuścić Węgry.

---oo---

Dostawa samolotów amerykańskich dla Francji

Waszyngton, 18. 2. (R) Komisja wojskowa senatu opublikowała pierwszy raport w sprawie dochodzeń, przeprowadzonych w różnych departamentach odnośnie sprzedaży samolotów do Francji. Z raportu tego wynika, że dowódca wojsk lotniczych Stanów Zjednoczonych gen. Arnold, zapytany przez senatorów Clark'a i Nye'a oświadczył, że dostawa samolotów „Douglas“ dla Francji nie ograniczyła w niczym produkcji tej firmy dla armii amerykańskiej.

Dymisja gabinetu syryjskiego

Damaszek, 18. 2. (R). Gabinet Dżemil Mardama podał się do dymisji.

Rząd hiszpański w Kartagenie

Madryt, 18. 2. PAT. Rząd republikański tłumaczy konieczność przeniesienia ministerstw do prowincji lewantyńskiej niemożliwością umieszczenia ich w Madrycie, gdzie wszystkie prawie większe budynki uszkodzone są przez bombardowanie. Do Kartageny gdzie przebywa większość ministrów republikańskich, przybył wczoraj wieczorem gen. Miaja.

---oo---

88-letnia staruszka popełniła samobójstwo

Łódź, 18. 2. (G). Przy ul. Limanowskiego 107 popełniła samobójstwo 88-letnia Józefa Tomaszewska. Powodem samobójstwa staruszki były złe stosunki rodzinne.

Dwie „prywatne“ wizyty...

Brytyjski minister handlu Stanley przybędze wkrótce do Rzeszy

Berlin, 18 2. PAT. Prasa niemiecka, powołując się na „Times“ zapowiada przybycie w marcu do Niemiec brytyjskiego ministra przemysłu i handlu Stanleya oraz podsekretarza parlamentarnego dla handlu zagranicznego Hudsona. „Deutsche Allg. Ztg.“ donosi, że ministrowie angielscy wezmą udział w rokowaniach przemysłowców niemieckich i brytyjskich. Udział dwóch ministrów angielskich w rokowaniach będzie, zdaniem „Deutsche Allg. Ztg.“, dowodem, że rząd W. Brytanii przywiązuje wielką wagę do rozmów, jakie odbyć się mają między przedstawicielami przemysłu niemieckiego i brytyjskiego. Świadczy to, zdaniem pisma, ponadto, że rządowi brytyjskiemu wobec silnego poparcia, jakiego rząd Rzeszy udziela eksporterom niemieckim, zależy na skierowaniu rozmów na urzędowe tory. Pismo podkreśla przy tym, że w zamiarze Rzeszy rozszerzenia swych rynków zbytu nie należy dopatrywać się ostrza, wymierzonego przeciw komukolwiek.

Z kół brytyjskich donoszą natomiast, że wizyta min. Stanleya mieć będzie charakter prywatny. Nie weźmie on udziału, jak to twierdzi „Deutsche Allg Ztg“ w rokowaniach przemysłowców brytyjskich. Rokowania te odbędą się na życzenie delegacji brytyjskiej wyłącznie między przedstawicielami przemysłu obu krajów, z wyeliminowaniem bezpośredniego udziału czynników urzędowych. Inicjatywa zaproszenia p. Stanleya wyszła z kół przemysłowców niemieckich, którzy pragnąc uczcić pobyt w Niemczech delegacji przemysłu brytyjskiego, chętnie widzieliby udział w bankiecie przedstawicieli rządu brytyjskiego. Oficjalne zaproszenie, wysłane ma być ministrowi Stanleyowi w najbliższych dniach.

Jak twierdzą w kołach brytyjskich, minister zaproszenie to przyjmie, natomiast p. Huddson prawdopodobnie do Rzeszy nie przybędzie. Delegacja brytyjska przyjedzie do Duesseldorfu 25 bm. Nie ustalono na razie, czy bankiet, wydany na cześć delegacji brytyjskiej i ministra Stanleya, odbędzie się w Duesseldorfie czy w Berlinie.

Ashton Gwatkin w Berlinie

Berlin, 18. 2. PAT. W poniedziałek ma przybyć do Berlina doradca ekonomiczny Foreign Office p. Ashton Gwatkin, który, jak wiadomo, brał udział w misji czeskosłowackiej lorda Cuncimana. W kołach brytyjskich utrzymują, że pobyt p. Gwatkina w Berlinie będzie miał charakter zupełnie prywatny. Czynniki urzędowe niemieckie pragną jednak skorzystać z nadarzającej się sposobności i odbyć z nim rozmowy informacyjne.

300 tysięcy ludzi bezdomnych

Inferno w obozach dla uchodźców hiszpańskich

Zimno, głód, pragnienie i choroby

Paryż, 18. 2. (T). Całe dzisiejsze posiedzenie gabinetu francuskiego poświęcone było zagadnieniu uchodźców hiszpańskich. Pomimo odesłania do Hiszpanii narodowej około 50 tys. uchodźców, pozostało we Francji dotychczas ponad 300 tys. ludzi, umieszczonych przeważnie w obozach koncentracyjnych na pograniczu. Napływ tych uchodźców był, wbrew przewidywaniom władz francuskich, a nawet władz Hiszpanii czerwonej, tak gwałtowny, że wszelkie przygotowania, poczynione we Francji, okazały się niedostateczne. Specjalne delegacje grup parlamentarnych, które zwiedziły te obozy przywiozły sprawozdania, przedstawione następnie premierowi.

Sprawozdania te ogłoszone dziś na łamach „Populaire“, stwierdzają katastrofalny stan zdrowotny i fatalne warunki w tych obozach. Uchodźcy nocują pod gołym niebem, są niedostatecznie zaopatrzeni w ubranie i żywność, a nawet pozbawieni wody, albowiem jedna studnia wypada na 10 tys. ludzi. Informacje te wywołały duże poruszenie w kołach parlamentarnych i zarówno minister spr. wewn. jak i premier podjęli osobistą inicjatywę w kierunku złagodzenia losu tych uchodźców. W toku rokowań burgoskich okaże się prawdopodobnie możliwe wysłanie do Hiszpanii narodowej starców, kobiet i dzieci w liczbie niemal 100 tys. Pomimo to jednak pozostanie w dalszym ciągu na dłuższy czas trudne zagadnienie czerwonych milicjantów szczególnie żołnierzy z brygad międzynarodowych, których żadne państwo nie chce dzisiaj przyjąć na swe terytorium. Niektórzy obliczają conajmniej na 50 tys. ludzi dawnych żołnierzy czerwonych, którzy przez czas dłuższy, a może nawet na stałe chcieliby pozostać na terytorium Francji. Jedną z największych trudności stanowi fakt, że elementy, które pozostały na terytorium Francji, będą właśnie elementami najmniej pożądanymi, będą to bowiem żołnierze bez ojczyzny, albo anarchiści czy komuniści, obawiający się wracać na terytorium Hiszpanii, albo wreszcie jednostki, obciążone przez różne czyny przestępcze.

W związku z tym w kołach rządowych rozważany jest projekt utworzenia na czas dłuższy obozu koncentracyjnego w centrum Francji, w którym ci uchodźcy zostaliby umieszczeni. Wbrew stanowisku komunistów i socjalistów, którzy żądają traktowania tych wszystkich uchodźców jako gości, mających prawo do swobodnego poruszania się na terenie Francji, żadne inne czynniki polityczne francuskie nie są skłonne do wypuszczenia tych elementów spod ścisłego nadzoru policyjnego.

—oo—

Gen. Gort powrócił z podróży inspekcyjnej

Le Bourget 18. 2. (R) W drodze powrotnej z podróży inspekcyjnej po Palestynie i Egipcie zatrzymał się w Paryżu szef sztabu generalnego sił zbrojnych imperium brytyjskiego gen. Gort, który odleciał po południu do Londynu.

Sen. Berard przybył do Burgos

Burgos, 18. 2. (R) Dziś o godz. 17 przybył tu sen. Leon Berard w towarzystwie swych współpracowników radców ambasady Baraduc i Saint. Wieczorem sen. Berard odbędzie rozmowę z ministrem Jordaną.

—oo—

Złoża rudy miedzi pod Kielcami

Kielce, 18. 2. PAT. Prowadzone bardzo intensywnie badania geologiczne w obrębie Gór Świętokrzyskich dają coraz lepsze rezultaty. Ostatnio po szeregu wierceniach natrafiono na górze Miedzianka pod Kielcami na złoża rudy miedzi z nieznaczną ilością srebra i dużą ilością arsenu. Złoża te znajdują się na kontakcie triasu z dewenem na głębokości około 60 m. Ponadto w sztolniach Miedzianki znajduje się jeszcze ok. 2.5 tys. t. rudy miedzi zatopionych po przygotowaniu do eksploatacji przez uciekających z Kielc Austriaków. Obecnie jedna z firm zamierza przystąpić do odwodnienia kopalni celem eksploatacji zatopionej rudy.

Niezależnie od tego w okolicach Promnika w pow. kieleckim natrafiono również na pokład rudy miedzi i ołowiu. Tereny te nabyła jedna z firm górnośląskich, która otrzymała nadania górnicze i wkrótce zamierza przystąpić do eksploatacji tych złóż. W związku z tym projektowna jest budowa walcowni miedzi w okolicach Kielc.

Nieprawdziwe wiadomości o zajęciu terytoriów w Somali przez wojska francuskie

Paryż, 18. 2. (R). Agencja Havasa komunikuje: Niektóre informacje prasy zagranicznej doniosły o ponownym zajęciu przez wojska francuskie w Somalisie terytoriów, odstąpionych Włochom przez Francję na mocy układu z r. 1935. W związku z tym zaznaczyć należy, że Włosi dotychczas owych odstąpionych terytoriów nie objęli. Obecnie władze francuskie obsadziły te terytoria stałymi posterunkami, podczas gdy dotychczas były one kontrolowane przez oddziały lotne.

Irlandia podwaja budżet obrony

Dublin, 18. 2. (O) Prowizoryczny projekt budżetu irlandzkiego ministerstwa obrony na r. 1939/40, który został rozesłany członkom sejmu, w związku z nadchodzącą debatą nad budżetem sił zbrojnych państwa, wykazuje cyfrę 3.252.199 funtów szterlingów, co stanowi prawie zdwojoną sumę wydatków na obronę [illegible]cinowaną na bieżący rok budżetowy.

Z powyższej sumy 1.121.177 f. szt. przeznaczono na pokrycie wydatków na sprzęt wojskowy i środki obrony przeciwlotniczej. Dalej [illegible]331.34 f. szt. preliminowano na zakup dział ciężkiego kalibru i 197.153 f. szt. na amunicję.

Solidarność państw bałkańskich

Bukareszt, 18. 2. (t) Prasa ogłasza program konferencji państw porozumienia bałkańskiego, która rozpoczyna swe obrady 20 bm. pod przewodnictwem rumuńskiego ministra dla spraw zagranicznych Gafencu, podkreślając jej znaczenie dla dalszego zacieśnienia przyjaznej współpracy między Rumunią, Jugosławią, Turcją i Grecją. Jak zaznaczają dzienniki, dokładne zbadanie sytuacji politycznej na Bałkanach w świetle ogólnej sytucji międzynarodowej pozwoli szeregowi ministrów wykazać solidarność wszystkich państw bałkańskich w sprawach, dotyczących bezpośrednio pokoju i bezpieczeństwa w tej części świata.

Niezależnie od zagadnień politycznych omówione będą możliwości rozszerzenia współpracy gospodarczej oraz kwestii z różnych dziedzin życia państwowego. Poruszony będzie też stosunek państw porozumienia do sąsiadów. Jednocześnie z konferencją ministrów spraw zagranicznych porozumienia bałkańskiego odbędzie się konferencja bałkańskiego porozumienia prasowego z udziałem licznych delegatów wszystkich 4-ch państw.

Katedra języka polskiego na uniwersytecie w Bratysławie

Bratysława, 18. 2. PAT. Słowacka rada ministrów na posiedzeniu dzisiejszym uchwaliła zarządzenia, mające na celu utworzenie katedry języka polskiego na wydziale filozoficznym uniwersytetu słowackiego w Bratysławie.

Umowa turystyczna polsko-litewska podpisana

Kowno, 18. 2. (PAT) Dziś podpisano w Kownie umowę turystyczną między Litwą a Polską.

Otwarcie litewskiej izby przemysłowej

Kowno, 18. 2. W sobotę odbyło się uroczyste poświęcenie i otwarcie litewskiej izby przemysłu, handlu i rzemiosł. Udział w akcie otwarcia izby wzięli prezydent Smetona, członkowie rządu, prezes polskiego związku izb przemysłowo-handlowych min. Klarner, prezesi izb przemysłowo handlowych Łotwy i Estonii oraz przedstawiciele sfer gospodarczych Litwy.

Poufna konferencja Ciano--Perth

Rzym, 18. 2. (R). Minister Ciano przyjął dziś po południu ambasadora brytyjskiego lorda Pertha. Zarówno koła włoskie, jak i brytyjskie o rozmowie tej zachowują jak najściślejsze milczenie.

Antyjapoński front wielkich demokracyj?

Waszyngton, 18. 2. (R). Podsekretarz stanu Summer Welles zaprzeczył wiadomości, pochodzącej z Paryża, jakoby St. Zjednoczone zwróciły się do Francji i W. Brytanii z propozycją utworzenia wspólnego frontu morskiego przeciwko Japonii.

Jak Niemcy tłumaczą ustąpienie Taylora?

Berlin, 18. 2. PAT. Ustąpienie podsekretarza stanu w ministerstwie skarbu St. Zjedn. Taylora tłumaczą w Niemczech różnicą zdań, jaka wynikła między Taylorem i ministrem skarbu Morgenthauem. Taylor sprzeciwiać się miał stanowczo popieraniu finansowemu przez St. Zjedn. państw europejskich wyłącznie pod kątem ideologicznym.

Żywe poruszenie wywołał tu fakt przesłuchania dziś w komisji zagranicznej senatu ambasadora St. Zjedn. w Berlinie Wilsona, który odpowiadać miał rzekomo na szereg pytań, dotyczących sytuacji europejskiej, a zwłaszcza polityki Niemiec wobec St. Zjedn. oraz stanu zbrojeń w Niemczech.

Sprawozdawcy waszyngtońscy prasy niemieckiej utrzymują, że ambasador Wilson udzielił naogół odpowiedzi wymijającej, pozostawiając swoich interlokutorów w niejasności co do swych poglądów na dyskutowane obecnie tematy. W każdym jednak razie ambasador Wilson oświadczyć miał, podkreśla prasa niemiecka, że Rzesza nie żywi żadnych zamiarów zaczepnych wobec Stanów Zjednoczonych, zaś na pytanie dotyczące tajnych zagadnień wojskowych Rzeszy odpowiedzieć miał, że nie jest rzeczoznawcą wojskowym.

Znamienny proces na tle rasistowskim

Warszawa, 18. 2. (A). Charakterystyczny proces na tle panujących obecnie prądów rasistowskich odbył się w sądzie grodzkim. Komendant oddziału Strzelca w Okęciu dr Gaszyna, wytoczył proces przeciwko prezesowi tegoż oddziału p. N. o zniesławienie. Wedłe aktu oskarżenia, p. N. miał rozpowszechniać wieści o drze Gaszynie, że jest on pochodzenia żydowskiego, a poza tym, że nigdy nie służył w legionie wschodnim.

Podczas rozprawy dr Gaszyna przedstawił dokumenty stwierdzające jego aryjskie pochodzenie aż do 6-tego pokolenia. Poza tym dostarczył on dowodów, że istotnie służył w legionie wschodnim, gdzie otrzymał nawet odznaczenie. Sąd skazał oskarżonego na jeden miesiąc aresztu z zawieszeniem za rozsiewanie wieści [illegible]ających.

W powodzi pogłosek

Rokowania pokojowe w Hiszpanii

Niezadowolenie w Paryżu. — Protest rządu w Burgos. -- Del Vayo konferuje z b. ambasadorem rządu królewskiego

Paryż, 18. 2. (t) Ostatni pobyt del Vayo w Paryżu wywołał duże niezadowolenie w kołach politycznych Paryża oraz w parlamentarnych kołach centrowych i prawicowych, konferencje jakie del Vayo prowadził na terenie ambasady hiszpańskiej w Paryżu, potraktowane zostały bowiem jako naruszenie charakteru emigranta, w jakim prezydent Azana przebywa w Paryżu. Zbliżony do Quai d'Orsay ‚Excelsior“ pisze z tego powodu w tonie wyraźnej irytacji, że Azana musi się zdecydować albo na wyjazd do Madrytu, albo na złożenie swego urzędu prezydenta. Czas jest skończyć z tymi wizytami p. del Vayo, które są kompromitujące dla Francji — oświadcza w końcu pismo.

Zniecierpliwienie prasy francuskiej wywołane jest, według pogłosek, krążących w kuluarach parlamentarnych, tym, że pobyt paryski del Vayo miał wywrzeć w Burgos bardzo ujemne wrażenie i wpłynąć ujemnie na nawiązanie dzisiaj na nowo przez sen. Berarda rozmowy z narodowym rządem hiszpańskim. W pewnych kołach parlamentarnych twierdzono nawet, że z powodu pobytu p. del. Vayo w Paryżu rząd w Burgs wystosował protest, w którym wskazuje na to, że rząd francuski pozwala rządowi czerwonemu na prowadzenie akcji politycznej na terytorium Francji. Jednocześnie jednak krążyły dzisiaj pogłoski, jakoby del Vayo miał się przed swym odjazdem spotkać w tajemnicy z ambasadorem królewskiego rządu hiszpańskiego, p. Quinones de Leon, stojącym blisko kół narodowych hiszpańskich. Szeroko też krążyły dziś pogłoski, że wbrew wszelkim oświadczeniom o gotowości prowadzenia dalszej walki gen. Miaja miał nawiązać już poufne rokowania ze sztabem generalnym wojsk narodowych.

W kołach politycznych Paryża oczekują z dużym napięciem wyników rozmów burgoskich gen. Berard. Ze strony rządu francuskiego czynione są jeszcze wysiłki, aby przed uznaniem de iure rządu narodowego gen. Franco dał pewne zobowiązania, dotyczące amnestii dla swych przeciwników politycznych i wysłania z Hiszpanii oddziałów włoskich. W kołach politycznych panuje jednak przekonanie, że nawet w razie nieuzyskania takich deklaracyj formalnych, co uważane jest za tym prawdopodobniejsze, że gen. Franco kilkakrotnie już się wypowiadał publicznie na te tematy, z chwilą powrotu sen. Berarda do Paryża uznanie rządu narodowego hiszpańskiego stanie się w ciągu 48 godzin faktem dokonanym. Nadzieje na uzyskanie jakichkolwiek nowych zapewnień czy gwarancji słabną z każdą chwilą.

Olbrzymie zbrojenia wielkich demokracyj wyprowadzają faszystów z równowagi

Rzym, 18. 2. (R). „Giornale d, Italia“ omawia oświadczenie małżonki prezydenta Roosevelta, iż narody niezadowolone — jak można przewidywać — nie poddadzą się w milczeniu i że należy brać pod uwagę możliwość wojny, w której Stany Zjednoczone wzięłyby udział, aby spowodować jej rozstrzygnięcie i uratować cywilizację. W oświadczeniu tym widzi „Giornale d, Italia“ typowy dowód niedemokratycznej wojowniczości i fatalnej orientacji polityki północno-amerykańskiej. Jako szczególnie znamienny uważa dziennik fakt, że występuje się wobec narodów niezadowolonych z armatami, ogniem i żelazem zamiast ze zrozumieniem i duchem współpracy bądź ze słusznym zamiarem podziału uprawnień i dóbr. Takimi środkami — pisze dziennik — nie broni się pokoju i cywilizacji, lecz przeciwstawia się mu ślepy egoizm, który historia osądzi.

Poza tym „Giornale d, Italia“ jak i inne dzienniki włoskie, donosi o zarządzeniach, podjętych w tych dniach w St. Zjednoczonych, Anglii i Francji, a dotyczących olbrzymich zbrojeń i stawiając pytane, czy pokój po przez zalecane przez Chamberlaina rokowania nie ma się stać niebawem ze strony demokracyj formą rokowań z zastraszeniem, odpowiada, że w każdym bądź razie kraje zagrożone nie pozwolą się zaskoczyć.

Jeszcze nie wiedzą, ile żądać...

Obrady mniejszości niemieckiej z rządem praskim

Praga, 18. 2. PAT. W niemieckim towarzystwie „Urania“ odbył się w obecności przedstawiciela poselstwa niemieckiego odczyt przewódcy mniejszości niemieckiej posła Kundta.

W przerwie poseł Kundt w rozmowie z dziennikarzami oświadczył, że we czwartek rozpoczęły się obrady mniejszości niemieckiej z rządem czesko-słowackim. W wyniku tych pierwszych rozmów zostały utworzone cztery specjalne komisje: komisja socjalno-polityczna, kulturalna, administracji wewnętrznej i szkolnictwa. Tematem obrad i prac komisji mają być liczne skargi mniejszości niemieckiej na skutek masowych zwalniań z pracy Niemców oraz nie udzielania im pozwoleń na pracę. Zdaniem posła Kundta socjalne i gospodarcze położenie mniejszości niemieckiej w Czecho-Słowacji jest dużo gorsze, aniżeli było przed pierwszym października ub. r.

W najbliższych dniach Kundt zamierza odbyć dłuższą rozmowę z premierem Beranem, w wyniku której mniejszość niemiecka miałaby sformułować swoje postulaty. Ze względu na płynność rokowań ze strony niemieckiej unika się na razie jakiegokolwiek bądź sprecyzowania jej postulatów. W końcu poseł Kundt oświadczył, że spodziewa się, iż rozmowy z premierem Beranem doprowadzą do stworzenia pewnego rodzaju statutu mniejszości niemieckiej.

Matka i córka popełniły samobójstwo

Warszawa, 18. 2. (A) W jednym z pensjonatów w Otwocku popełniła samobójstwo 46-letnia Chaja Insburg wraz ze swą 20-letnią córką Lucyną, zamieszkałe w Częstochowie. Zażyły one jakiejś nieznanej trucizny. Gdy przez dłuższy czas nie wychodziły z pokoju, zawiadomiono policję, która po wyłamaniu drzwi znalazła obie kobiety w stanie bardzo ciężkim. Przewieziono je do szpitala. Policja wszczęła dochodzenia, co było przyczyną samobójstwa obu kobiet.

Kronika krakowska

Dyżury aptek

Dziś mają dyżur dzienny apteki: Rynek Gł. 45, Łobzowska 8, Kościuszki 18, Dietla 36, Grzegórzecka 9. — Dyżur dzienny i nocny: Grodzka 22, Pl. Matejki 3, Pl. Inwalidów 7, Retoryka 1, Krakowska 9, Długa 88, Brodzińskiego 1, Rakowicka 12.

Dziś posiedzenie Komitetu honorowego Tygodnia Akademika Żydowskiego

Zarząd Stow. Żyd. Słuch. U. J. „Ognisko" w Krakowie przypomina Członkom Komitetu honorowego Tyg. Akad. Żyd., że dziś t. j. w niedzielę dnia 19 bm. o godz. 12-tej w południe odbędzie się posiedzenie w sali Żydowskiego Domu Akademickiego. Uprasza się o niezawodne i punktualne przybycie.

Rad. Cekiera pozostaje w areszcie

Jak się dowiadujemy, sąd apelacyjny załatwił odmownie zażalenie, wniesione od decyzji sądu okręgowego w sprawie wypuszczenia radnego Stanisława Cekiery na wolność. Tak więc rad. Cekiera pozostanie nadal w więzieniu śledczym. Jak wiadomo, został mu już doręczony akt oskarżenia o udział w zajściu w okresie przed wyborami do rady miejskiej.

Choroby zakaźne w Krakowie

W Wydziale Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego zgłoszono w ubiegłym tygodniu następujące choroby zakaźne: błonica 8 wypadków, płonica 10, dur osutkowy 1, krztusiec 5, róża 1.

Napad bandycki pod Chrzanowem

Mieszkaniec Byczyny, Walenty Krywult, wracając z targu w Chrzanowie napadnięty został za miastem przez nieznanego osobnika, który znienacka uderzył go z tyłu w głowę jakimś tępym przedmiotem, w wyniku czego Krywult stracił przytomność, upadając na ziemię. Złoczyńca zrabował mu z kieszeni kurtki portfel z kwotą 90 zł. Po odzyskaniu przytomności Krywult zawiadomił o wypadku policję, która w krótkim czasie ujęła Kondoszka Wojciecha z Trzebini oraz Palkę Karola z Chrzanowa, przy których znaleziono część zrabowanych pieniędzy. Zatrzymani przez policję po przyznaniu się do winy zostali oddani do dyspozycji władz sądowych.

—oo—

— Z. A. S. S. „ACHDUT". Dziś plenarne zebranie o godz. 6.30. Obecność wszystkich konieczna.

—oo—

Z okazji zaręczyn p. Sali Metzendorf z p. Lonkiem Ungerem serdecznie gratuluje

147k JÓZEF WCISŁO

Przygotowania do posiedzenia Rady Miejskiej

Jakich ławników wybiorą P. P. S. i O. Z. N.?

Na ostatnim posiedzeniu klubu radnych P. P. S. wybrano przewodniczącym Zygmunta Bociana, a wiceprzewodniczącymi — b. pos. Mastka i dr. Szumskiego. Ławnikami postanowiono wybrać rad. Batora, oraz adw. Pajdaka i Miecz. Bobrowskiego.

Na posiedzeniu radnych O. Z. N. postanowiono podobno nie wystawiać żadnych kandydatur przy wyborach do prezydium miasta i oddać białe kartki. Ławnikami mają zostać z klubu O. Z. N.: b. min. prof. Kumaniecki, nacz. Podkówka i Bogdanowski.

Akcja zbiórkowa na rzecz uchodźców

Dary w naturaliach i w gotówce na rzecz sekcji odzieżowej przy Komitecie Pomocy Uchodźcom z Niemiec w Krakowie

BRANŻA SKÓRNICZA

Zebrane przez pp. Józefa Aleksandrowicza i Henryka Künstlera

(Gotówka): Chiel Kranz Dietla 12 zł. 75.—, M. Beer Krakowska 10 zł. 60.—, M. Schenker Dietla 55 zł. 60.—, „Sfinks" wł. Rafał Auerbach Dietla 45/47 zł. 60.—, Akiwa Farber Dietla 45 zł. 50.—, O. Tenzer i Trachtenberg N. zł. 50.—, Herman Bronner Dietla 48 zł. 45.—, Pinkas Anisfeld Dietla 38 zł. 45.—, Wolf Lustgarten Stradom 27 zł. 45.—, Markus Anisfeld Dietla zł. 30.—, Welgrün i Klein Agnieszki 12 zł. 30.—, I. Birnbaum Agnieszki 1 zł. 30.—.

OBUWIE

(W naturaliach): Bcia Klein Starowiślna 17 zł. 100.—, „Libit" Wita Stwosza 7 zł. 65.—.

KONFEKCJA

(W naturaliach): Leon Braciejowski Floriańska 28 zł. 350.—, L. Bross Rynek Gł. 12 zł. 150.—, A. Birnbaum Szewska 9 zł. 45.—, J. Berger Grodzka 32 zł. 60.—, A. Spunner Grodzka 45 zł. 45.—, A. Affenkraut Floriańska 28 zł. 60.—, B. Mendlinger Grodzka 26 zł. 30.—, J. Lerner Floriańska 5 zł. 25.—.

GALANTERIA, MANUFAKTURA I MYDŁA

(W naturaliach): Karmel i Einhorn Dietla 64 zł. 120.—, Herc Grünberg Łódź Zachodnia 70 zł. 100.—, Bcia Radziejewscy Łódź Lipowa 4 zł. 90.—, Józef Pytowski Łódź Piotrowska 6 zł. 50.—, J. Kohan Łódź Żeromskiego 23 zł. 30.—, A. Plesner Meiselsa 8 zł. 20.—, Friedman i inż. Bien Piekarska 9 zł. 40.—.

FABRYKI BIELIZNY — BEZPŁATNE SZYCIE

(Równowartość w złotych): — Emanuel Taube Meiselsa 8 zł. 145.—, Viertel Gertrudy 12 zł. 82.—, Reisman Adolf Bonerowska 3 zł. 70.—, Fabr. Biel. „Port" wł. H. Stark Gertrudy 27 zł. 55.—, Fabr. Biel. wł p. Częstochowski Sarego 19 zł. 52.—, Częstochowski Limanowskiego 4 zł. 45.—, „Ega" Szewska zł. 36.—, „Wigo" Dietla 81 zł. 35.—, S. May Miodowa 19 zł. 25.—.

W uzupełnieniu wykazów ogłoszonych dotychczas, a dotyczących branż zorganizowanych przy Komitecie Pomocy Uchodźcom z Niemiec w Krakowie, kwitujemy niniejszym co następuje:

Branża skórnicza: zebrane dotychczas przez pp. J. Aleksandrowicza i H. Künstlera w gotówce łącznie zł. 1.835.

Branża obuwnicza: zebrane w naturaliach przez p. F. Monderera Kraków Floriańska 24, 58 par obuwia skórkowego i gumowego łącznej wartości zł. 635.—. Zebrane przez p. J. Neumana Kraków Stradom 11, 77 par obuwia, skór i gum łącznej wartości zł. 312.—. Zebrane przez p. Turnera mł. Kraków Rynek Gł. 15, 23 par obuwia skór. łącznej wartości zł. 200.—. Zebrane przez p. Frieda mł. Kraków Sienna 4, 15 par obuwia łącznej wartości zł. 100.—.

Konfekcja: zebrane przez p. dra Braciejowskiego Floriańska 28, 17 płaszczy damskich oraz 2 suknie, łącznej wartości zł. 560.—. Zebrane przez p. Leuchtera Grodzka 13, 5 płaszczy męskich, 2 ubrania, oraz 1 marynarka łącznej wartości zł. 305.—. Zebrane przez p. Abrahama Becka Krakowska 1, 6 płaszczy męskich, oraz ubranie łącznej wartości zł. 200.—.

Trykotarsko - pończosznicza: zebrane przez pp. Nachta Juliusza oraz Dawida Schnitzera Kraków towarów, w łącznej wartości zł. 1.788.—. Zebrane przez pp. Leidnera H. i S. Einhorna Kraków towarów, w łącznej wartości zł. 215.—.

Są to wykazy nie kompletne, gdyż

AKCJA ZBIÓRKOWA NADAL TRWA!

Komitet Pomocy Uchodźcom zwraca się ponownie z gorącą prośbą do wszystkich posiadaczy list zbiórkowych branż zorganizowanych przy Komitecie jak: trykotarsko-pończosznicza, obuwnicza, konfekcyjna i skórnicza, aby w interesie naszych nieszczęśliwych braci przyspieszyli zbiórkę, a do osób wyszczególnionych w listach zbiórkowych, które z jakichkolwiek powodów dotychczas nie dostarczyły darów, względnie sum, ustalonych przez przedstawicieli branż, aby to jak najszybciej uczyniły, ułatwiając tym samym ciężką dolę najnieszczęśliwszych.

WIADOMOSCI SPORTOWE

Jubileusz 20-lecia istnienia PZN.

Zakopane, 18. 2. PAT. W sobotę wieczorem w Zakopanem w sali Sokoła odbyła się uroczystość jubileuszowa 20-lecia istnienia Polskiego Związku Narciarskiego.

Uroczystość zagaił krótkim przemówieniem wicemin. Bobkowski.

Następnie dr. Załuski, wiceprezes Związku, wręczył ministrowi Bobkowskiemu dyplom członkostwa honorowego w uznaniu zasług, położonych nad rozwojem narciarstwa w Polsce. PZN. uprosił Pana Prezydenta R. P. o przyjęcie odznaki honorowej i postanowił nadać tę odznakę pierwszemu prezesowi F. I. S. Holmquistowi i obecnemu prezesowi F. I. S. majorowi Ostgaardowi. W zakończeniu uroczystości dr Boniecki wręczył pamiątkowe odznaki F. I. S. p. ministrowej Helenie Bobkowskiej i p. min. Aleksandrowi Bobkowskiemu.

Finlandia zamierzała złożyć protest przeciwko wynikom Maratonu

Zakopane, 18. 2. (T). Po biegu narciarskim na 50 klm. kierownictwo drużyny fińskiej oświadczyło dziennikarzom, że Finlandia złoży protest przeciwko przyznaniu zwycięstwa Norwegowi Bergendahlowi, ponieważ Norweg w czasie biegu zmienił nartę na skutek pęknięcia wiązania. Regulamin, zdaniem Finów, pozwala na zmianę narty tylko w wypadku złamania. Ponadto Finowie uważali, że Bergendahlowi pomagano podobno w smarowaniu nart. Zgodnie z regulaminem protest Finów musiałby wpłynąć do komisji sędziowskiej do godz. 18.30. Ponieważ do tego czasu Finowie żadnego oficjalnego protestu nie zgłosili, komisja sędziowska ogłosiła oficjalny komunikat o wynikach narciarskiego Maratonu o mistrzostwo świata. W kolejności podanych już przez nas zawodników (zob. str. 14), nie nastąpiły żadne zmiany. Do biegu zgłoszono 68 zawodników, z których wystartowało 50. Bieg ukończyło 41. Ostatnie miejsce zajął Sikora Józef (Polska) w czasie 3:51:10.

Zawody łyżwiarskie w Helsinkach

Helsinki, 18. 2. PAT. W Helsinkach rozpoczęły się w sobotę zawody łyżwiarskie o mistrzostwo świata w jeździe szybkiej. Do zawodów stanęło 28 łyżwiarzy z 7-miu państw, a mianowicie: Finlandii, Łotwy, Polski, Szwecji, Niemiec, Norwegii i Holandii. Pierwszego dnia zawody odbyły się na miękkim lodzie przy ulewnym deszczu i bardzo małej liczbie widzów. Wyniki pierwszych dwuch biegów przedstawiają się następująco:

Na 500 m. zwyciężył Norweg Engnestangen w czasie 44,8, 2-gie i 3-cie miejsce zajęli wspólnie Łotysz Berzins i Fin Wasenius w jednakowym czasie 45,4. Czwartym był Fin Parkines w czasie 46,7. Startujący w zawodach Polak Kalbarczyk zajął aż 22-gie miejsce w bardzo słabym czasie 48,7.

Na 5000 m. zwycięstwo odniósł Norweg Mathisen w czasie 9:31 przed Łotyszem Berzinsem 9:41, Wangbergem (Norwegia) i Waseniusem (Finlandia) w jednakowym czasie 9:41,3, Balagruden (Norwegia) 9:41,9 i Staksruden (Norwegia) 9:42,8. Kalbarczyk zajął 18-te miejsce w czasie 10:01,6.

Błyskawice i zamieć śnieżna nad Berlinem

Berlin, 18. 2. PAT. Dziś przeszła nad Berlinem kilkuminutowa zamieć śnieżna, połączona z błyskawicami i grzmotami. Śnieg tajał niezwłocznie, gdyż temperatura utrzymuje się w dalszym ciągu kilka stopni powyżej zera.



Niedziela, 19 lutego

STACJE KRAJOWE:

KRAKÓW. 7.15 Pieśń „Ave Maria“; 7.20 Koncert poranny w wyk. ork. rozgł. katowickiej pod dyr. J. Leszczyńskiego; 8 Dziennik poranny; 8.15 „F. I. S.“ „Dziś w Zakopanem“ – wiadomości sportowe; 8.20 Audycja dla wsi; 8.45 Pogadanka dla rolników; 8.55 Muzyka z płyt; 9.05 „Rozmowa z rolnikami“ przeprowadzi inż. Lech-Rościszewski; 9.15 Koncert muzyki operowej w wyk. ork. rozgł. wileńskiej pod dyr. Wł. Szczepańskiego; 10.05 Nabożeństwo. 11.47 „F. I. S.“: Skoki narciarskie o mistrzostwo świata — pogad.; 11.57 Sygnał czasu, hejnał; 12.03 Poranek symfoniczny. Wyk.: Krak. ork. symf. pod dyr. Olg. Straszyńskiego; 13.05 „Kultura i sztuka“: Sprawy teatralne — omówi J. Gałuszka; 13.15 Muzyka obiadowa — w przerwie transmisja z Zakopanego konkursu skoków narciarskich; 14.40 Fragment z książki Jana Giono p .t. „Otawa“ czyta I. Osuchowska; 14.55 Koncert ork. dętej Poczt. P. W. pod dyr. Fr. Nierychły; 15.20 Gawęda: „Łodioble co z żyta bide warzył“ — w oprac. St. Juchy; 15.30 Audycja dla wsi: 1) „Jak to na wsi w zapust bywa“ — słuchowisko z prawdziwego zdarzenia w oprac. S. Dienickiego; 2) „Powrót“ krakowiaki Zygm. Noskowskiego; 3) „Twórzmy spółdzielnię pracy“ pogad. J. Bieńkiewiczówny; 16.30 Transmisja z Zakopanego konkursu skoków narciar.; 17.30 Podwieczorek przy mikrofonie. Transmisja z sali Resursy Kupieckiej Wyk. Mała Ork. P. R. Lucyna Szczepańska, Siostry Burskie, Feliks Szczepański, Bracia Goutze i Korabiowski, w przerwie Chwila Biura studiów; 19.30 19.30 „Naszych tańców pół tuzina — niech hula chłopiec dziewczyna“ — koncert rozrywk. w wyk. ork. salonowej Zw. Zaw. Muz. po dkier. St. Syryłły; 20.10 Lokalne wiad. sportowe; 20.15 Audycje informacyjne: „F: I: S.“: Wiadomości sportowe z Zakopanego i rozgł. P. R., Przegląd polityczny, Dziennik wiecz., wiadomości meteor., Tygodnik dźwiękowy, Nasz program na jutro; 21.20 Muzyka taneczna w wyk. orkiestry rozgłośni lwowskiej pod dyr. T. Seredyńskiego; 21.55 Łatki radiowe — wesoła audycja; 22.30 Dalszy ciąg muzyki tanecznej; 23 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, wiadomości meteor.; 23.03—23.05 „F. I. S.“ — ostatnie wiadomości sportowe.

WARSZAWA. 7.15 p. Kraków; 13.05 Przegląd kulturalny; 13.15 p. Kraków; 14.40 Wszystkiego po trochu“ — audycja dla dzieci; 15 Audycja dla wsi; 19.30 Fragm. z pow. „Potrójny ślad“ E. Szemplińskiej-Sobolewskiej; 19.50 Recital śpiewaczy Bahrii Nuri-Hadżie; 20.15—23.05 p. Kraków; 23.05 „F. I. S.“ Wiadom. z Polski w jęz. obc.; 23.15 Płyty.

KATOWICE 6.15 „Surmy śląskie“; 7.15 p. Kraków; 13.05 Przegląd kulturalny; 13.15 p. Kraków; 14.40 „Co słychać na Śląsku?“; 14.50 „Popołudnie śląskiego rolnika“; 15.30 p. Kraków; 19.30 „W niedzielę przy żeleźnioku“ — aud. regionalna; 20.10—23.05 p. Kraków.

LWÓW. 7.15 p. Kraków; 13.05 „Z biegiem Czeremoszu“ — pogad.; 13.15 p. Kraków; 14.10 „Trochę pieśni, trochę słowa“; 15 Lwowska Warta; 15.25 Złota Księga Gmin; 15.30 p. Kraków; 19.35 „Gospoda pod Lwem“ — pióra W. Budzyńskiego; 20.10—23.05 p. Kraków.

ŁÓDŹ 7.15 p. Kraków; 13.05 Rozmowę z dziećmi przepr. Ciocia Radiowa; 13.15 p. Kraków; 14.40 Rezerwa muzyczna; 15 Aud robotnicza; 15.30 p. Kraków; 19.30 Utwory fortep. w wyk. Z. Romanowskiej; 20 „To i owo z za kulis“ — felieton wygł. Wł. Krasnowiecki; 20.10—23.05 p. Kraków.

STACJE ZAGRANICZNE

15 FLORENCJA: „Cyrulik sewilski“ — opera Rossiniego.

17 RZYM: Koncert symfoniczny, sol. Mikołaj Orłow (fort.). BUDAPESZT: 17.10 Recital skrzypcowy Ireny Dubiskiej.

18 BEROMÜNSTER: Muzyka popularna. LONDYN REG.: Konc. ork. dętej. LUBLANA: Operetka. PARIS PTT.: Koncert symfoniczny. RENNES: Progr. rozrywk., 18.45 Konc. muz. operowej; DROITWICH: 18.20 „Milioner“ radiofilm. RYGA: 18.50 Muzyka łotewska.

19 FLORENCJA: Muz. rozrywk. LUKSEMBURG: Muzyka lekka. RYGA: 19.15 Kon. popul. PRAGA: 19.20 Konc. ork. wojsk. LONDYN REG.: 19.35 Niedz. konc. symf.

20 BEROMÜNSTER: „Tanz um Daisy“ — operetka Reinshagena. KOWNO: Wieczór literacko-muzyczny. PRAGA II: Muzyka rozrywkowa. RADIO PARIS: Muzyka lekka. RADIO ROMANIA: „Płatnerz“ — operetka Lortzinga. DROITWICH: 20.10 Muzyka lekka. SZTOKHOLM: „Hrabina Marica“ — operetka Kalmana. KOPENHAGA: 20.15 Program rozrywkowy. OSLO: 20.20 Symfonia Nr 6 „Patetyczna“ Czajkowskiego. LYON: 20.30 Koncert chóru rosyjskiego.

21 BRUKSELA FLAM.: Niedzielny program rozrywkowy. FLORENCJA: Muzyka popularna. MEDIOLAN: Koncert Quartetto Italiano. RZYM: Pieśni włoskie. SOFIA: Muzyka operetkowa. SOTTENS: Koncert orkiestrowy. BRNO: 21.10 Koncert popularny. RADIO PARIS: 21.30 Wieczór oper. RENNES: Program rozrywkowy. WIEŻA EIFFLA: Wieczór rozrywkowy.

22 BUDAPESZT: Muzyk cygańska. KOWNO: Muzyka taneczna. LUKSEMBURG: Muzyka lekka. DROITWICH: 22.05 „Nędznicy“ — słuchowisko wg. powieści Wiktora Hugo. LONDYN REG.: Francuskie pieśni współczesne. POSTE PARISIEN: Godzinka dla amatorów.

23 FLORENCJA: Muzyka taneczna. LONDYN REG.: Koncert sekstetu Hartleya. LUKSEMBURG: Muzyka lekka. PRAGA II.: „Na ludową nutę“. BRUKSELA FR.: 23.10 Muzyka kameralna. DROITWICH: 23.15 Utwory fortepianowe Brahmsa; MEDIOLAN: Muzyka taneczna.

Do Zarządu Dokształcających Kursów

„WIEDZA“

w Krakowie, ul. Pierackiego 14.

Składam serdeczne, żołnierskie podziękowanie za fachowe i sumienne przygotowanie mnie do egzaminu dojrzałości.

Egzamin złożyłem w lutym 1939 r. w Państw. Gimnazjum im. Emilii Plater w Grodnie, z wynikiem pomyślnym.

Do egzaminu przygotowywałem się jedynie przy pomocy nadsyłanych mi skryptów i programów. Stwierdziłem, że materiał, zawarty w skryptach jest świetnie opracowany dla samouków, a przy tym bardzo wyczerpujący. Wskazówki dla ucznia i powtórzenie materiału, opracowane i podane w każdym skrypcie są cennymi przewodnikami dla uporządkowania i utrwalenia przerobionego materiału.

MIECZYSŁAW FILIPECKI
Grodno, ul. Hofmeistra 6.

1056k

Nauka i wychowanie

90/100 przekonało się, że los z Kolektury Inwalidów, Kraków, Grodzka 59 — to pomost do szczęścia. 985k

ANGIELSKIEGO
KARMEL KOLETEK TRZY 615g

TAŃCZYĆ WYUCZAM INDYWIDUALNIE — TELEFON 220-59. 921g

STENOGRAFII wraz z maszynopismem wyuczysz się najszybciej u fachowej specjalistki **ZOFII SCHONGUTOWNY** WW. Świętych 8, I p. Telefon 109-97. Opłata miesięczna 13 zł. 1023k

KWIATÓW STUCZNYCH, galanterii skórzanej, rękawiczek, celulojdów, celofanów i wszelkich przybrań do sukien wyuczam. Zyblikiewicza 5 **P. K. O. II-ga KLATKA** 25 m. 995g

ANGIELSKIEGO uczę początkujących zaawansowanych. Ceny przystępne. — Tel. 117-57. Godzina 3-cia — 4-ta. 923g

KURSY KROJU, modelowania i szycia koncesjonowane Elwiry Halpern-Süsserowej absolwentki Wiener-Moden Akademie, zaczynają nowy kurs! Świadectwa ukończenia Kursy wieczorowe. Kursy kroju dziecinnego. Wpisy: Kraków, Krupnicza 18. 1009g

KURSY SAMOCHODOWE, Kraków, Krupnicza 14, Telefon 206-88 — prowadzone przez fachowców Prawo jazdy gwarantowane. Wpisy codziennie. 1031k

PROFESORKA języka francuskiego (dyplom Uniwersytetu paryskiego) udziela lekcyj języka i literatury francuskiej oraz przygotowuje do egzaminów. Stolbach-Teichnerowa, Grabowskiego 9a m. 6. Tel. 189-51. 964g

ANGIELSKIEGO początkujących, zaawansowanych — literatura — gramatyka — przedmioty handlowe. Zdolnych, pilnych do 3 miesięcy. Starowiślna 41/8. 919k

FRANCUSKA, angielską, niemiecką korespondencję załatwia godzinowo korespondentka z praktyką bankową. Łaskawe zgłoszenia Mgr. fil. Telef. 109-30. 939g

ABSOLWENT gimnazjum Państwowego udziela lekcyj w zakresie gimnazjum, liceum. Specjalność: łacina, matematyka. Łaskawe zgłoszenia: Telef. 109-39. 933g

DO MATURY I LICEÓW — przygotowują dplomowane siły. Udziela się też lekcyj specjalnych z **MATEMATYKI, GEOMETRII WYKREŚLNEJ, NIEMIECKIEGO i ŁACINY.** Lekcje pojedyncze lub zbiorowe. — Egzamina **EXTERNISTYCZNE** przeprowadzamy z pomyślnym wynikiem. Zgłoszenia Kordeckiego 9 m. 10. 575g

SZKOŁA w DOMU

korespondencyjną metodą „GLOBUS“

I. Kursy licealne matem.-fizycz. (ew. humanist.)
II. Kursy gimnazjalne klasy I-II, III-IV now. typu.
III. Języki obce: francuski, angielski, niemiecki. — Bez opuszczania stałego zamieszkania. Profesorowie państwowi. — Prospekty bezpłatnie. Nowowpisanym do 1 marca 25% zniżki. STUDIUM“, Kraków. Słowackiego 1. — UWAGA: Wyprzedaż kompletów skryptów kl. 5--6, 7—8 gimnazjal. z powodu likwidacji starego ustroju. 1063k

PIERWSZORZĘDNY fachowiec trykotarski, posiadający kilka własnych maszyn do wykonania najmodniejszych **PULOWERÓW**, żakietów i **KOSTIUMÓW** udziela nauki trykotarstwa przez cały dzień — od 8 rano do 8 wieczór po przystępnych cenach. Krakowska 13 w podwórcu m. 7. 1013g

JĘZYKÓW: angielskiego, francuskiego, niemieckiego najlepszą metodą „Globus“. Wpisującym się teraz 3.30 miesięcznie i I-szy miesiąc bezpłatnie. **„STUDIUM“ — KRAKÓW, SŁOWACKIEGO 1.** Samouczki 4, angielski 6.— Zamierzających uczyć się listownie włoskiego lub rosyjskiego prosimy o zgłoszenia. 888k

ANGIELSKI, francuski, — niemiecki — metodą Ansona, Z. 4.— miesięcznie. Krowoderska 5. 637g

REKLAMY, DEKORACJI, RYSUNKU wyuczam. Do **MALARSTWA, GRAFIKI** przygotowuje. Zyblikiewicza 5/160. 1017g

Lokale

KLUCZEM do fortuny przez szczęśliwy los z Kolektury Inwalidów, Kraków, Grodzka 59. 985k

LOKAL frontowy — dwie ubikacje zaraz do wynajęcia. Gertrudy 7. 7056k

HISZPANSKIEGO początkujących, zaawansowanych
gramatyka, konwersacja koresp. **Kraków, Zamojskiego 22 m. 4**



Uporczywe
ZAPARCIE STOLCA

zatruwa organizm, pogarsza samopoczucie, odbiera apetyt, oraz chęć i zdolność do pracy.

ZIOŁA Z GÓR HARCU
DRA LAUERA

stosowane przy zaparciu (obstrukcji) są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym, wydalają niestrawione resztki pożywienia stosują się również skutecznie w chorobach nerek, wątroby, pęcherzyka żółciowego (kamicy), reumatyzmie, artretyzmie, hemoroidach i otyłości.

ZIOŁA Z GÓR HARCU
DRA LAUERA

SKLEP frontowy, z dwoma wystawami do wynajęcia. — Plac Dominikański 4. 999k

DO WYNAJĘCIA od 1 marca mieszkanie 4 pokojowe, kuchnia, pełny komfort — front Krupnicza 22 I p. — Dozorca wskaże. 993g

MIESZKANIE obszerne — komfortowe, Poselska 9 I p. do wynajęcia. 981k

OD 1 marca lokal do wynajęcia. Grodzka 12 — parter. Wiadomość tel. 136-71. 1007k

POSZUKUJĘ 2—3 POKOJOWEGO mieszkania na pierwszym lub drugim piętrze. Zgłoszenia do Admin. „Nowego Dziennika“ pod „Punktualny lokator 1898“. 948g

POKÓJ umeblowany osobne wejście klatki schodowej Kołłątaja 2/5 I p. godz. 9—12, 3—5. 975g

4-POKOJOWE pełnokomfortowe na mieszkanie lub biuro do wynajęcia. Aleja Krasińskiego 12. — Dozorca wskaże. 965g

JASNE suteryny oraz piwnica na skład, Sebastiana 3 — wolne. 1067k

DO WYNAJĘCIA magazyny powierzchnia 400 m. kw. nadające na przechowanie towarów, lekki przemysł, — garaże. Racławicka 26. 984g

POKÓJ dwuosobowy frontowy, osobne wejście, utrzymanie, wolny. Batorego 22/1 parter. 1001g

POKÓJ umeblowany od 1 marca przy intelig. rodzinie do wynajęcia. Grzegórzecka 17 m. 8. 1000g

MAGAZYN

suchy, jasny, dobry dojazd, 200—400 metrów — wraz z 3—4 ubikacjami na biura lub osobno poszukiwane. Wiadomość: „Śródmieście 1934“ do Admin. „Nowego Dziennika“. 977g

POKÓJ umeblowany, elegancki, duży, centralne ogrzewanie, komfort, łazienka. Telefon 136-09. 1070k

PIĘKNE komfortowe czteropokojowe mieszkanie do wynajęcia. Starowiślna 60. 1071k

WIĘKSZE LOKALE PRZEMYSŁOWE, brama wjazdowa, Al. 29 Listopada — do wynajęcia — tel. 154-73. 1066k

POKÓJ komfortowy, piękny, duży, elegancko umeblowany, z używaniem łazienki ewent. i kuchni, wolny. Friedleina 17 m. 10. 1016g

UWAGA!

PRACOWNIA DLA NAPRAW MASZYN BIUROWYCH
EDWARDA ABSLERA
przeniesiona
obecnie: FLORIAŃSKA 6,
Telefon jak dawniej: 109-05

PUDER ABARID
TO SYMBOL DOBREGO PUDRU
MATUJE I UPIĘKSZA CERĘ

Przeciw Grypie tabletki Togal

Zdrojowiska

ŚWIAT stoi otworem dla Ciebie, gdy masz los Kolektury Inwalidów, Kraków, Grodzka 59. 985k

WYDZIERŻAWIMY obszerny dom lub dwa (pensjonat 25—30 izb) pięknej miejscowości górskiej, rzeka dla wakacyjnej kolonii gimnazjalnej. Oferty natychmiast z podaniem ceny: Towarzystwo Reklamy Międzynarodowej, Warszawa, Sienkiewicza 14, pod „10“. 944k

ZAKOPANE. — Pensjonat „Irusia“ droga do Białego, telefon 19-49. Pierwszorzędna kuchnia rytualna. Bajtnerowie. 119k

ZAKOPANE. Komfortowy pensjonat „LALKA“ ulica Chałubinskiego, telef. 10-51, przyjmnie również pod opieke młodzież i dzieci. — Helena Baumgarten-Sterenzysowa. 80k

ZAKOPANE — Bystre „Primulka“ KOLONIA Kasy Samopomocowej Żyd. Pracowników Umysłowych. 5-ciorazowy wikt pensjonatowy. Zgłoszenia i informacje: Kraków, pl. WW. Świętych 8, Telef. 109-97. 920g

ZAKOPANE! Nowoczesny pensjonat „SPLENDID“ — Zarząd SINGEROW, telef. 1099 poleca się P. T. Gościom. 932k

ZAKOPANE. A jednak najprzyjemniej spędzisz czas w znanym pensjonacie — „JURAND“. — Kuchnia rytualna, ceny umiarkowane. Zarząd: Rothowie. 1033k

ZAKOPANE. — Pełnokomfortowy hotel - pensjonat „NELLIN“, bieżąca ciepła, zimna woda, pokoje słoneczne, znana kuchnia wykwintna. Zarząd SCHERER-REBENOWA, telefon 1714 CENY MIMO FIS'u NIE ZMIENIONE. 803k

RABKA. Pensjonat „OPIEKA“ I-szej kateg. tel. 326. Zarząd: Hochmannowie, — Strasserowa. Otwarty cały rok. 933k

RABKA, HOTEL-Pensjonat „SŁAWA“ vis a vis dworca kolejowego. Tel. 105. Pokoje idealnie czyste. Turystom — Wycieczkom zniżki. 493k

Matrymonialne

POSAŻNĄ się staniesz, mając szczęśliwy los Kolektury Inwalidów, Kraków — Grodzka 59. 985k

KULTURALNA panna z posagiem, ładna brunetka o dobrym i prawym charakterze szuka towarzysza życia o podobnych zaletach, lat 30—40, krawiec nie wykluczony. Zgłoszenia pod „106“ do A Springer, Bielska, 3 Maja 7. 1046k

CELEM wspólnej emigracji poszukuję kobiety przystojnej, posażnej, możliwie z zawodem. — Zgłoszenia pod „Chemik spec“ tylko nieanonimowe, skr. poczt. 253. 828k

SWAT znany w sferach zamożnych i inteligencji poleca się „ATID“ Kraków, Rynek gł. 11 oficyna II p. codziennie od 6—8 w. w niedzielę od 10—1 i od 4—8. — DYSKREKCJA. 1014k

DLA MOJEJ córki, studentki uniwersytetu w Niemczech, obecnie w Krakowie, wykształconej, przystojnej, zgrabnej, z wielkim posagiem wiza na jesień do Ameryki, gdzie posiada bogatych krewnych — (również certyfikat do Palestyny) — szukam wykształconego pana w wieku 30—40 lat, zdolnego w celu matrymonialnym. Zgłoszenia nieanonimowe: „1965“ do Admin. „Nowego Dziennika“. 998g

W CELU MATRYMONIALNYM (Einheirat) poszukiwany inteligentny technik-ślusarz wieku 32—36, dobrze obeznany z praktyką w produkcji masowych artykułów żelaznych i narzędzi dla tychże. Zgłoszenia z fotografią i podaniem dowodów wyszkolnia i praktyki do Admin. „Nowego Dziennika“ pod „2345“. 1011k

Interesy- handlowe

SZCZĘŚCIE i bogactwo uzyskasz przez los Kolektury Inwalidów, Kraków — Grodzka 59. 985k

Kupno

JEDNA szansa w życiu więcej — to los Kolektury Inwalidów, Kraków, Grodzka 59. 985k

HALLO! Telef. 168-21. Garderobę noszoną kupuję, płacę najwyższe ceny. Goldberg, Gazowa 11. 809k

KUPIĘ jadalnię i sypialnię używaną 800—1200 zł. Zgłoszenia Tel. 138-69. 985g

Sprzedaż

SZCZĘŚLIWE losy możesz jeszcze nabyć w popularnej Kolekturze Inwalidów, — Kraków, Grodzka 59. 985k

MASZYNĘ do pisania marki „Stoewer“ — dobrze piszącą, okazyjnie zł 135.— — Grössler, Kraków, Grodzka 41. 1014g

BIURO „MERKUR“, Kraków, Dietla 59. Telefon 176-89. TRZECHPIĘTROWKA luksusowokomfortowa. Dochód około 10.000.— Pożyczka Begeka. — Gotówka 100.000. Dwupiętrówka trzydzieści sześć ubikacji. Dochód 6.700. Cena 46.000.

RADIOODBIORNIKI nowoczesne wszystkich marek — na dogodne spłaty poleca Krischer, Kraków, Zwierzyniecka 6. 712k

OCZKA w pończochach podnosi na nowoczesnych maszynach fachowo „Róża“ — Starowiślna 22, wejście od Dietla. 1020k

TYLKO KILKA DNI DZIELI NAS
OD TERMINU CIĄGNIENIA I-ej KLASY!!!
Nie wolno zwlekać!
Wybierz jeden lub więcej z poniższych
SZCZĘŚLIWYCH NUMERÓW!

141878	124694	124688	124668	123416
123414	104498	104497	104496	104494
104492	104483	104477	104476	104469
104465	91060	91058	91052	91049
91045	91025	91020	89590	89589
89587	89586	87040	87039	87038
87036	52430	52426	52425	52424
48390	48382	42167	40017	40016
37992	37548	32638	32636	31272
29005	29003	27230	9750	9749
9748	9747	9742	1097	1096

i zamów niezwłocznie Swój Los w starej i niezmiennie szczęśliwej kolekturze
kantor wymiany
J. WOHLMAN
PRZEMYŚL, — PLAC NA BRAMIE 12
Tel. 15-50. — P. K. O. 146.961.

MASZYNY do pisania walizkowe, biurowe, olbrzymi wybór Dogodne spłaty, fabryczne ceny. „MASZYNODOM“ Kraków, Zwierzyniecka 4. 603k

OKAZYJNE kupony na ubrania męskie kostiumy i płaszcze damskie, najnowsze wzory po cenach bezkonkurencyjnych. Skład Bielskich Resztek. Stradom 16. — J. MÜNTZ (w podworcu). 986k

SKLEP zegarmistrzowsko jubilerski, dobrze zaprowadzony, w śródmieściu do sprzedania. — Zgłoszenia: Admin. „Nowego Dziennika“ pod „1972“. 1003g

UNDERWOOD — maszyny do pisania walizkowe, najnowszej konstrukcji. Reprezentacja i wyłączna sprzedaż: Ignacy Gross i Spółka, Kraków, Starowiślna 1. telef. 121-90. 412k

Najpewniejszą lokatą jest wkładka oszczędnościowa
złożona
w **SPÓŁDZ. BANKU KREDYTOWYM**
Kraków, STRADOM 15.
Prezes Zarządu: Abr. Nussbaum
Prezes Rady Nadzorczej: Zygm. Aleksandrowicz

BILANSE — podatkowe, — Zarejestrowanie firm — Porady buchalteryjne Grünsteina — Grodzka 28. 789g

DOBRZE zaprowadzony handel kolonialny, ruchliwy punkt, odstąpię. Zgłoszenia: „Okazja 1989“ Admin. „Nowego Dziennika“. 1015g

FABRYKA CUKROW w Poznaniu nowocześnie technicznie urządzona. Zdolność produkcyjna miesięcznie ca 50.000.— przyjmie czynnego wspólnika, wzgl. jest możliwość dzierżawy albo sfinansowania produkcji Gaede, — Poznań, św. Wojciech 29. 1059k

Reklama dźwignią handlu

BIURO POSNER-BALKEN, Kraków, Sebastiana 7, — telefon 143-63 — sprzeda korzystnie **REALNOŚCI:**

KAMIENICĘ nową, luksusowy komfort, dochód 14.500 cena 155.000, gotówką 120.000

NAROŻNIK nowy, **CENTRUM** Krakowa, wina, centralne ogrzewanie, dochód roczny 37.500, cena 360.000.— gotówką 250.000.—

KAMIENICA nowa, luksusowy komfort, obok Al. Słowackiego, dochód 8.100.— cena 100.000.— gotówka 75.000

KAMIENICĘ trzechpiętrową, pełnokomfortową, dochód 9.800.— cena 72.000.—

POŁÓWKĘ nowej kamienicy, luksusowy komfort, — dzielnica handlowa, dochód połówki 4.700, cena 52.000, gotówką 40.000.— dług Banku

Powyższe realności są bez G sp darstwa Krajowego.— przenośnego. — PROWIZJA MNIMALNA. 1061k

SPRZEDAM sypialnię — lampę kryształową (pająk), dywan argaman, wannę cynkową. Dietla 56/5. 1062k

SPRZEDAM okazyjnie drewnianą szafę szufladową dla sklepu galanteryjno modniarskiego. Wiener Krowoderska 73. 1006g

DOM PEŁNOKOMFORTOWY — W ŚRODMIEŚCIU KRAKOWA, 54 UBIKACYJ OBOK KARMELICKIEJ, DOCHOD ROCZNY NETTO 10.100 ZŁ CENA 115.000 ZŁ sprzeda **BIURO GELBERA**, Kraków, Starowiślna 8 — Telefon 135.70. 1042k

UWAGA! Meble! Wyprzedaż poinwentarzowa na korzystnych warunkach od 6 lutego do 6 marca. Natowicz Bracka 13. 848k

ŁÓŻKA POLOWE ŻELAZNE zakupisz — naprawisz NAJTANIEJ — Tapicer — Węglowa 3. 693k

TORTIN, najzdrowsza odżywka dziecka. Żądać wszędzie. Zalecana przez lekarzy. 1016k

TRYBY cichobieżne dostarcza Selinger, Krakow, Librowszczyzna 5. 16?g

OKAZJA! Rękawiczki skórkowe 1.50, 250, Źródło Pończoch, Pl. Dominikański 1.

DOM NOWY PEŁNOKOMFORTOWY, WOLNY OD PODATKOW I TAKSY PRZENOŚNEJ, CZTEROPIĘTROWY Z SKLEPAMI, PRZY GŁOWNEJ ULICY, DOCHOD ROCZNY 10.200 ZŁ CEN 115.000 — SPRZEDA BIURO GELBERA, Kraków, Starowiślna 8. Telefon 135-70. 1042k

WYPRAWKI niemowlęce, bielizna — konfekcja dziecięca, najtaniej Obständer, Rynek 11. 554k

DOM MEBLOWY SCHOR, KRAKOW, SZPITALNA 40 Najsolidniejsze źródło zakupu. 843k

SPAWARKI ELEKTRYCZNE do punktowego spawania metali. OKAZYJNIE do sprzedania, Kraków, Flisacka 3A m. 4. 1012k

MEBLE LAKIEROWANE: PIERWSZORZĘDNE! NAJTANIEJ! Schor, Bracka 6. 82k

BIURO RUBINA, KRAKÓW WIELOPOLE 26. — Telefon 171-78 sprzeda następujące okazyjne domy:

KAMIENICA nowa, narożna, najnowocześniejszy komfort, blisko **GŁOWNEJ POCZTY**, centralne ogrzewanie, sklepy, dochód roczny 37.500.— cena 360.000.— gotówką 250.000.—

KAMIENICA nowa, trzechpiętrowa, **BLISKO PLANT**, niskie czynsze, dochód 19.000 cena 165.000, gotówką 115.000, reszta dług bankowy.

KAMIENICA nowa, trzechpiętrowa, mieszkanie trzechpokojowe, ogród (Park Krakowski) dochód 7.200.— cena 80.000.— gotówką 55.000.

KAMIENICA trzechpiętrowa, pełnokomfortowa (ulica Gertrudy), długoterminowa 25.000.— dopłata 40.000.—

INFORMACJE BEZPŁATNE — PROWIZJA MINIMALNA. 1068k

OKAZYJNIE sukna, wełny, jedwabie. „Bławatnia okazyjna“, Krakowska 6 I p. 4?k

MASZYNY do szycia najnowsze, na dogodne spłaty, tylko Krischer, Kraków, — Zwierzyniecka 6. 711k

DOM NOWY LUKSUSOWOKOMFORTOWY, W SRODMIEŚCIU KRAKOWA, — CENTRALNE OGRZEWANIE, WINDA OSOBOWA, SKLEPY, NAJPIĘKNIEJSZA ULICA, DOCHOD ROCZNY 37.000.— ZŁ, CENA 380.000 ZŁ, — GOTOWKA 200.000, RESZTA NA 5% — sprzeda **BIURO GELBERA**, Kraków, Starowiślna 8. — Telefon 135.70. 1042k

Różne

WYTWORNIA peruk Zofii Singer - Weissowej przeniesiona na ulicę Krakowską 21 (Nowy dom) telefon 167-00. 8892k

Nawet przy ulicy STAROWIŚLNEJ 17 (מזל טוב) możesz trafić na szczęśliwy los. Ciągnienie już 23. b. m. Ascher Herbst subkol. Kolekt Braci Safier. 990k

GABINET RACJONALNEJ KOSMETYKI, — JULII STRAWCZYŃSKIEJ, JANA 18. Tel. 211-92. — **PORADY BEZPŁATNE.** 670k

UBRANIOZMIAN zamienia noszoną garderobę męską na materiały bielskie. KOZŁOWSKI, Kraków, — Telefon 148-62. 509k

HEBRAJSKIEGO wyucza szybko i dokładnie rutynowany pedagog-hebraista z Niemiec — **SCHACHTER — DIETLA 49, m. 21.** 761g

PRZEPISUJĘ na maszynie. Węglówna WW. Świętych 8, I p. tel. 109-97. 879g

FARBA OLEJNA szarostalowa, przepisowa, do malowania parkanów, ogrodków, Kalwaryjska 29. Tel. dzeń: **FARBOBLASK**, Kra- 149-79. 8950k

PRZYJMUJĘ do szycia, chodzę po domach, wykonuję wszelkie przeróbki, Liser, Sebastiana 31, m. 9. II p. 6478g

ZAOSZCZĘDZISZ SOBIE TROSK i KŁOPOTÓW, ŻĄDAJĄC WYRAŹNIE i PRZYJMUJĄC JEDYNIE ORYGINALNE „OLLA“ GUM.?
„OLLA“ GUM.?
PATENT FRANC. NR. 790 504
PATENT AMER. NR. 1059 701

NOWOŚĆ! NAJNOWSZY AUTOMAT FOTOGRAFICZNY
Fotografie do odebrania **w ciągu 12 minut** 3 sztuki od 1 zł.
Foto-Feniks Sp. z o. o. Kraków, GRODZKA 32

Wolne posady

NIEZALEŻNY się staniesz mając los Kolektury Inwalidów, Kraków, Grodzka 59 985k

FIRMA „VETRO", Tarnów Drużbacka 3 (Skład szkła i urządzeń apteczno-laboratoryjnych) poszukuje spośród uchodźców malarzy kaligrafii t. zw. „Glas- und Porzellan Maler". 1053k

ZASTĘPCÓW dobrze wprowadzonych w restauracjach, handlach delikatesowych i kolonialnych na województwo Krakowskie, Śląskie, — poszukuje wytwórnia bryndzy. — Zgłoszenia: „Zastępstwo" Kraków, skrytka 64. 1028k

KOSMETYCZNE Kursy dra H. Łomżyńskiego, Warszawa, Plac 3 Krzyży 11 m. 4. Tel. 908-35 uprawniają do otwarcia samodzielnego gabinetu kosmetycznego. Początek nowego 4-miesięcznego kursu 20 lutego. 753k

PRZEDSTAWICIELE jako samodzielni organizatorzy na poszczególne województwa zabezpieczeniem inkasa do 500.— złotych celem zorganizowania kolportażu, dzieła historycznego pod tytułem „JEWS" „ŻYDZI" poszukiwani. Tylko poważni reflektanci zechcą złożyć wyczerpujące oferty wraz z życiorysem do wydawnictwa „UNIWERSUM" Poznań 3, skrytka pocztowa 1019. 872k

MŁODY zdolny handlowiec branży tekstylnej (przeważnie towarów białych) znajdzie dobrą posadę. Oferty: Skrytka pocztowa 231. — Bielsko. 1052k

CHŁOPCA z rowerem do posyłek przyjmie od zaraz „Medilabor" Jagiellońska 6. 1069k

PRZEDSTAWICIEL perfumeryjny na dodatkowy artykuł puszki do pudru na różne rejony poszukiwany. Oferty: Lwów, Skrytka pocztowa 187. 1028k

POSZUKIWANA rutynowana wychowawczyni — do chłopców: trzech i dziewięcioletniego. Zgłoszenia: ul. Smoleńsk 25a m. 5. 1008g

STOWARZYSZENIE szuka inkasenta zatrudnionego w innym stowarzyszeniu. — Zgłoszenia „Dobry inkasent" do Biura Ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 1004k

PRZYJMIEMY zdolnego ekspedienta z branży bławatnej. Zgłoszenia: A. Rubin i M. Elbinger, Kraków, ul. Miodowa 15. 962g

DENTYSTYCZNY technik, perfekt operatywa, technika, Kraków, potrzebny. — Ewentualnie pół dnia. Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika" „Samodzielny 18/8". 937g

MECHANIKA do rowerów tylko zdolnego, oraz rutynowanego **SPRZEDAWCĘ** części rowerowych z długoletnią praktyką przyjmie Krischer, Kraków, Zwierzyniecka 6. 1030k

DODATKOWE WPISY NA DRUGI
PRAKTYCZNY KURS GOTOWANIA, PIECZENIA, PRANIA
przyjmuje Tow. „Ognisko Pracy" — Skawińska Boczna 7, od godz. 11—13. Telefon 158-21. 775k

Tow. „OGNISKO PRACY" zawiadamia, że przyjmuje wpisy na nowe
Kursy
Gorseciarstwa, Bieliźniarstwa, Krawieczyzny, Trykotarstwa, Galanterii
Zgłoszenia: Skawińska Boczna 7. Telefon 158-21.

ADMINISTRATORA domu, rutynowanego, z gotówką 5—6000 zł zabezpieczonych hipotecznie — poszukuję. — Zgłoszenia do Adm. „Nowego Dziennika" pod „1896". 947g

ZASTĘPCY, wprowadzeni wśród stomatologów i dentystów, jakoteż nienostryfikowani lekarze poszukiwani we wszystkich województwach miastach dla sprzedaży rewelacyjnego w zastosowaniu aparatu. Wysoka prowizja. Zgłoszenia „Stomatolux", Lwów, ul. Rutowskiego 10. 94kk

MŁODĄ praktykantkę biurową przyjmie Steinberg, Stolarnia, Łokietka 11. 1060k

PRACA DOMOWA stworzyć sobie możesz stały zarobek przez zakupno maszyny do ręcznego przemysłu „Phoenix". Wysyłam materiał, przyjmuję gotowe wyroby. Wiadomości fachowe niepotrzebne. Żądajcie proprospektów. Juristowski, — Kraków, Floriańska 23. 8653k

▼▼▼▼▼▼▼▼▼▼▼

ZASTĘPCÓW na Brzesko, Dębice, Jarosław, Jasło, Krosno, Nisko, Nowy Targ, Oświęcim, Rabkę, Rzeszów, Sanok, Tarnów, Zakopane, Sandomierz i Miechów, jakoteż miejscowych w Krakowie, przyjmie poważne Towarzystwo Ubezpieczeń. Po próbnej pracy stałe pobory. Zgłoszenia osób usposobionych z dołączeniem życiorysu i fotografii pod „KONCERN ANG." do Biura Ogłoszeń Stattera, Kraków, Rynek 8. 1065k

Posad poszukują

SAMODZIELNY krawiec męski, obznajomiony najnowszemi krojami szycia, poszukuje posady. Zgłoszenia do Admin. „Nowego Dziennika" pod „1863". 927g

MILION szuka właściciela przez los Inwalidów Kraków, Grodzka 59. 985k

UWAGA! W centrum żydowskim Augustiańska 3 m. 3 podnoszę oczka w pończochach na nowoczesnej maszynie, bardzo starannie i po cenach przystępnych. 941g

APLIKANT rutynowany z praktyką prowincjonalną — poszukuje posady. Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika" pod „N. R. 1986". 1012g

EMIGRANTKA oszczędna, czysta, pracowita, 40 lat, poszukuje posady gospodyni domu względnie do pielęgnowania chorych. Oferty: Księgarnia Wiener, Katowice, Szopena 8 pod „Emigrantka". 1054k

Krajowe DYWANY PERSKIE (ręczne)
z prawdziwej zagranicznej wełny
PO BAJECZNIE NISKICH CENACH
KILIMY GLINIAŃSKIE
Ceny fabryczne — Dogodne warunki spłaty.
KRAKÓW, RYNEK GŁ. 14. II. p. (nad Delką)

Z NĘDZY do pieniędzy — przez szczęśliwy los Kolektury Inwalidów, Kraków, — Grodzka 59. 985k

PIECE reperuje, czyści z sadzy najtaniej E. Lewicki, Mazowiecka 133. Zawiadomić pocztówką. 1017g

KAPELUSZNICY! Wydzierżawię fabrykę kapeluszy. — Może być przeniesiona. — Rathsprecher, Bielsko 3-go Maja. 1011g

FORTEPIANY, PIANINA STROI, NAPRAWIA, konserwuje Rom, Bożego Ciała 10, telefon 143-79.

POGOTOWIE krawieckie „Fenomen" czyści, prasuje, naprawia, cena reklamowa, Kraków, Stradom 11, Tel. 201-87. 29k

SŁYSZYSZ ŹLE? — Masz szum? Cieknięcie uszów? Żądaj bezpłatnego prospektu na sztuczne bębenki. „Eufonia", Kraków, Olsza. 1008k

LEKARZA-DENTYSTĘ — przyjmę do spółki do wprowadzonego gabinetu. Zakopane, posterestante „Okazicielowi legitymacji 401". 945g

LAMPY z waz, flakonów, montuje po 3 złote Atelier, Grodzka 78, tel. 174-06. 809k

OKULARY DWUOGNISKOWE
do patrzenia w dal i zbliska wolne od astygmatyzmu skośnych snopów promieni
gwarantuje **ZAPRZYSIĘŻONY RZECZOZNAWCA**
KONRAD GROSSLER, optyk
absolwent szkoły zawodowej dla optyków w Wiedniu
GRODZKA 41, - Tel. 126-00. Dokładne wykonanie recept pp. lekarzy

INKASO — zastępstwa na Kraków, obejmie pewny, — najlepszymi referencjami, — Katz, Piekarska 3/2. 1003g

GORSETY pierwszorzędnie wykonuje po cenach konkurencyjnych artystyczna pracownia Ali Heberówny, — Krakowska 21, ofic. I p. 1022k

LEKARZ dentystka, praktyką poszukuje pracy. Zgłoszenia: Biuro Dzienników, Lille, Stanisławów. 1036k

RUTYNOWANA buchalterka-bilansistka, samodzielna korespondentka polsko-niemiecka, stenografia 115 słów zmieni posadę. Zgłoszenia: „638" Biuro Ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 1006k

HAFTUJĘ, szyję bieliznę, wyprawy ślubne. — Szycie bluzek, pyjam, szlafroków, spódniczek. Stockowa — J. Dietla 50/II p. 1007g

SAMODZIELNY buchalter korespondent polsko-niemiecki, doskonała praktyka eksportowo-dewizowa szuka posady ewentualnie pół dnia Zgłoszenia do Admin. „Nowego Dziennika" pod 1961. 994g

RUTYNOWANA korespondentka — stenografistka — polsko-niemiecka szuka półdniowej posady. Załatwia też korespondencję na własnej maszynie. Zgłoszenia pod „1877" do Admin. „Nowego Dziennika". 936g

PRZEDSTAWICIEL od lat zaprowadzony, posiada liczną klientelę w branży kosmetyczno-galanteryjnej poszukuje zastępstwa. Złoży kaucję. Listy proszę na adres I. Gitterman, KRAKÓW, Lubomirskiego 35/9. 909g

BUCHALTER-bilansista z długoletnią praktyką poszukuje posady ewentualnie półdniowej lub godzinowej na bardzo przystępnych warunkach. Zgłoszenia pod „1808" do „Nowego Dziennika". 898g

ZDOLNY, energiczny, dobrze prezentujący się poszukuje dobrego zastępstwa. Daje zapewnienie gotówkowe 5.000 oraz hipotekę. — Zgłoszenia pod „Zdolny" — Poste-restante Tarnów. 1010g

TYLKO
po jednej parze pończoch sprzedajemy
za wycięciem ogłoszenia
GAZOWE cienkie
ze skazą miast
5.90 — 2.95
gazowe najcieńsze
Bres z małą skazą
miast **6.90 - 3.50**
CENTRALA
HOROWITZ
SZEWSKA 11

Różne

AKCJE: Jaworzno, Zieleniewski, Cegielski, Nitrat, Chodorów, Chybie, Siersza, Firley, Gazy, Oikos, Lokomotywy i inne, **PAPIERY** państwowe, inwestycyjną, konsolidacyjną, budowlaną, konwersyjną kupuje i sprzedaje Kantor wymiany Henryka **SPERLINGA**, Kolektura „**KLASÓWKA**", Kraków, Rynek róg Siennej. 936k

WKŁADKI do płaskich stóp pasy ruptur̄owe krajowe i zagraniczne najtaniej w firmie Arnold Gronner, hurt. artykułów gumowych, sanitarnych, chirurg. i ortopedycznych. Kraków, św. Idziego 1 (róg Grodzkiej 69) telefon 118-50. 933k

PANI SPRAWDZI W LUSTRZE, czy ma zmarszczki **KOŁO OCZU**. — Jeśli tak, to niezwłocznie należy zastosować specjalny krem odżywczy „**AVIV**" (wkrótce „Aviver"). Cena zł 1.50 w drogeriach — perfumeriach. „Aviver" Dietla 107. 995k

CHORZY NA PRZEPUKLINĘ. Długoletni specjalista M. Landau, Kraków, Dietla 44 I. p. wykonuje opaski przepuklinowe różnego rodzaju suspensoria, opaski po operacji ślepej kiszki. — Przyjmuje wszelkie reperacje. Posiada liczne podziękowania 201g

NAJNOWSZY WYNALAZEK dla cierpiących na **PRZEPUKLINĘ**. Zaszczytnie znany w całej Polsce **M. TILLEMAN**, Kraków, ul. Szlak 39, tel. 156-27, specjalista z długoletnią praktyką, wynalazca nowego systemu opatentowanych bandaży, stosujący je z najlepszym i najradykalniejszym skutkiem na różnego rodzaju najniebezpieczniejsze i najzastarzalsze **PRZEPUKLINY** (rupt.) u pań, panów i dzieci po osob. jawieniu się za zlec. lek. nawet w wypadkach, gdzie różnego systemu bandaże nie pomogły.— Liczne świadectwa lekarskie i podziękowania. Udoskonalone pasy na różne dolegliwości brzuszne i pooperacyjne. Wkłady na płaskie stopy, prostotrzymacze i t. p. Żądajcie bezpłatnych prospektów. 1064k

WYKWINTNE obiady — za 1 zł wydaje inteligentna rodzina żydowska. Brzozowa 12/3. 2249k

„LILIANA" Instytut kosmetyczny pod kierownictwem siły zagranicznej wykonuje wszelkie zabiegi. Kraków, Karmelicka 9 I p. telefon 220-87.. 617g

NOWOŚĆ! wyrabiamy Chodniki, Dywany, Kilimy tkaśmowe gwarantowane na 15 lat. Tkalnia Kraków, Józefa 2. Tel. 178-98. Artystyczna naprawa Dywanów Perskich, Kilimów. 937g

ZDROWĄ OPALENIZNĘ — świeży wygląd nadaje sztuczne słońce. **NAŚWIETLANIE** 75 gr. Instytut Kosmetyczny „**KAMEA**", Kraków Rynek G. 26 I p., telefon 200-34. 999g

TYLKO dnia 22/II 1939! czyścimy po reklamowych cenach kilimy, dywany, portiery, narzuty na łóżka — tapczany, poduszki ozdobne, gobeliny, firanki. Największa w Polsce pralnia „Stella", Kraków, Gołębia 2. 991k

KOSMETYCZNE Kursy dra H. Łomżyńskiego, Warszawa, Plac 3 Krzyży 11 m. 4. Tel. 908-35 uprawniają do otwarcia samodzielnego gabinetu kosmetycznego. Początek nowego 4-miesięcznego kursu 20 Lutego. 753k

Pocztę szyfrową inseratową
należy wrzucać w ciągu całego dnia
tylko do skrzynki
wmurowanej w bramie przed „Nowym Dziennikiem" a którą opróżnia się 6 razy dziennie.

PRENUMERATA w Krakowie z odnoszeniem i bez odnoszenia oraz na prowincji
i z przesyłką pocztową . . . miesięcznie zł. 4.30 kwartalnie zł. 12.90
Zagranicą z przesyłką pocztową miesięcznie zł. 7.50 kwartalnie zł. 22.50

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie Strona w tekście i nadesłanem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów,

CENY w złotych: I. strona 1.25. — Tekst. 1.—. Nadesłane 0.75.— Za tekstem 0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy zł. 5.—. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe Zł. 10.—. Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10.—. Nekrologi (klepsydry) do 66 mm. w I. łamie Zł. 20.—. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25% za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK" wychodzi codziennie, także w poniedz. i dni poświąt

Wydawca: Za spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor: Dr. Mojżesz Kanfer.
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, — pod zarządem Maksymiliana Feldmana